

# POLICJA

nr 1 (142), styczeń 2017 r.

ISSN 1734-1167

[www.gazeta.policja.pl](http://www.gazeta.policja.pl)

# 997



## Nowe zakupy – lepszy tabor



## Nowe WYDANIE SPECJALNE

Wkrótce DOSTĘPNE ON-LINE!

Wszystko  
o PRZYWRÓCONYCH W 2016 roku  
POSTERUNKACH  
oraz o ZMODERNIZOWANYCH  
KOMISARIATACH I KOMENDACH

- Mapa Polski z zaznaczonymi reaktywowanymi posterunkami i zmodernizowanymi komisariatami i komendami
- Z kart historii – „Pod dachami policji” – siedziby posterunków Policji Państwowej
- Ceremoniał policyjny – „Otwarcie jednostki Policji w formie uroczystego apelu”
- Przywrócone posterunki
- Zmodernizowane komisariaty i komendy

*Zapraszamy na [www.gazeta.policja.pl](http://www.gazeta.policja.pl)*



# POLICJA

## 997

### SPOTKANIA WIGILINE

- s. 4 Czas świątecznych życzeń
- s. 6 Pieta, opłatek i odznaczenia

### SŁUŻBOWE ŻYCZENIA

- s. 8 Na 2017 rok – życzenia składają bohaterowie, o których pisaliśmy w ciągu ubiegłych dwunastu miesięcy

### KRAJ

- s. 10, 11, 16 **Rozmaitości**

### WSPÓŁPRACA MIĘDZYNARODOWA

#### Wspólne zespoły śledcze

- s. 12 Wciąż ich za mało – wspólny zespół śledczy (Joint Investigation Teams, w skrócie JIT) to jedna z metod międzynarodowej współpracy policyjnej i sądowej

### ŚWIAT

- s. 15 **Rozmaitości**

### SPRZĘT

#### Dla służb mundurowych

- s. 17 Systemy antydronowe – pozwolą dezaktywować bezzałogowce stanowiące zagrożenie dla bezpieczeństwa

### TRANSPORT POLICYJNY

#### Nowe zakupy

- s. 18 Lepszy tabor – ciężarówki, więźniarki, furgony patrolowe, radiowozy to pojazdy, o które wzbogaciła się pod koniec ub.r. Policja

### TYLKO SŁUŻBA

#### Ruch drogowy

- s. 20 Prewencyjnie z wideorejestratorem – radiowozy z wideorejestratorami są używane do wychycenia samochodów znacznie przekraczających dozwoloną prędkość, ale nie tylko...

### BEZPIECZEŃSTWO NA DROGACH

#### Raport NIK

- s. 22 Ochrona pieszych – NIK zbadała stan bezpieczeństwa niechronionych użytkowników dróg i wskazała ujawnione nieprawidłowości

#### Piesi

- s. 23 Zimą bardziej niebezpiecznie – profilaktyczno-edukacyjne działania stołecznych policjantów na rzecz bezpieczeństwa pieszych

### SPORT

- s. 26 Harmonogram wydarzeń sportowo-rekreacyjnych na rok 2017, objętych patronatem honorowym Komendanta Głównego Policji

### EUROPOL

#### Raport o sposobie działania Państwa Islamskiego

- s. 28 Oni już tu są – raport Europolu to kolejny głos ostrzegający przed rosnącym zagrożeniem ze strony islamskiego terroryzmu

### SZKOLENIE

#### Dla użytkowników SIS

- s. 30 Największy projekt Policji – dobiegł końca trwający ponad dwa lata projekt szkoleniowy „Nowe wyzwania dla Użytkowników SIS związane z wdrożeniem SIS II”

### POLICJANCI RATUJĄ

#### Podkom. Zbigniew Kaliszewski

- s. 31 Uratował dziecko – policjant wyciągnął z morza chłopca, który się topił

### POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ

#### Sierż. sztab. Adam Florczak

- s. 32 Jesteśmy, aby pomagać – mówi jeden z pięciu laureatów konkursu „Policjant, który mi pomógł”

### POLICJA BLIŻEJ LUDZI

#### Podziękowania

- s. 33 Listy od czytelniczek z wyrazami wdzięczności dla policjantów za ich pomoc

### PSYCHOLOGOWIE W POLICJI

- s. 34 Dwie dekady – od 20 lat praca psychologów policyjnych jest dostosowana do potrzeb Policji

### PAMIĘĆ

- s. 36 **Rozmaitości**

### HISTORIA

#### Policyjne kalendarium

- s. 37 Styczeń w latach 1927, 1977 i 1997

### POLICYJNY PITAWAL

#### Strategia Policji Państwowej

- s. 38 Przeciw bandyckiemu rozpasaniu

### PREWENCJA

- s. 40 Standaryzacja programów profilaktycznych – opracowanie Biura Prewencji KGP

### PRAWO

- s. 41 Mieszkania policjantów – zwrot pomocy finansowej
- s. 42 Telefon komórkowy – oglądamy czy przeszukujemy?

### SPORT

- s. 44 **Rozmaitości**
- s. 46 XXIV Rajd górski „Karpacz 2016”

### PASJE

#### Klub motocyklowy

- s. 47 Zagubieni święci – Lost Saints LEMC Poland Legion

### ROZRYWKA

- s. 48 Uzależniona od pisania – rozmowa z Joanną Opiat-Bojarską
- s. 49 Przesłuchanie – fragment kryminału Joanny Opiat-Bojarskiej „Niebezpieczna gra”

- s. 50 **KRZYŻÓWKA**

### U NAS

#### Zapowiedzi imprez i uroczystości

- s. 51 Styczeń 2017

# Czas świątecznych życzeń

Już od połowy grudnia trwały świąteczne spotkania szefostwa resortu i poszczególnych służb, będące wyrazem szacunku i formą podziękowania za ciężką służbę.

## U POGRANICZNIKÓW

Uroczyste spotkanie oplatkowe szefów służb podległych MSWiA z ministrem Mariuszem Błaszczakiem i przedstawicielami kierow-

funkcjonariuszom i pracownikom życzenia świąteczne.

W spotkaniu uczestniczyli komendanci i szefowie służb wraz z przedstawicielami kadr kierowniczych Policji, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Służby Więziennej, Straży Ochrony Kolei, Żandarmerii Wojskowej, Urzędu ds. Cudzoziemców, Agencji Frontex oraz przedstawiciele związków zawodowych i duchowieństwa.

watelom naszego kraju – powiedział minister Błaszczak, rozpoczynając uroczystość. – Pamiętamy o nich szczególnie i jesteśmy wdzięczni ich rodzinom za udzielane wsparcie i wyrozumiałość.

Minister podziękował także wszystkim funkcjonariuszom za służbę w 2016 roku, zwłaszcza w czasie szczytu NATO i Świątecznych Dni Młodzieży, które na zawsze zapiszą się na kartach historii Polski jako niezwykle wydarzenia. Niezwykle także dlatego, że po raz pierwszy pielgrzymi spontanicznie składali podziękowania funkcjonariuszom za to, że byli pomocni.

– Taka postawa buduje etos służby – podkreślił minister. – Buduje także zaufanie obywateli do polskiej Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej, Biura Ochrony Rządu i innych służb.

Minister SWiA Mariusz Błaszczak zapewnił zgromadzonych, że dokłada wszelkich starań, by funkcjonariusze mogli pełnić służbę w godnych warunkach. Przyjęta przez Sejm RP ustawa *Program modernizacji Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej i Biura Ochrony Rządu w latach 2017–2020* bez wątpienia pomoże je zagwarantować.

Na zakończenie przemówienia minister jeszcze raz złożył wszystkim zgromadzonym życzenia zdrowych, spokojnych i szczęśliwych świąt. Do życzeń szefa resortu dołączył się również sekretarz stanu Jakub Skiba, który wyraził swoje uznanie dla postawy



Wigilia szefów służb resortu SWiA

nictwa resortu sekretarzem stanu Jakubem Skibą i wiceministrem Tomaszem Zdzikotem odbyło się w tym roku w Komendzie Głównej Straży Granicznej. Spotkanie rozpoczęło się od wspólnego śpiewania kolęd, po czym szef MSWiA i komendanci złożyli

– Święta Bożego Narodzenia kojarzą się wszystkim z rodzinną atmosferą, z ciepłem ogniska domowego. Jednak wielu z Państwa i z Państwa podwładnych w tym świątecznym czasie będzie pełniło służbę z dala od rodziny, żeby zapewnić bezpieczeństwo oby-



Spotkanie w Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej PSP nr 17 na warszawskim Ursynowie



funkcjonariuszy podczas ważnych wydarzeń minionego roku. Wiceminister podkreślił, że to dzięki funkcjonariuszom nasz kraj jest bezpieczny. Życzenia zebranych złożyli również szefowie służb podległych MSWiA, w tym komendant główny Policji nadinsp. dr Jarosław Szymczyk.

### W PSP

Podobny przebieg miało spotkanie wigilijne ponad stu funkcjonariuszy Policji, Państwowej Straży Pożarnej, Straży Granicznej i Biura Ochrony Rządu pełniących służbę podczas świąt, które odbyło się w siedzibie Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 17 na warszawskim Ursynowie. Szef oraz wiceszef MSWiA, a także komendanci służb podległych MSWiA, złożyli funkcjonariuszom życzenia podczas tradycyjnego łamania się opłatkiem.

– Świąta spędzicie państwo na służbie, dlatego chciałbym podziękować Wam oraz Waszym rodzinom za wyrozumiałość i wsparcie, jakiego na co dzień Wam udzielają – powiedział Mariusz Błaszczak.

– Dziękuję Wam za ofiarność i codziennie pełnioną służbę. Niech te świąta będą spokojne, abyście podczas służby w te wyjątkowe dni mieli jak najmniej pracy i skupili się na ich przeżywaniu – dodał sekretarz stanu Jarosław Zieliński.

Ministerstwo przygotowało też krótki spot świąteczny, w którym występują funkcjonariusze służb resortu SWiA. Jego celem było pokazanie ich w trakcie służby, żeby przypomnieć, że to właśnie ona jest spełnieniem świątecznych życzeń milionów Polaków.

### W KGP

Uroczyste spotkanie opłatkowe odbyło się też w Komendzie Głównej Policji. Nadinsp. dr Jarosław Szymczyk w imieniu kierownictwa Policji złożył wszystkim życzenia świąteczne.

– Życzę Wam, aby świąta Bożego Narodzenia były czasem spokoju, czasem spędzonym z bliskimi, bo tego czasu zawsze mamy



*Betlejemskie Światło Pokoju w Komendzie Głównej Policji*

dla nich za mało – powiedział między innymi szef Policji.

W imieniu wszystkich policjantów i pracowników Policji komendant główny przyjął z rąk harcerzy Betlejemskie Światło Pokoju, symboliczny ogień zapalony w Grocie Narodzenia Chrystusa w Betlejem. Światelko zostało następnie przewiezione do Komendy Głównej Policji i tam złożone przed Tablicą Pamięci, by uczcić pamięć i oddać hołd tym, którzy zginęli, chroniąc życie i zdrowie obywateli.

### U KOMBATANTÓW

Także w Sali Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego w Warszawie odbyło się spotkanie opłatkowe zorganizowane przez Urząd ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych. Honory gospodarza pełnił p.o. szefa urzędu



*Życzenia bożonarodzeniowe od przedstawicieli Uds.KIOR*

Jan Józef Kasprzyk. Wśród zaproszonych szefów służb był także komendant główny Policji nadinsp. dr Jarosław Szymczyk.

Goście wysłuchali oficjalnych wystąpień oraz koncertu kolęd przygotowanego przez kwintet instrumentów dętych i dwoje solistów z Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego.

Po serdecznych życzeniach i przełamaniu się opłatkiem na stołach pojawiły się tradycyjne polskie dania wigilijne.

### W CAMP CHARLIE

Nie zapomniano o tych, którzy pełnią służbę z daleka od ojczyzny. Przedstawiciele kierownictwa komendy głównej, przy okazji inspekcji XXVI rotacji Jednostki Specjalnej Polskiej Policji Misji Unii Europejskiej EULEX w zakresie praworządności w Kosowie, spotkali się w Camp Charlie w Mitrowicy ze wszystkimi funkcjonariuszami pełniącymi służbę w ramach kontyngentu.

Spotkanie miało szczególny charakter – jego celem było złożenie życzeń bożonarodzeniowych oraz nagrodzenie wyróżniających się funkcjonariuszy. W składzie delegacji znaleźli się m.in.: zastępca komendanta głównego Policji nadinsp. Jan Lach, dyrektor Głównego Sztabu Policji KGP insp. Grzegorz Baczyński, dyrektor Biura Operacji Antyterrorystycznych KGP nadkom. Dariusz Zięba oraz podkom. Marek Dzierżęga z Biura Międzynarodowej Współpracy Policji KGP. Nadinsp. Jan Lach przekazał życzenia bożonarodzeniowe od ministra spraw wewnętrznych i administracji Mariusza Błaszczaka oraz sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosława Zielińskiego. Każdy z funkcjonariuszy Polskiego Kontyngentu Policijnego otrzymał indywidualne życzenia od komendanta głównego Policji nadinsp. dr Jarosława Szymczyka. Podczas spotkania policjanci wysłuchali słów kapelana Wojska Polskiego i podzielili się opłatkiem. ■

ES, P.Ost., MSWiA, KGP, KG SG  
zdj. Andrzej Mitura, Paweł Ostaszewski,  
MSWiA, ISPP w Kosowie

*Spotkanie świąteczne w Camp Charlie*



# Pieta, opłatek i odznaczenia

Spotkanie opłatkowe Warszawskiego Stowarzyszenia Rodzina Policyjna 1939 r. stało się okazją nie tylko do wspomnień, złożenia życzeń i wspólnego kolędowania. Podczas uroczystości wręczono także odznaczenia, medale i Honorowy Medalion Pamięci „Pieta Miednoje 1940”.

Uroczystym wprowadzeniem sztandaru, przy dźwiękach Marsza Generalskiego, 8 grudnia ub.r. w siedzibie Biura Historii i Tradycji Policji KGP przy ul. Orkana w Warszawie rozpoczęło się spotkanie opłatkowe Warszawskiego Stowarzyszenia Rodzina Policyjna 1939 r. Przybyli na nie m.in.: JE Józef Guzdek – biskup polowy WP, a jednocześnie krajowy duszpasterz Policji, nadinsp. dr Jarosław Szymczyk – komendant główny Policji, dr Adam Buława – dyrektor Muzeum Wojska Polskiego, Sławomir Frątczak – dyrektor Departamentu Edukacji, Kultury i Dziedzictwa MON, płk rez. Mirosław Demediuk – przedstawiciel Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych oraz dyrektor Biura Komunikacji Społecznej KGP mł. insp. dr Iwona Klonowska.

Wszystkich zaproszonych gości i członków stowarzyszenia serdecznie powitał Michał Krzysztof Wykowski, prezes Zarządu Głównego WSRP 1939 r. Składając życzenia świąteczne, nawiązał do

## Biskup Józef Guzdek

Ksiądz Józef Guzdek jest biskupem polowym Wojska Polskiego, ale także delegatem Konferencji Episkopatu Polski do spraw Duszpasterstwa Policji. Jego Ekscelencja jest dwudziestym wyróżnionym nadaniem medalionu „Pieta Miednoje 1940 r.” przez Warszawskie Stowarzyszenie Rodzina Policyjna 1939 r. Co ciekawe – wśród pierwszych uhonorowanych w 2003 r. był, obok tygodnika „Gazeta Policyjna” – z którego powstał dzisiejszy miesięcznik „Policja 997”, także ks. bp Marian Duś, ówczesny krajowy duszpasterz Policji.

Biskup Józef Guzdek urodził się w 1956 r. w Wadowicach, pochodzi z Choczni leżącej pod miastem. Skończył Metropolitarne Wyższe Seminarium Duchowne w Krakowie, a święcenia kapłańskie przyjął 17 maja 1981 r. w katedrze wawelskiej z rąk kardynała Franciszka Macharskiego. 14 sierpnia 2004 roku św. Jan Paweł II mianował go biskupem pomocniczym metropolity krakowskiego. Dewizą biskupią JE Józefa Guzdkę są słowa „In Te Domine speravi” (Tobie Panie zaufałem). 4 grudnia 2010 r. Benedykt XVI mianował go biskupem polowym Wojska Polskiego. Został także delegatem Konferencji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Policji. Ponadto jest także duszpasterzem kombatantów, harcerzy, Służby Celnej oraz Straży Ochrony Kolei. P.Ost



Stoją od lewej: komendant główny Policji nadinsp. dr Jarosław Szymczyk, wyróżniony Honorowym Medalionem Pamięci „Pieta Miednoje 1949” krajowy duszpasterz Policji bp Józef Guzdek, prezes ZG WSRP 1939 r. Michał Krzysztof Wykowski oraz przewodniczący kapituły medalionu Jerzy Motoczyński

wigilii w roku 1939, którą w sowieckim łagrze samotnie spędzali funkcjonariusze przedwojennej policji. Nie przypuszczali nawet, że to ostatnia wigilia w ich życiu, z dala od najbliższych, bez opłatka, ze łzami w oczach...

Świąteczny nastrój spotkania jeszcze bardziej podkreśliła multimedialna prezentacja „Wigilia policyjna w II RP”, przygotowana przez Biuro Historii i Tradycji Policji KGP.



Opłatki roznosili policyjni rekonstruktorzy w mundurach Policji Państwowej

Kolejnym punktem uroczystości było wręczenie Honorowego Medalionu Pamięci „Pieta Miednoje 1940” JE Józefowi Guzdkowi – biskupowi polowemu WP. To wyjątkowe wyróżnienie, ustanowione w 2003 r., przyznawano dotąd tylko 19 razy za szczególną troskę o zachowanie w pamięci i kultywowanie tradycji policji II RP, przede wszystkim zaś losów policyjnych funkcjonariuszy bestialsko pomordowanych na Wschodzie.

Medalem „Pro Patria”, ustanowionym w 2011 r. zarządzeniem szefa Urzędu do spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, uhonorowano pięć osób. Otrzymali go: insp. dr Rafał Batkowski – dyrektor Biura Międzynarodowej Współpracy Policji KGP, który od wielu lat wspiera Warszawskie Stowarzyszenie Rodzina Policyjna 1939 r. w realizacji zadań statutowych; Michał Chlipała – członek WSRP 1939 r., rekonstruktor z Nowego Targu, kolekcjoner policyjnych pamiątek, autor artykułów i publikacji o Policji Państwowej



oraz Policji Polskiej Generalnego Gubernatorstwa okresu okupacji; Ryszard Rzepnikowski – członek WSRP 1939 r., syn przodownika Policji Państwowej służącego do września 1939 r. w Gostyninie; Maria Sawicka – członkini WSRP 1939 r., córka posterunkowego Policji Państwowej Jana Sokołowskiego z Białegostoku. Jej ojciec aresztowany przez NKWD, wywieziony został w 1940 r. do Rosji sowieckiej, gdzie zaginął bez śladu. Aktu dekoracji wyróżnionych dokonał płk rez. Mirosław Demediuk, przedstawiciel Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych.

Kilkunastu osobom wręczono „Medale za Zasługi dla Stowarzyszenia”, przyznawane przez WSRP 1939 r. Wśród wyróżnionych znaleźli się m.in.: kierownictwo i zespół pracowników Muzeum Katyńskiego; nadinsp. dr Jarosław Szymczyk – komendant główny Policji; insp. Robert Sudenis – ówczesny dyrektor Gabinetu Komendanta Głównego Policji; ks. Bogdan Zagórski – kapelan KWP w Lublinie; insp. Dariusz Drzał – radca BMWP KGP, wieloletni oficer łącznikowy przy Ambasadzie RP w Moskwie; kom. Artur Duszak – zastępca naczelnika Wydziału ds. Ceremoniału Policyjnego Gabinetu Komendanta Głównego Policji oraz Paweł Kaczyński – prezes Płockiego Uniwersytetu Ludowego, który od wielu lat kształci uczniów – absolwentów klas mundurowych o profilu policyjno-prawnym.



**Medal za Zasługi dla Stowarzyszenia z rąk prezesa ZG WSRP 1939 r. Michała Krzysztofa Wykowskiego odbiera dr Ewa Kowalska kierowniczką Muzeum Katyńskiego w Warszawie**

Decyzją Zarządu Głównego Związku Oficerów Rezerwy RP srebrnym medalem „Za Zasługi dla ZOR RP” odznaczony został nadkom. Zbigniew Bartosiak – p.o. dyrektora Biura Historii i Tradycji Policji KGP. Wyróżnienie wręczył prezes ZG ZOR RP płk. rez. Alfred Kabata.

Odznaką Pamiątkową Muzeum Wojska Polskiego, przyznaną osobom szczególnie zasłużonym dla MWP, uhonorowano trzy osoby. Z rąk dr. Adama Buławy, dyrektora MWP, otrzymali je: podinsp. Kinga Badeńska – oficer łącznikowy Policji przy Ambasadzie RP w Moskwie; insp. Jarosław Hofman – komendant miejski Policji w Płocku oraz płk Włodzimierz Paszkowski – dyrektor Biura Dyrektora Generalnego Służby Więziennej.

Na zakończenie uroczystości uczestnicy spotkania wysłuchali koncertu Chóru Reprezentacyjnego KSP pod kierownictwem Sylwii Krzywdy oraz podzielili się oplatkami, poświęconymi przez ks. Jana Kota – naczelnego kapelana Policji, który jednocześnie jest kapelanem KGP oraz Warszawskiego Stowarzyszenia Rodzina Policyjna 1939 r. ■

JERZY PACIORKOWSKI, P.Ost.  
zdj. Paweł Ostaszewski



**Porozumienie sygnuje dr Adam Buława dyrektor Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie**

## Porozumienie o współpracy

8 grudnia ub.r. w siedzibie Biura Historii i Tradycji Policji KGP przy ul. Orkana w Warszawie podpisane zostało porozumienie o współpracy pomiędzy Komendą Główną Policji a Muzeum Wojska Polskiego. Sygnowali je: nadinsp. dr Jarosław Szymczyk oraz dr Adam Buława, w obecności: zastępcy dyrektora Departamentu Porządku Publicznego MSWiA Andrzeja Sprychy, płk. Sławomira Krywko z Ministerstwa Obrony Narodowej, dr Ewy Kowalskiej, kierowniczki Muzeum Katyńskiego w Warszawie, prezesa Michała Krzysztofa Wykowskiego, prezesa Warszawskiego Stowarzyszenia Rodzina Policyjna 1939 r., nadkom. Zbigniewa Bartosiaka, pełniącego obowiązki dyrektora Biura Historii i Tradycji Policji KGP oraz Jarosława Olbrychowskiego, prezesa Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939 r.” w Łodzi.

Zakres współpracy obu podmiotów zawarty został w paragrafie 2 dokumentu, który stwierdza, że *Strony (Komendant oraz Muzeum) będą współpracować ze sobą, upowszechniając wiedzę na temat masowych egzekucji obywateli polskich w Charkowie, Miednoje, Bykowni i Kuropatach, które miały miejsce w okresie od marca do maja 1940 roku.* Działania te będą realizowane przez:

- prowadzenie wspólnych projektów badawczych, edukacyjnych i wystawienniczych,
- współpracę w obszarze naukowym (organizację konferencji, seminariów naukowych etc.) oraz wydawniczym,
- wymianę wyników badań prowadzonych przez Strony, zdobytych doświadczeń naukowych i edukacyjnych,
- udostępnianie pozyskanych materiałów (muzealiów, archiwaliów, zbioru ikonografii, fotografii, relacji, dokumentacji topograficznej, dokumentacji rodzin pomordowanych), niezbędnych do realizacji wspólnych projektów naukowych, wystawienniczych, edukacyjnych i wydawniczych,
- prowadzenie działań edukacyjnych skierowanych do policjantów i do uczniów tzw. klas mundurowych,
- współpracę przy tworzeniu i redagowaniu stron internetowych prowadzonych przez Strony.

Warto podkreślić, że podpisane porozumienie o współpracy nie ogranicza się do działań tylko wspierających, nie wyklucza możliwości realizacji innych wspólnych działań, uprzednio uzgodnionych przez obydwie umawiające się Strony. Nie ma więc charakteru zamkniętego. Zostało zawarte na czas nieokreślony i weszło w życie z dniem podpisania. ■

JERZY PACIORKOWSKI  
zdj. Paweł Ostaszewski

# Na 2017 rok

Spoglądając w przyszłość, próbujemy sobie wyobrazić, co przyniosą nam nadchodzące miesiące.

Chcielibyśmy, żeby były to same dobre rzeczy, żeby za rok, oceniając go, móc czuć dumę i satysfakcję. Życzenia pomyślności w domu, pracy i służbie składają również bohaterowie, o których pisaliśmy w ciągu ubiegłych dwunastu miesięcy.



**Mi. asp. Anna Karwaluk, WRD KPP w Siemiatyczach:**

– Wszystkim policjantom, policjantom i pracownikom Policji życzę samych pozytywnych zmian. Koleżankom i kolegom z ruchu drogowego życzę spełnienia planów zawodowych oraz wytrwałości w codziennej, trudnej i odpowiedzialnej pracy. Niech czas spędzany w pracy mija w miłej i koleżeńskej atmosferze wzajemnego szacunku i zrozumienia oraz uznania wśród podwładnych i przełożonych. Niech każdy kolejny dzień przynosi zadowolenie z wykonywanej pracy i nadzieję na lepszą przyszłość. Rodzinom funkcjonariuszy życzę wyrozumiałości i cierpliwości, aby wspierali swoich najbliższych w wykonywaniu codziennych obowiązków. W te piękne i jedyne w roku chwile życzę pogodnych, zdrowych i radosnych dni. Szczęśliwego Nowego Roku.



**Mi. asp. Paweł Sobczak, Wydział Poszukiwań i Identyfikacji Osób, Biuro Kryminalne KGP, operator drona:**

– Wszystkim policjantom i pracownikom Policji życzę, aby 2017 rok przepełniał optymizmem i satysfakcją, które będą towarzyszyć zarówno w codziennej pracy, jak i w życiu osobistym. Życzę wszystkim spełnienia planów zawodowych, wytrwałości w codziennej trudnej i odpowiedzialnej pracy, wyrozumiałości i wzajemnej życzliwości. Sobie, jak i kolegom policjantom, którzy w codziennej służbie wykorzystują bezzałogowe statki powietrzne w działaniach na rzecz bezpieczeństwa i obronności kraju i obywateli, życzę słonecznej i bezwietrznej pogody oraz tyle samo szczęśliwych startów co lądowań.



**Małgorzata Lewicka, przewodnicząca KKW NSZZ Pracowników Policji:**

– „Jest taki dzień, bardzo ciepły, choć grudniowy. Dzień, zwykły dzień, w którym gasną wszelkie spory...” (K. Dzikowski). Okres świąt Bożego Narodzenia to specyficzny czas, czas wiary w lepsze jutro, radości, refleksji i zadumy. Z tej okazji pragnę złożyć wszystkim – koleżankom i kolegom, pracownikom Policji, funkcjonariuszom, przyjacielom i sympatykom NSZZ Pracowników Policji gorące i najserdeczniejsze

życzenia. Niechaj będzie to dla nas czas spędzony w rodzinnej atmosferze, pełnej ciepła i miłości, dający wytchnienie od zgiełku codziennych trudnych spraw. Życzę, by nowy – 2017 – rok przyniósł wszystkim wiele szczęścia w życiu osobistym oraz dał nadzieję, wiarę i siłę na realizację zamierzonych celów oraz lepsze, godniejsze jutro.



**Mi. insp. Wojciech Pietrzok, komendant Komisariatu Policji V w Katowicach:**

– Kolegom i koleżankom życzę zadowolenia i satysfakcji z pełnionej służby, niech zawsze towarzyszy Wam poczucie dobrze spełnionego obowiązku. Niech trudy codziennej służby zostaną docenione przez tych, którym służymy, i odpowiednio nagrodzone przez przełożonych. Każdy niech będzie zadowolony ze swojego stanowiska pracy, które będzie wyposażone na miarę XXI wieku. Każda służba niech przebiega bezpiecznie, abyśmy po jej zakończeniu cali i zdrowi wracali do swoich domów. Wszystkie zmiany, które nas czekają w 2017 roku, niech będą zmianami tylko na lepsze. Ponadto życzę, aby mimo wielu zadań służbowych każdy z nas znalazł jak najwięcej czasu dla rodziny i realizował swoje marzenia na gruncie prywatnym.



**Paweł Ostaszewski, dziennikarz miesięcznika „Policja 997”:**

– Przyznam, że czuję się niezręcznie, gdyż zawsze byłem „po drugiej stronie gazety”. W kwietniu ub.r. otrzymałem medal PTTK, w maju ukazała się na ten temat wzmianka, a teraz okazało się, że w związku z tym zostałem wytypowany do złożenia życzeń. Tyle tytułem wyjaśnienia. W 2017 r. minie dwadzieścia lat, odkąd na etacie pracuję w redakcji policyjnej. Ten czas minął szybko i nie wiadomo kiedy, bo praca dziennikarza do nudnych nie należy. Więc sobie i całej redakcji życzę, aby najbliższy rok też obfitował w ciekawe wydarzenia, które będziemy opisywać na naszych łamach. Napisałem „pracuję”, bo jestem cywilem. Mówiąc o Policji, myśli się o funkcjonariuszach. Wszystkim policyjnym cywilom życzę zatem, aby przełożeni i decydenci o nich dbali, także jeżeli chodzi o podwyżki pensji. A wszystkim: i pracującym, i służącym w Policji, życzę mądrych szefów, bo w dużej mierze to od nich zależy atmosfera w jednostce. Wszystkim winszuję szczęścia rodzinnego, radości przeżywania każdego dnia, robienia rzeczy pięknych i nietuzinkowych oraz posiadania odskoczni od codziennych obowiązków.



**St. sierż. Krzysztof Parma, KPP w Stalowej Woli, menadżer i zawodnik grupy kolarskiej VOSTER UNIWHEELS TEAM:**

– W nadchodzącym roku 2017 życzę Wam, drogie koleżanki i koledzy, wszystkiego co się szczęściem zwie! Na stanowisku pracy zawsze kogoś bliskiego i życzliwego, kogoś, kto nie zawiedzie Was w żadnej, nawet najtrudniejszej życia chwili. Ciepło i przyjaźń niech zagospodzą w Waszych domach i miejscach pracy. Niech spełnią się Wasze nawet najskrytsze marzenia. Tym wszystkim, którzy podobnie jak ja kochają sport, życzę radości z wysiłku i osiągnięcia wyznaczonych celów. Niech każdy nadchodzący dzień będzie lepszy od poprzedniego. Bądźmy jak jasne słońce i złotymi promieniami rozświecajmy wokół radość i szczęście!





**Kom. Marcin Palmowski, Komenda Miejska Policji w Rzeszowie, najlepszy policjant dochodzeniowo-śledczy Ogólnopolskiego Konkursu „Policjant Służby Kryminalnej”:**

– Z okazji Nowego Roku życzę realizacji planów, rodzinnych i zawodowych. Byśmy poczuli bliskość i serdeczność krewnych, przyjaciół i współpracowników. Abyśmy razem budowali przyszłość, opartą na wzajemnym zrozumieniu i szacunku.

Policjant to trudny zawód, ale także szlachetna przygoda naznaczona poświęceniem i oddaniem drugiemu człowiekowi. Życzę wszystkim policjantom, by zaangażowanie włożone w zapewnienie porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli było zawsze doceniane i miało swoje odzwierciedlenie w ludzkiej życzliwości i przychylności. Rok 2017 z pewnością nie będzie należał do łatwych. Jestem jednak przekonany, że wiara we własne siły i towarzyszący nam etos służby policjanta pozwolą przezwyciężyć wszelkie przeszkody i trudności. Wisława Szymborska powiedziała kiedyś: „W naszej krzykliwej epoce dużo łatwiej przyznać się do własnych wad, jeśli tylko prezentują się efektywnie, a dużo trudniej do zalet, bo są głębiej ukryte, i w które samemu nie do końca się wierzy”. Uwierźmy więc we własne siły, we własną pracowitość i w szansę na własne szczęście. Szukajmy źródeł siły i w sobie, i w rodzinach, w tradycji i w marzeniach o nowoczesności, w szacunku do siebie i do innych.



**Mł. insp. Dariusz Chmielowiec, komendant powiatowy Policji w Sandomierzu:**

– Wszystkim funkcjonariuszom życzę, by nowy rok przyniósł spełnienie zarówno na gruncie zawodowym, jak i osobistym, by każdej zakończonej służbie towarzyszyło poczucie profesjonalnie i dobrze wykonanej policyjnej roboty oraz tego, by w natłoku wykonywanych zadań nie zapominać o tym, co najważniejsze, o człowieku. Życzę pogody

ducha, optymizmu i wzajemnej życzliwości. Aby to wszystko było możliwe do osiągnięcia, potrzebne jest zdrowie oraz odrobina szczęścia i tego wszystkim życzę. Niech 2017 rok będzie jeszcze lepszy, a dni będą wypełnione samymi sukcesami. Koleżankom i kolegom komendantom życzę wytrwałości w realizacji celów i zadań, samych trafnych decyzji, pozytywnej energii – tak niezbędnej do podejmowania nowych wyzwań, sobie zaś... takiego poziomu wykrywalności, jak u mojego serialowego odpowiednika...



**Post. Paulina Muszalska, Wydział Ruchu Drogowego KPP we Wrześni:**

– Życzę wszystkim sukcesów i wytrwałości w realizacji planów służbowych i osobistych, aby nasza służba dawała nam satysfakcję, poczucie spełnienia i dumy. Życzę Wam jak najmniej stresu, a jak najwięcej spokoju, jak najmniej trudnych interwencji, silnego przeświadczenia o słuszności podejmowanych decyzji i wartości niesionej pomocy. Życzę

wszystkim policjantom takich przełożonych i takich współpracowników, z jakimi pracuję w Komendzie Powiatowej Policji we Wrześni. Szczególnie życzenia przesyłam policjantom i policjantkom z ruchu drogowego. Zawsze ładnej pogody i jak najlepszego sprzętu, kierowców przestrzegających przepisów i służb kończących się zgodnie z grafiką. A na koniec życzę wszystkim Nam, abyśmy każdego dnia mogli zaczynać i kończyć służbę w tym samym składzie.



**Mł. insp. Marek Hańczuk, kierownik Zakładu Kynologii Policyjnej w Sułkowicach, CSP w Legionowie:**

– Życzę, aby w nadchodzącym roku spełniło się Wam jak najwięcej marzeń, aby materializowały się Wasze plany i nadzieje. Życzę wytrwałości w dążeniach do osiągnięcia zamierzonych celów. Niech podejmowane decyzje będą wyłącznie decyzjami trafnymi, działania racjonalnymi, rozstrzygnięcia sprawiedliwymi, a dokonywane oceny zawsze obiektywnymi. Nieuniknione porażki niech będą jedynie źródłem nowych doświadczeń. Szczególnie życzenia kieruję do przewodników psów służbowych oraz policjantów jeźdźców, abyście ze swojej specyficznej służby czerpali wiele satysfakcji. Choć często niedoceniani, miejcie zawsze świadomość, że jesteście ważnym ogniwem naszej służby. Nauczycielom policyjnym życzę przede wszystkim dużo cierpliwości. Nauczanie policyjnego fachu nie jest łatwe, ale osiągnięcia Waszych wychowanków niewątpliwie są także Waszymi sukcesami. Wszystkim, zarówno pracownikom, jak i policjantom, życzę zdrowia, pogody ducha i optymizmu. Obyście mogli znajdować czas dla bliskich i znajomych. Oby rekreacja i odpoczynek nie musiały być odkładane na nigdy nienadchodzące jutro. Do siego roku!!!



**Podkom. Halina Roman, KMP w Gliwicach:**

– Nowy rok niesie wszystkim nadzieję na spełnienie marzeń, życzliwość i uspokojenie. Życzymy sobie, aby nowy rok był lepszy od poprzedniego. Niech spełnią się zatem życzenia te łatwe i te trudne do spełnienia. Niech się spełnią te duże i małe, te mówione głośno lub wcale, niech codzienne troski ustąpią miejsca pogodnej refleksji nad życiem, a powszechny zgiełk ucichnie i zagości w sercach spokój. Naszym przełożonym, koleżankom i kolegom policjantom oraz pracownikom Policji życzę zdrowia i szczęścia

w życiu rodzinnym, zawodowo motywacji w dążeniu do wymarzonych celów, siły w codziennej pracy, wzajemnej życzliwości, szybkości, abyśmy zawsze byli krok przed cierpieniem i śmiercią, zdążyli na czas z pomocą tym, którzy jej potrzebują, aby dzięki naszej pracy, intuicji, empatii i zaangażowaniu nie spadła więcej żadna dziecięca łza.



**Mł. asp. Michalina Labusek, dzielnicowa Komisariatu III Policji w Gliwicach, laureatka IX edycji Konkursu „Policjant, który mi pomógł”:**

– Życzę dzielnicowym, aby uśmiech na twarzy ludzi, którym pomogli, był największą nagrodą, ale i motywacją do dalszej pracy, żeby spotykali mniej ludzi rozszczeniowych, a więcej okazujących wdzięczność za udzieloną pomoc i wsparcie, żeby mimo trudności, na które

często nie mamy wpływu, wierzyli głęboko, że to, co robią, ma sens. Wszystkim policjantkom i policjantom życzę, aby ich kontakty, nie tylko te ze społeczeństwem, ale przede wszystkim te koleżeńskie, opierały się na wzajemnym szacunku i życzliwości, żeby ich osiągnięcia i sukcesy w służbie – i te widoczne i te, których gołym okiem nie widać – były doceniane przez przełożonych, a także, żeby przełożeni służyli dobrą radą i wsparciem w sytuacjach kryzysowych. Życzę przełożonym takim podwładnych, z których będą dumni, a których odwaga oraz poświęcenie posłużą za wzór do naśladowania. Życzę wszystkim szczęścia w życiu osobistym i satysfakcji z wykonywanego zawodu. ■

zebrał KLAUDIUSZ KRYCZKA  
zdj. archiwum

# Kolejne przywrócone posterunki

**W** grudniu przywrócono aż dziewięć posterunków Policji: 5 grudnia w Dygowie (woj. zachodniopomorskie), 6 grudnia w Chodczu i Lubieniu Kujawskim (woj. kujawsko-pomorskie), 7 grudnia w Drzewicy (woj. łódzkie), 8 grudnia w Szumowie (woj. podlaskie), 12 grudnia w Koszęcinie (woj. śląskie), 19 grudnia

## w Dygowie

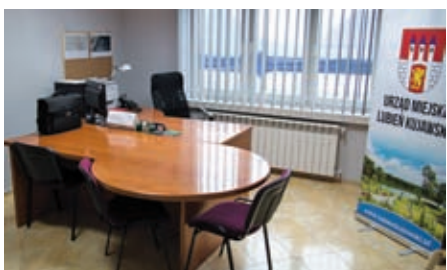


w Zabrodziu i Jastrzębi (woj. mazowieckie) oraz 27 grudnia w Knyszynie (woj. podlaskie). Łącznie służbę w nich pełni 59 policjantów, najwięcej w Jastrzębi (10) i Drzewicy (9), siedmiu w Zabrodziu, po sześciu w Chodczu, Lubieniu i Koszęcinie, a po pięciu w Dygowie, Szumowie i Knyszynie.

## w Chodczu



## w Lubieniu Kujawskim



## w Drzewicy



## w Szumowie



Posterunki przywrócono po konsultacjach społecznych: mieszkańcy wskazywali na potrzebę, by blisko ich miejsca zamieszkania była jednostka Policji. Dzięki temu będą się czuli bezpieczniej i ułatwi im to kontakt z policjantami, bez konieczności jeżdżenia do sąsiednich miejscowości.

## w Koszęcinie



W otwarciu PP w Dygowie wzięli udział minister SWiA Mariusz Błaszczak i zastępca komendanta głównego Policji nadinsp. Jan Lach, natomiast PP w Chodczu, Lubieniu Kujawskim i Szumowie otworzyli sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński i I zastępca komendanta głównego Policji nadinsp. Andrzej Szymczyk (Chodzież i Lubień) oraz

## w Zabrodziu



## w Jastrzębi



zastępca komendanta głównego Policji nadinsp. Helena Michalak (Szumowo). W otwarciu PP w Zabrodziu i Jastrzębi uczestniczyli zaś minister SWiA Mariusz Błaszczak i komendant główny Policji nadinsp. dr Jarosław Szymczyk, a PP w Knyszynie otwierali wiceminister Jarosław Zieliński i zastępca komendanta głównego Policji nadinsp. Jan Lach.

W 2016 r. przywrócono 37 posterunków Policji, natomiast w styczniu planowane jest przywrócenie m.in. posterunków w Zbąszynku (woj. lubuskie), Zakliczynie (woj. małopolskie) i Fajslawicach (woj. lubelskie). W planach na 2017 r. są kolejne przywracane posterunki Policji, m.in. w Piątnicy (woj. podlaskie), Przytocznej (woj. lubuskie), Ulanowie i Kamieniu (woj. podkarpackie). ■

AW  
zdj. Andrzej Mitura,  
garnizony, gdzie otwierano PP

## w Knyszynie





## Niezbędna współpraca

Wzrost fałszerstw dokumentów na granicach, zamachy terrorystyczne bojowników powiązanych z tzw. Państwem Islamskim, czy nowe metody działania grup przestępczych z wykorzystaniem wyszukanych technologii to sygnały do podjęcia działań mogących sprostać zagrożeniom nadchodzącym do Polski z zewnątrz. Tej tematyce było poświęcone seminarium „Zagrożenia transgraniczne”, zorganizowane przez Biuro Międzynarodowej Współpracy Policji KGP wraz z Wojskowym Instytutem Technicznym Uzbrojenia i Stowarzyszeniem Ekspertów Bezpieczeństwa RP.



W seminarium 6 grudnia 2016 r. w siedzibie WITU w Zieloncu uczestniczyli: dyrektor BMWP KGP insp. dr Rafał Batkowski, dyrektor WITU płk dr inż. Jacek Borkowski oraz kilkudziesięciu przedstawicieli Rządowego Centrum Bezpieczeństwa, Biura Operacji Antyterrorystycznych KGP, Biura Kryminalnego KGP, Biura Wywiadu i Informacji Kryminalnych KGP, Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Centrum Szkolenia Policji w Legionowie, Komendy Stołecznej Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Straży Granicznej, Żandarmerii Wojskowej, Akademii Marynarki Wojennej, komend powiatowych Policji w Wołominie i Legionowie oraz sektora pozare-sortowego związanego z bezpieczeństwem.

O radykalizacji zachowań terrorystów islamskich, które wymuszają nowe spojrzenie na zagrożenia z ich strony, mówił st. asp. Paweł Zawadka z BOA KGP.

– Terrorystom zależy, aby umrzeć tak, by wraz z nimi zginęło jak najwięcej osób – powiedział st. asp. Paweł Zawadka. Nawiązując do zamachów we Francji i Belgii, opisał, jak terroryści starali się wciągnąć policjantów w śmiertelne pułapki. Jego zdaniem, odbi-



W seminarium, otwartym przez dyrektora BMWP KGP insp. dr. Rafała Batkowskiego, uczestniczyli przedstawiciele służb zapewniających bezpieczeństwo i sektora pozare-sortowego związanego z bezpieczeństwem

anie osób uwięzionych przez bojowników ISIS wymaga zmiany taktyki policyjnej.

Pomóc w tym może opracowany WSPoL w Szczytnie system informacyjno-analityczny wspomagający zarządzanie ryzykiem podczas planowania i realizacji działań Policji. Wsparcie naukowe i techniczne oferowane m.in. przez WITU już służy poprawie skuteczności naszych granic, a doświadczeniem i informacjami gotowe jest służyć Stowarzyszenie Ekspertów Bezpieczeństwa RP, w którym nie brak byłych policjantów i żołnierzy.

– W celu przeciwdziałania zagrożeniom transgranicznym niezbędna jest stała współpraca wszystkich podmiotów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i porządek publiczny – podsumował seminarium naczelnik Wydziału Koordynacji Poszukiwań Międzynarodowych BMWP KGP podinsp. Tomasz Kwiatkowski. ■

ANDRZEJ CHYLIŃSKI  
zdj. autor

## Program modernizacji służb mundurowych podpisany

22 grudnia ub.r. prezydent Andrzej Duda podpisał ustawę o ustanowieniu *Programu modernizacji służb mundurowych*. Program ma zwiększyć skuteczność działania Policji, Państwowej Straży Pożarnej, Straży Granicznej i BOR. W latach 2017–2020 formacje te otrzymają w sumie prawie 9,2 mld zł. W zależności od potrzeb służb pieniądze przeznaczone będą na:

- inwestycje budowlane: budowa nowych obiektów, przebudowa i modernizacja starych – około 2,3 mld zł;
- wymianę sprzętu i wyposażenia: pojazdy, uzbrojenie, sprzęt informatyczny i łącznościowy oraz wyposażenie osobiste – około 2,7 mld zł;
- wzrost wynagrodzeń funkcjonariuszy i pracowników (system wynagrodzeń i uposażeń będzie bardziej konkurencyjny, a jego charakter będzie bardziej motywacyjny) – około 4,1 mld zł.

Pierwsza podwyżka wynagrodzeń przewidziana jest już w styczniu 2017 r. Do roku 2019 uposażenie funkcjonariuszy wzrośnie w sumie o 609 zł, a pracowników Policji o 597 zł. Oznacza to, że ich wynagrodzenia wzrosną o odpowiednio około 13 proc. i 16 do 19 proc. Program modernizacji przewiduje też dalsze konsekwentne przywracanie posterunków Policji, zlikwidowanych w latach 2008–2015. Za realizację programu będą odpowiadać szefowie służb podległych MSWiA. ■

ELŻBIETA SITEK

## Zmiany kadrowe

W grudniu ub.r. Mariusz Błaszczak, minister spraw wewnętrznych i administracji, powołał:

- insp. Adama Frankowskiego, dotychczasowego zastępcę dyrektora Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji, do pełnienia obowiązków dyrektora CLKP.

**Nadinsp. dr Jarosław Szymczyk, komendant główny Policji, powierzył pełnienie obowiązków:**

- kom. Renacie Zbieć-Piekarskiej, dotychczasowej naczelniczki Wydziału Rozwoju Naukowego Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji, na stanowisku zastępcy dyrektora CLKP.

**Nadinsp. dr Jarosław Szymczyk, komendant główny Policji, odwołał:**

- insp. Jana Pytkę, I zastępcę komendanta wojewódzkiego Policji w Szczecinie;
- insp. Czesława Koszykowskiego, zastępcę komendanta wojewódzkiego Policji w Gdańsku, a od 1 stycznia 2017 r. powołał na to stanowisko insp. Roberta Sudenisa, dotychczasowego dyrektora Gabinetu Komendanta Głównego Policji.

**Nadinsp. dr Jarosław Szymczyk, komendant główny Policji, zwolnił ze stanowiska:**

- insp. Leszka Ptacha, zastępcę komendanta Szkoły Policji w Słupsku, a od 1 stycznia 2017 r. pełnienie obowiązków na tym stanowisku powierzył podinsp. Elżbiecie Koteckiej, dotychczasowej kierownicze Sekcji Administracyjno-Gospodarczej Szkoły Policji w Słupsku. ■

Artk

# Wciąż ich za mało

W końcu ub.r. wspólny zespół śledczy organów ścigania z Polski i Brandenburgii rozbił gang złodziei samochodów. Grupie przestępców z rejonu Gorzowa Wlkp. przypisuje się kradzieże lub usiłowania kradzieży 92 pojazdów. Sukces polskich i niemieckich przedstawicieli prawa był możliwy dzięki szybkim, skoordynowanym i równoległe prowadzonym działaniom po obu stronach granicy.

**T**ylko jeden przykład pracy wspólnych zespołów śledczych. W Polsce, choć nie są nowością, nie ma ich wiele. Od 2009 r., kiedy powstał pierwszy, do dziś, było ich 18. Osiem zakończyło już pracę, dziesięć nadal działa.

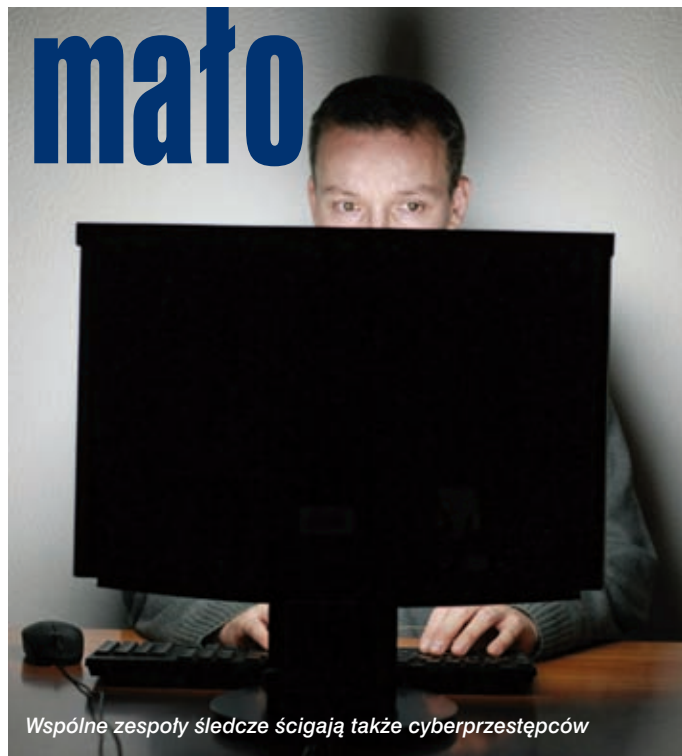
– Wspólny zespół śledczy to forma pomocy prawnej w sprawach karnych – mówi Paulina Filipowiak, p.o. kierownika sekcji Europolu Biura Międzynarodowej Współpracy Policji KGP. – Jest ustanowiony na mocy umowy między co najmniej dwoma państwami członkowskimi lub innymi stronami do konkretnych celów i na określony czas. Szkoda, że nasi policjanci stosunkowo rzadko zabiegają o utworzenie tych zespołów, bo dzięki licznym udogodnieniom prawnym i wsparciu (także finansowemu) międzynarodowych instytucji powołanych do zwalczania przestępczości mają bardzo duże możliwości sprawnego realizowania prowadzonych spraw zarówno w Polsce, jak i za granicą.

## OTWARTY KATALOG PRZESTĘPSTW

Konieczność tworzenia wspólnych zespołów śledczych wymusiło życie. Istniejące w XX w. metody międzynarodowej współpracy policyjnej i sądowej okazały się niewystarczające, by radzić sobie z poważną przestępczością transgraniczną. Chcąc to zmienić, wprowadzono nowe instrumenty współpracy międzynarodowej: europejski nakaz aresztowania i właśnie wspólne zespoły śledcze (Joint Investigation Teams, w skrócie JIT). JIT przeznaczono przede wszystkim do ścigania przestępstw związanych w szczególności z terroryzmem, obrotem środkami odurzającymi i handlem ludźmi w sytuacji, gdy dochodzenie bądź śledztwo (w Polsce tylko śledztwo)

### Podstawy prawne tworzenia wspólnych zespołów śledczych

- Konwencja o pomocy prawnej w sprawach karnych między państwami UE z 29 maja 2000 r.;
- Decyzja Ramowa Rady z 13 czerwca 2002 r. w sprawie wspólnych zespołów dochodzeniowo-śledczych (2002/465/WSiSW);
- KPK – Dział XIII art. 589b par. 1 k.p.k.;
- Drugi protokół dodatkowy do Europejskiej konwencji (1959) o pomocy prawnej w sprawach karnych z 8 listopada 2001 r., który umożliwia prowadzenie bezpośredniej współpracy i tworzenie JIT także z państwami spoza Unii Europejskiej – np. ze Szwajcarią, Izraelem czy Ukrainą.



dotyczy zorganizowanej lub poważnej przestępczości, ma wymiar transgraniczny, wymaga prowadzenia wspólnego postępowania i wykonania czynności zespołowych.

W Polsce katalog przestępstw, o które można utworzyć JIT, wskazuje art. 589c par. 1 pkt 1 k.p.k. Są to przestępstwa o charakterze terrorystycznym, handlu ludźmi oraz obrót środkami odurzającymi. Ale jest jeszcze kategoria otwarta – „inne ciężkie przestępstwo”.

– Terroryzm jest priorytetowy, ale my takiego JIT nie mamy i oby nie było konieczności jego tworzenia – mówi prokurator z Biura Współpracy Międzynarodowej Prokuratury Krajowej Cezary Klos, ekspert ds. wspólnych zespołów śledczych. – Mieliliśmy natomiast dwa zespoły zajmujące się handlem ludźmi. Większość powstałych zespołów z naszym udziałem jest z kategorii otwartej, m.in. cyberprzestępczość, kradzieże samochodów, korupcja, fałszerstwa pieniędzy, wyłudzenia VAT, pranie pieniędzy, oszustwa „na wnuczka” etc. A nawet śmiertelny wypadek przy pracy.

– Pierwszy wspólny zespół śledczy z udziałem Polski powstał w 2009 r. ze Szwajcarią – mówi prokurator z Biura Współpracy Międzynarodowej Prokuratury Krajowej Piotr Radomski, ekspert ds. wspólnych zespołów śledczych. – Przy okazji byliśmy pierwszym krajem, który zawarł porozumienie o JIT z państwem spoza Unii Europejskiej. Sprawa zakończyła się sukcesem. Dotyczyła łapówek od firmy, która dostarczała wagony do warszawskiego metra. Obecnie mamy kolejny, trochę nietypowy, zespół ze Szwedami. Na budowie elektrowni stawianej przez polską firmę zginęli nasi obywatele. Dzięki JIT polscy biegli pojechali do Szwecji, dokonali oględzin i najprawdopodobniej pewne elementy konstrukcyjne elektrowni przyjadą do Polski i tu będą badane.

Polska najwięcej wspólnych zespołów śledczych ma z Niemcami. Poza tym były lub nadal działają zespoły ze: Szwajcarią, Belgią, Estonią, Litwą, Rumunią, Słowacją, Czechami, Szwecją, Holandią i Wielką Brytanią. Dwa JIT są wielostronne.

## KIEDY POWSTAJĄ JIT

Na podstawie prawa polskiego możliwe jest utworzenie dwóch rodzajów wspólnego zespołu śledczego, w zależności od zaistniałych okoliczności:





*Rezultatem działań JIT było m.in. ujawnienie nielegalnych warsztatów w Polsce*



*Przy tworzeniu wspólnego zespołu śledczego ważne jest, by w jego składzie znaleźli się specjaliści pomocni w konkretnej sprawie*

zespół polski (art. 589c k.p.k.) oraz zespół obcy z udziałem polskiego prokuratora lub przedstawiciela innego organu (589d k.p.k.). W ramach zespołu polskiego współpraca odbywa się na terytorium Polski, a jego pracami kieruje polski prokurator. Każdy JIT prowadzi działania zgodnie z porządkiem prawnym obowiązującym w tym państwie.

Są dwa rozróżnienia dotyczące polskiego JIT. W pierwszym przypadku zespół może być powołany wtedy, gdy w toku prowadzonego w Polsce postępowania zostanie ustalone, że sprawca działał (lub skutek jego działania miał miejsce) na terytorium innego państwa i zachodzi konieczność dokonania czynności poza granicami kraju. W drugim, kiedy w Polsce i za granicą prowadzone są równoległe osobne postępowania pozostające ze sobą w związku.

– Jak dotychczas Polskie JIT powstały tylko wtedy, kiedy u nas i na terytorium innego państwa były prowadzone równoległe postępowania – mówi prokurator Cezary Kłos i dodaje: – Teraz praktycy nie wyróżniają JIT z podziałem na polskie i zagraniczne. W 2010 roku

eksperti od JIT ustalili, że najkorzystniejszym rozwiązaniem będzie wprowadzenie kierowników liderów z każdej strony. Z naszej jest to zawsze prokurator, a z obcej bywa różnie. Czasami jest to prokurator, funkcjonariusz policji bądź sędzia śledczy.

### WYSTARCZY JEDEN TELEFON

Polscy policjanci chwalą wspólne zespoły śledcze. Wprawdzie na początku muszą poświęcić trochę czasu na wypełnienie niezbędnych wniosków, znalezienie partnera po drugiej stronie i na uzgodnienia z nim warunków współpracy, ale w zamian mają ułatwienia w działaniu na etapie śledztwa. Aplikację o finansowanie do Eurojust składają prokuratorzy.

– Wspólny zespół śledczy to specyficzny, cały czas otwarty wniosek o pomoc prawną. Kiedy kierowany jest zwykły wniosek o pomoc prawną, trzeba wskazać, jakie czynności mają być wykonane. Jeżeli to nastąpi, a pojawią się inne niezbędne do wykonania czynności,



*– Dla nas jest bardzo ważne, że po stronie polskiej wszyscy członkowie JIT przejmują przepisy prawa polskiego, a polscy członkowie JIT, jadący do innego państwa, działają zgodnie z miejscowym prawem – mówi podinsp. Irena Malinowska z CBŚP*



▶ to trzeba wysyłać kolejny wniosek o pomoc prawną. Przy skomplikowanych śledztwach generuje to wysokie koszty tłumaczeń, jest praco- i czasochłonne – tłumaczy prokurator Piotr Radomski. – W JIT nie ma potrzeby wysyłać każdorazowo wniosku o pomoc prawną. Kontakty są uproszczone, bezpośrednie, bardzo często telefoniczne lub e-mailowe między członkami zespołu. Przy standardowej pomocy prawnej, aby nasi partnerzy zagraniczni mogli uczestniczyć w czynnościach procesowych, każdorazowo musi być zgoda z naszej strony. Natomiast w JIT ta zgoda jest dorozumiana (z wyjątkami, gdy w grę wchodzi ważny interes Polski albo ochrona praw jednostki). Dzięki temu bieg spraw bardzo się przyspiesza i na ich załatwienie wystarczą godziny, a nie tygodnie czy miesiące.

Zyskany w ten sposób czas bardzo często jest bezcenny, zwłaszcza gdy o sukcesie działań decyduje szybkość ich podjęcia i koordynacja, np. gdy w Polsce i w kilku krajach w tym samym czasie dokonuje się zatrzymań. Kolejną zaletą jest możliwość uczestnictwa członka JIT na każdym etapie prowadzonego śledztwa czy zatrzymania osób.

– Lepiej, by na miejscu był członek JIT, a nie funkcjonariusz odległej jednostki, który może pominąć istotne dla sprawy nowe informacje i nie zadać kolejnych ważnych pytań – mówi podinsp. Irena Malinowska, oficer kontaktowy ds. współpracy międzynarodowej w CBŚP. – Bezpośredni kontakt funkcjonariuszy wspólnych zespołów śledczych ułatwia i intensyfikuje współpracę, ale rozmaitych korzyści jest znacznie więcej.

Inny przykład. Wydział do Zwalczania Zorganizowanej Przemocności Kryminalnej Zarządu w Warszawie CBŚP od czerwca 2015 roku jest członkiem wspólnego zespołu śledczego zawartego w drodze porozumienia między Prokuratorem Generalnym RP i Prokuratorem Naczelny w Monachium. Przedmiotem sprawy jest międzynarodowa zorganizowana grupa przestępcza zajmująca się oszustwami metodą „na wnuczka”. Członkowie grupy to przede wszystkim polscy i niemieccy Romowie. Sprawcy, telefonując z Polski, wyszukują ofiar głównie w Niemczech, gdzie po dokonaniu oszustwa tzw. odbieraki podejmują łup. Przystępcy poza Niemcami dokonują oszustw w: Szwajcarii, Austrii, Włoszech, Luksemburgu i Francji. Niewątpliwym sukcesem tego JIT były pierwsze w Europie zatrzymania na gorącym uczynku osób zajmujących się logistyką i tzw. telefonistów, których ujęto w Poznaniu, Wrocławiu, Gdańsku, Krakowie i Warszawie w trakcie dokonywania oszustwa.

Tak sprawne działanie przy zwykłej pomocy prawnej byłoby niemożliwe.

– Dla nas jest bardzo ważne, że po stronie polskiej wszyscy członkowie JIT przejmują przepisy prawa polskiego, a polscy członkowie JIT, jadący do innego państwa, działają zgodnie z miejscowym prawem. Oddelegowani członkowie wspólnego zespołu dochodzeniowego są uprawnieni do asystowania przy prowadzonych czynnościach wykrywczych na terytorium innego państwa, w którym działa zespół. Jednakże ze szczególnych powodów kierujący zespołem może postanowić inaczej, z poszanowaniem prawa strony, na której terytorium działa zespół – mówi podinsp. Irena Malinowska. – Dzięki temu nasi policjanci mają prawo przenieść czynności do innego kraju i z funkcjonariuszami tego państwa prowadzić wspólne dochodzenie, w tym czynności operacyjno-rozpoznawcze, np. obserwację transgraniczną, przesyłkę kontrolowaną, podsłuch telekomunikacyjny, operacje przy użyciu sprzętu do podsłuchu, oględziny, zakup kontrolo-



**Koordinacja wspólnych działań jest niezwykle ważna, gdy w Polsce i kilku innych krajach dokonuje się zatrzymań w tej samej sprawie**

wany, zajęcia mienia, zabezpieczenie dowodów rzeczowych, przeszukiwanie czy przesłuchania osób.

## 50 TYS. EURO I NIE TYLKO

Istotną rolę w działaniu wspólnych zespołów śledczych pełnią Eurojust i Europol. Obie instytucje zostały utworzone, by wspierać państwa członkowskie UE w walce z poważną transgraniczną przestępczością zorganizowaną. Zapewniając porady prawne i fachową wiedzę zdobytą podczas działań wcześniejszych wspólnych zespołów śledczych, pomagają w fazie negocjacji i podczas działania JIT. Udośćniają miejsca spotkań i zapewniają tłumaczenia ustne.

W ramach projektu finansowania JIT prowadzonego przez Eurojust można otrzymać pomoc na wydatki związane z kosztami podróży, tłumaczeniami ustnymi i pisemnym, skorzystać ze wsparcia logistycznego, urządzeń GPS, skanerów, telefonów komórkowych z funkcją roamingu, opłacając przy tym koszty połączeń.

– Kwota obejmuje do 50 tys. euro na wniosek do wykorzystania w ciągu trzech miesięcy – mówi Paulina Filipowiak z Europolu. – Co nie oznacza, że na JIT. Bo jeśli JIT trwa dwa lata, to można z nowymi wnioskami występować kilkakrotnie.

## WARTO KORZYSTAĆ

Sukcesy wspólnych zespołów śledczych poważnie odczuli przestępcy, którzy coraz częściej trafiają do więzień, bądź przenoszą swoją działalność do innych krajów. Także policjanci i przedstawiciele innych służb upoważnionych do prowadzenia postępowań przygotowawczych, widząc zalety zespołów, interesują się tą formą pomocy prawnej. Ale jeszcze nie wszyscy o niej wiedzą lub obawiają się z niej skorzystać, bo wiąże się to z ich oddelegowaniem do JIT, bądź nie czują się pewnie w posługiwaniu się obcymi językami.

– Wspólne zespoły śledcze to bardzo pożyteczny instrument – przekonuje prokurator Piotr Radomski. – Powinni zainteresować się nim nie tylko ci, którzy na co dzień zajmują się współpracą międzynarodową, ale również policjanci na co dzień prowadzący śledztwa o większym znaczeniu, z wątkami międzynarodowymi. Przedstawiciele JIT z innych krajów bardzo cenią wspólne działania z Polakami i podkreślają, że budują one zrozumienie i wzajemne zaufanie, co musi towarzyszyć skutecznej współpracy policyjnej. ■

ANDRZEJ CHYLIŃSKI

zdj. Andrzej Mitura (2), archiwum KGP (3)

### Przydatne linki:

<http://www.eurojust.europa.eu/doclibrary/JITs/JITs%20framework/JITs%20Manual/JITs-manual-2011-11-04-PL.pdf>

<http://www.eurojust.europa.eu/doclibrary/JITs/joint-investigation-teams/Pages/jits-framework.aspx>



## Włosi: nie torturowaliśmy

Szef włoskiej Policji Franco Gabrielli zaprzeczył jakoby jego podwładni łamali prawa człowieka bądź torturowali imigrantów z Afryki. Takie oskarżenia znalazły się w raporcie przygotowanym przez Amnesty International.

Franco Gabrielli podkreślił, że zarzuty te nie znajdują żadnego potwierdzenia ze strony Komisji Europejskiej, której delegacje prowadzą kontrolę procedur zarządzania migrantami ani Agencji Praw Podstawowych Unii Europejskiej (FRA), która także odwiedzała hotspoty na południu Włoch i wystawiła pozytywną opinię co do sposobu działania włoskich władz.

Informacjom zawartym w raporcie AI zaprzeczył także dyrektor departamentu ds. migracji w MSW Włoch Mario Morcone, który zwrócił uwagę, że Amnesty International przygotowuje swoje raporty w Londynie, a nie we Włoszech.

W dokumencie przedstawionym przez AI włoscy funkcjonariusze, aby dokonać rejestracji uchodźcy, w tym pobrać od niego odciski palców, mieli w niektórych przypadkach wspomagać się biciem i wykorzystywaniem paralizatorów. Co prawda przepisy UE dopuszczają użycie siły wobec migrantów, którzy nie chcą się zgodzić na zarejestrowanie i pobranie odcisków palców, jednak musi być ona proporcjonalna.

## Bułgaria zagrożona

Migracja i próby przeniknięcia przez granice terrorystów to największe zagrożenia, na jakie zwracają uwagę służby specjalne Bułgarii. Z przedstawionego przez nie raportu wynika, że w ostatnim roku wydalone z kraju 181 osób stanowiących zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa. Zdaniem autorów raportu źródłem zidentyfikowanych zagrożeń jest destabilizacja na Bliskim Wschodzie, głównie w Syrii, Iraku oraz w niektórych państwach afrykańskich, których obywatele, zagrożeni m.in. konfliktami wewnętrznymi, decydują się na ucieczkę do Europy. Przenikający do Europy dżihadysty mogą próbować tworzyć komórki terrorystyczne także w Bułgarii – ostrzegają.

W 2015 r. sprawdzeniem pod kątem przynależności do organizacji terrorystycznych objęto w Bułgarii 17 tysięcy osób. Jednak, co podkreślono, nie stwierdzono udziału obywateli Bułgarii w działaniach zbrojnych prowadzonych przez organizacje terrorystyczne.

## Dymisja szefa policji

Zabójstwo co najmniej 22 członków gangu, którego mieli dokonać policjanci, było powodem odwołania szefa federalnej policji Meksyku Enrique Galindo. Decyzję o dymisji podjął prezydent Enrique Peña Nieto, a uzasadnił ją potrzebą przeprowadzenia transparentnego śledztwa. Według Narodowej Komisji ds. Praw Człowieka (CNDH) do zabójstw miało dojść w maju 2015 r. podczas obławy przeprowadzonej w zachodniej części kraju. Ofiary były podejrzewane o przynależność do kartelu narkotykowego Jalisco Nueva Generacion. Komendant Galindo za pośrednictwem mediów tłumaczył, że użycie broni przez policjantów było uzasadnione realnym zagrożeniem ze strony „bandy uzbrojonych kryminalistów”.

Akcja, w trakcie której miało dojść do opisywanych wydarzeń, była elementem planu walki z przestępczością, który prezydent Meksyku ogłosił w listopadzie 2014 r. Jego realizacja miała polegać także m.in. na uchwaleniu przepisów utrudniających infiltrowanie i korumpowanie lokalnych władz przez przestępców, ujednoczeniu sił policyjnych w 31 stanach Meksyku oraz przekazaniu kierowania lokalnymi policjami i strażami miejskimi władzom stanowym.

## Walka z przemytnikami

Ponad 20 osób liczyła grupa przestępcza przerzucająca migrantów z Węgier i Włoch do innych krajów Unii Europejskiej. Włoscy policjanci i funkcjonariusze Europolu zatrzymali 16 przestępców, pięciu jest nadal poszukiwanych.

Grupa swoją bazę miała na północy Włoch, w prowincji Lombardia. Tworzyli ją Syryjczycy, Egipcjanie, Libańczycy, Algierczycy i Tunezyjczycy. Przestępcy, dysponując flotą ponad 80 samochodów, rekrutowali włoskich kierowców, którym udostępniali pojazdy. Ich zadaniem było przewożenie imigrantów, głównie Syryjczyków z Węgier i Włoch do Niemiec, Austrii lub Francji. Za przejazd każdy imigrant płacił 500 euro. Od końca 2014 roku do maja 2016 r. grupa przewiozła co najmniej 200 uchodźców. W trakcie zatrzymań i przeszukań włoska policja przechwycała „znaczącą ilość mienia i pieniędzy”. Na ślad grupy natrafiono pod koniec 2015 r., kiedy na Węgrzech zatrzymano obywatela Włoch przewożącego imigrantów.

## Policjanci protestują

Francuscy policjanci protestują przeciwko przeciążeniu pracą bez najmniejszej kompensaty finansowej oraz niewystarczającemu wyposażeniu w środki ochrony. Bezpośrednim impulsem do wyjścia funkcjonariuszy na ulicę był atak na dwa policyjne samochody na przedmieściu Paryża.auta obrzucono koktajlami Mołotowa. Czterech policjantów zostało ciężko poparzonych.

Na wezwanie związków zawodowych policjanci wyszli przed komisariaty, by zmanifestować solidarność z poparzonymi kolegami. W miejscu, gdzie wydarzył się napad, dołączyli do nich mieszkańcy zaniepokojeni brakiem bezpieczeństwa i bezsilnością policji. Zrzeszający szeregowych funkcjonariuszy związek zawodowy Alliance wezwał wszystkich policjantów do rozpoczęcia strajku włoskiego. Funkcjonariusze w rozmowach z dziennikarzami przyznawali, że brak wsparcia powoduje, że dwu-, trzyosobowe patrole nie mogą wykonywać obowiązków w niektórych dzielnicach ze względu na szybko zbierające się grupy młodych ludzi wyraźnie wrogo nastawionych do przedstawicieli prawa i stanowiących dla nich bezpośrednio zagrożenie. Przedstawiciele rządu, odpowiadając na policyjne postulaty, obiecali wzmocnienia kadrowe i poprawę warunków pracy, ale funkcjonariusze uważają, że obietnice te są mało precyzyjne i konieczne są o wiele dalej idące zmiany. ■

## Nowe władze NSZZ Policjantów

Podczas Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ Policjantów, który odbył się 7–8 grudnia ub.r., wybrano nowe władze związku. Przewodniczącym Zarządu Głównego został Rafał Jankowski, który od listopada pełnił funkcję przewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego NSZZ Policjantów woj. śląskiego. Spośród 140 delegatów głosowało na niego 75 osób.



Rafał Jankowski służy w Policji 25 lat. Zaczynał w komisariacie w Bytomiu-Bobruku w 1991 r., następnie pracował w Komendzie Miejskiej Policji w Piekarach Śląskich. Był funkcjonariuszem służby kryminalnej, pełnił funkcję przewodniczącego Zarządu Terepowego NSZZ Policjantów, a także oficera prasowego.

W skład Zarządu Głównego NSZZ Policjantów weszli: Krzysztof Balcer (woj. łódzkie), Kazimierz Barbachowski (woj. śląskie), Dariusz Brzezicki (woj. mazowieckie), Artur Garbacz (woj. lubelskie), Rafał Kruk (woj. mazowieckie), Piotr Kujawa (woj. kujawsko-pomorskie), Piotr Malon (woj. dolnośląskie), Benedykt Nowak (woj. opolskie), Marek Osiejewski (KSP), Józef Partyka (woj. pomorskie), Andrzej Szary (woj. wielkopolskie), Marek Tarwacki (woj. warmińsko-mazurskie).

Realizując postanowienia Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ Policjantów oraz Zarządu Głównego NSZZ Policjantów przyjęte przed zjazdem, nowy przewodniczący ZG już 12 grudnia ub.r. skierował pismo do ministra spraw wewnętrznych i administracji Mariusza Błaszczaka z wnioskiem o wyznaczenie terminu pilnego spotkania w sprawie rządowego projektu ustawy zmieniającego prawo do świadczeń emerytalnych i rentowych funkcjonariuszy, którzy pełnili służbę w aparacie bezpieczeństwa PRL. Podkreślił w nim, że środowisko



służb mundurowych zwraca uwagę na niesprawiedliwość i niekonsekwencje kilku zawartych tam propozycji. 17 grudnia ub.r. wydał oświadczenie w związku z wydarzeniami przed Sejmem RP, w którym negatywnie ocenił „próby wykorzystywania Policji dla uzyskania dożnego interesu politycznego przez różne środowiska polityczne”, zaznaczając jednak, że „funkcjonariusze Policji pod Sejmem RP działali na rozkaz i w granicach obowiązującego prawa”. 23 grudnia ZG NSZZ Policjantów skierował kolejne pismo do ministra spraw wewnętrznych i administracji, tym razem w sprawie wzrostu uposażeń funkcjonariuszy w ramach programu modernizacji służb mundurowych w latach 2017–2020. Krajowy Zjazd Delegatów krytycznie ocenił zarówno wysokość podwyżek, jak i fakt, że Departament Budżetu MSWiA nie konsultował sposobu ich rozdziału ze związkiem zawodowym, co, jak zaznaczył przewodniczący ZG NSZZP, wynika z uprawnień, z których korzystają wszystkie związki zawodowe, nie wyłączając NSZZ Policjantów. ■

ELŻBIETA SITEK  
zdj. Andrzej Mitura

## Spotkanie generałów

12 grudnia ub.r. w Konstancinie-Jeziornie odbyło się spotkanie Stowarzyszenia Generałów Policji RP. Członkowie stowarzyszenia podsumowali mijający rok oraz wybrali nowy zarząd i komisję rewizyjną.

Podczas spotkania przyjęto do stowarzyszenia nowych członków: nadinsp. w st. spocz. Irenę Doroszkiewicz, nadinsp. w st. spocz. Cezarego Popławskiego i nadinsp. w st. spocz. Zenona Smolarka. Uchonorowano też jubilatów i wręczono odznaczenia za zasługi dla stowarzyszenia. Następnie zebrani goście wysłuchali koncertu Chóru Komendy Stołecznej Policji i podzielili się oplatkiem.

Stowarzyszenie Generałów Policji RP powstało w 2004 r. Prezesem zarządu stowarzyszenia jest nadinsp. w st. spocz. Adam Rapacki. ■

AW



## Wybrano nowy zarząd IPA

IPA jest największym stowarzyszeniem na świecie liczącym około 358 000 członków, zrzeszonych w 66 krajach. Jest stowarzyszeniem niezależnym łączącym wszystkie policyjne służby, bez różnicy stopnia, wykształcenia, płci, rasy, barwy skóry, mowy i religii. Jest neutralna politycznie, gospodarczo, związkowo i religijnie. Przynależność do IPA zobowiązuje do przestrzegania Deklaracji Praw Człowieka. Od 24 lat IPA jest również w Polsce. Obecnie liczy około 10 tysięcy członków i jest jedną z prężniej działających sekcji narodowych. Co 3 lata, podczas kongresu delegatów, wybierany jest nowy zarząd z prezydentem Sekcji Polskiej na czele. Takie wybory odbyły się 26 listopada 2016 roku w Solcu-Zdroju.

W hotelu „Malinowy Raj” spotkali się delegaci z 17 grup wojewódzkich, przedstawiciele Prezydium Sekcji Polskiej, komisji rewi-

zyjnej i statutowej. Na zaproszenie odpowiedzieli również przedstawiciele sekcji narodowych z: Austrii, Czech, Cypru, Grecji, Irlandii, Litwy, Mołdawii, Rosji, Rumunii, Słowacji, Słowenii, Wielkiej Brytanii oraz przedstawiciel ONZ. Swoją obecnością zaszczylic także prezydent światowy IPA Pierre-Martin Moulin oraz wiceprezydent Aleksei Gankin. Najważniejszym punktem kongresu był wybór nowych członków prezydium Sekcji Polskiej. Po kilkugodzinnych obradach delegaci zadecydowali, że dotychczasowy prezydent Sekcji Polskiej – Fryderyk Orepuk będzie pełnił tę funkcję podczas kolejnej, 3-letniej kadencji. Wybrano także pozostałych członków prezydium. Wiceprezydentami zostali: Aneta Sobieraj z Łódzkiej Grupy Wojewódzkiej, Krzysztof Skowron ze Śląskiej GW oraz Piotr Wójcik z Lubelskiej GW. Na sekretarza wybrano Krzysztofa Kapturskiego, a jego zastępcą został Radosław Skubina. Skarbnikiem w kadencji 2016–2019 będzie Adam Pietrkiewicz, a jego zastępcą Robert Literacki. Na członka prezydium wybrano Hannę Wachowiak.

Przed nowymi władzami duże wyzwania. Jak zapewnił prezydent, głównym celem w nadchodzącej kadencji jest aktywizacja młodych członków IPA. Nowe władze chcą przede wszystkim umożliwić jak największej liczbie funkcjonariuszy udział w międzynarodowych stażach zawodowych i szkoleniach. Są one bowiem fantastycznym sposobem na zdobycie doświadczenia zawodowego i poszerzenie horyzontów. Pragnie również zwiększyć wiedzę o Międzynarodowym Stowarzyszeniu Policji wśród formacji mundurowych. ■

ANETA SOBIERAJ, KWP w Łodzi  
zdj. KWP w Łodzi



# Systemy antydronowe

Pod koniec września ub.r. funkcjonariusze Biura Ochrony Rządu zatrzymali Rosjanina, który bez pozwolenia sterował dronem latającym w okolicach Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

**B**ezałogowiec wypatrzył jeden z borowców. Szybko się okazało, że lata tam bezprawnie. Funkcjonariusze błyskawicznie znaleźli jego operatora. Był nim Ivan K. z Federacji Rosyjskiej. Został zatrzymany, a następnie przekazany Policji. Mężczyźnie postawiono zarzut naruszenia przepisów o ruchu lotniczym, bo wykonywał lot bez zgody Polskiej Agencji Żegluga Powietrznej oraz Biura Ochrony Rządu. Po czynnościach procesowych został przekazany Straży Granicznej, a następnie wydany do swojego kraju. Niby nic złego się nie stało, ale ta sytuacja pokazała, że w przyszłości mogą pojawić się zagrożenia wynikające z użycia dronów. W ostatnich latach ich liczba rośnie lawinowo. Można je kupić w wielu sklepach, a ich cena z każdym rokiem maleje. Do tego są łatwe w obsłudze. To zwiększa ryzyko, że będą wykorzystywane np. do zamachów terrorystycznych, bo w łatwy sposób mogą przenosić ładunki wybuchowe. Dlatego naukowcy opracowują systemy antydronowe, które pozwalają na dezaktywację bezałogowców, stanowiących zagrożenie dla bezpieczeństwa.

## PREZENTACJA

Pokaz jednego z takich systemów odbył się w listopadzie ub.r. przed budynkiem Biura Operacji Antyterrorystycznych KGP. Prze-



*Drony można kupić w wielu sklepach, a ich cena z każdym rokiem maleje. Do tego są łatwe w obsłudze. Już dzisiaj bawią się nimi dzieci*

prowadziła go firma z Zielonej Góry. Ich system służy do wykrywania, rozpoznawania i neutralizacji dronów.

Składa się m.in. z radaru z kamerą, który znajduje się w terenowym samochodzie. Na czas pracy wysuwa się z niego na specjalnym podnośniku.

Radar ma zasięg 9 km, ale dokładna identyfikacja drona jest możliwa w odległości 1,2 km od niego.

– Gdy namierzy bezpilotowy obiekt latający, automatycznie nakierowuje na niego obrotową kamerę. Obraz z niej jest przesyłany do stanowiska dowodzenia, gdzie na ekranie można m.in. śledzić tor lotu drona, jego prędkość, a także dokładnie go zbadać – mówi Zygmunt Trzaskowski, dyrektor generalny w Hertz Systems Ltd Sp. z o.o.

Ostatnim elementem systemu jest broń elektromagnetyczna. Po wycelowaniu w drona i naciśnięciu spustu zagłusza się sygnał między nim a urządzeniem do jego nawigacji. Po utracie łączności bezałogowiec przełącza się w tryb awaryjnego lądowania, gdy taki posiada, i opada pionowo na ziemię.

– Trzeba widzieć miejsce, nad którym się go dezaktywuje, żeby nie spowodować zagrożenia – wyjaśnia Zygmunt Trzaskowski.

– Po wylądowaniu można z niego przejąć dane, np. zdjęcia lub nagranie – dodaje.

Opisywany system antydronowy w wersji mobilnej przydaje się np. do zabezpieczania imprez masowych lub granic państwa. Co ciekawe, istnieje też jego wersja stacjonarna, która służy m.in. do ochrony obiektów państwowych, zakładów karnych i stadionów. Obie działają przy każdej pogodzie.

## INNE SPOSOBY

Z danych ze strony internetowej CNBC, czyli największej na świecie sieci telewizyjnych kanałów informacyjnych o tematyce ekonomicznej, wynika, że w 2015 r. producenci dronów sprzedali ich 700 000. Rynek ten dynamicznie się rozwija. Szacuje się, że wartość tego przemysłu przekracza 3 miliardy dolarów, a za 10 lat ma wynosić 90 miliardów. Przewiduje się, że do 2025 r. sprzedaż bezałogowców zwiększy się – uwaga – o 2600 proc.! To może spowodować wzrost zagrożeń. Dziś drony stwarzające jakieś niebezpieczeństwo można wykrywać nie tylko za pomocą radaru, ale korzystając też z systemów wizyjnych, termowizyjnych i akustycznych. Można je też po prostu wypatrywać. Sposobów na neutralizację bezałogowców



*System antydronowy do wykrywania, identyfikacji i neutralizacji dronów składa się m.in. z radaru z kamerą*



*Gdy z jakiegoś powodu dron zagraża bezpieczeństwu, do jego neutralizacji używa się np. broni elektromagnetycznej*

jest kilka. Można je m.in. zagłuszać, zestrzeliwać z broni palnej, strącać działkami wodnymi, przechwytywać z pomocą sokołów, a także łapać w siatki. Ten ostatni sposób wykorzystuje policja w Japonii. W kraju tym ogromna liczba dronów cywilnych spowodowała, że powstała specjalna jednostka „anty-dronowa”, wyposażona w bezałogowce z siatkami. Należy się spodziewać, że w innych państwach też zaczną powstawać podobne komórki przechwytyjące drony zagrażające bezpieczeństwu. Będą na pewno przydatne na lotniskach. Z danych opublikowanych na stronie internetowej National Public Radio wynika, że w 2015 r. w USA było 300 „bliższych spotkań” dronów z samolotami, a 594 razy zauważono je w pobliżu lotnisk lub tras lotów. ■

ARTUR KOWALCZYK  
zdj. Katarzyna Chrzanowska (1), Andrzej Mitura

# Lepszy tabor

Ciężarówki, więźniarki, furgony patrolowe, radiowozy – to typy pojazdów, o które pod koniec ub.r. wzbogaciła się Policja. Kupiła je z pieniędzy budżetowych, ale niektóre też przy wsparciu finansowym samorządów lokalnych.

**K**omenda Wojewódzka Policji w Łodzi nabyła cztery ciężarówki MAN, które mogą być używane m.in. jako lawety. Pojazdy kosztowały łącznie 2 579 600 zł. Sfinansowano je ze środków budżetowych Policji. Ciężarówki trafiły do czterech komend wojewódzkich, rozdzielane przez KGP na podstawie analizy stanu posiadania i potrzeb jednostek. Każdy z pojazdów ma silnik 6-cylindrowy o pojemności 6871 cm<sup>3</sup> i o mocy 289 KM. Ciężarówki spalają średnio 27 l paliwa na 100 km. Wyposażone są m.in. w dźwigi hydrauliczne samochodowe, które przydają się do wciągania pojazdów na lawety.

## DO WIELU ZADAŃ

MAN-y przystosowane są m.in. do transportu wielkogabarytowych przedmiotów. Ich dopuszczalna ładowność może wynieść 5 ton.

– Pojazdy kupione przez KWP w Łodzi umożliwiają też przewóz samochodów

*Ciężarówki MAN mają 6-cylindrowe silniki o pojemności 6871 cm<sup>3</sup> i o mocy 289 KM. Wyposażone są m.in. w dźwigi hydrauliczne samochodowe (HDS), które przydają się do wciągania pojazdów na lawety*



*Furgony patrolowe VW T6 mają 2-litrowe silniki benzynowe o mocy 150 KM. KWP w Poznaniu kupiła ich 130*

zatrzymanych do celów procesowych przez Policję lub prokuraturę oraz uszkodzonych pojazdów służbowych – mówi mł. insp. Piotr Możdżyński, naczelnik Wydziału Koordynacji Gospodarki Transportowej z BLP KGP.

Policja w ub.r. kupiła też 10 innych ciężarówek. Wśród nich były DAF-y i 4 lawety IVECO Daily. Kupowały je komendy wojewódzkie Policji w: Bydgoszczy, Katowicach, Krakowie, Rzeszowie, Radomiu oraz KSP, a KGP koordynowała te przetargi. Niektóre z tych aut były użyte do zabezpieczenia szczytu NATO i Światowych Dni Młodzieży. Teraz służą m.in. do transportu wyposażenia oddziałów prewencji Policji lub pododdziałów AT. Mogą być też używane podczas akcji ratowniczych i przy usuwaniu skutków klęsk żywiołowych. Według stanu na 1 lipca 2016 roku Policja miała 90 ciężarówek, w tym 13 wywrotek. Z całego taboru tylko 26 z nich można uznać za nowoczesne, a pozostałe 64 pojazdy są z lat 1975–1992. Wśród tych



ostatnich znajdują się m.in. Stary 200, 244 i 266 oraz Jelcz 317, które ze względu na wiek i awaryjność powinny być już wycofane ze służby.

### NIE TYLKO CIĘŻARÓWKI

W sierpniu ub.r. Biuro Logistyki Policji KGP podpisało umowę na kupno 50 tzw. więźniarek marki Ford. Transyty zostały dostarczone pod koniec roku. Cena każdego z pojazdów wynosiła 205 250 zł, a całego kontraktu 10 262 500 zł. Ich zakup był sfinansowany z pieniędzy budżetowych. Fordy mają silniki o pojemności 2000 cm<sup>3</sup> i mocy 130 KM. Spalają 7 l paliwa na 100 km. Każdą z więźniarek może jechać 7 osób, w tym 3 konwojowane. Już niebawem auta trafią do jednostek Policji.

Pod koniec ub.r. zwiększył się też tabor garnizonu stołecznego. Mundurowi otrzymali 97 nowych radiowozów, w tym 84 oznakowane i 13 nieoznakowanych. Wśród nich samochody marki Kia, Opel i Skoda, kupione z pieniędzy budżetowych Policji i samorząd-



*Biuro Logistyki Policji KGP kupiło 50 tzw. więźniarek marki Ford. Każdy z pojazdów kosztował 205 250 zł, a cały kontrakt 10 262 500 zł*

dów lokalnych. Kosztowały ponad 6 mln zł. Ich oficjalne przekazanie odbyło się na placu przed Pałacem Mostowskich. Uczestniczyli

w nim m.in. funkcjonariusze i samorządowcy. Pojazdy trafią do komend rejonowych i powiatowych, komisariatów specjalistycznych, a także do wydziałów KSP.

Pod koniec ub.r. samochody kupiła też Komenda Wojewódzka Policji w Poznaniu. Są to furgony patrolowe VW T6, których jest 130. Mają 2-litrowe silniki benzynowe o mocy 150 KM. Każdy z pojazdów kosztował 165 371 zł. Na 7 z nich pieniądze pochodziły z tzw. sponsoringu, a 123 samochody były kupione ze środków budżetowych Policji. Auta mają trafić do jednostek w całej Polsce.

– Warto podkreślić, że w 2016 r. Policja nabyła około 1640 środków transportowych, w tym pojazdy i łodzie motorowe, które kosztowały ponad 152 mln zł – podsumowuje ubiegłoroczne zakupy mł. insp. Piotr Możdżyński, naczelnik Wydziału Koordynacji Gospodarki Transportowej z BLP KGP. ■

ARTUR KOWALCZYK  
zdj. Andrzej Mitura (2), Rafał Retmianiak,  
KWP w Poznaniu



*Pod koniec ub.r. zwiększył się też tabor garnizonu stołecznego. Mundurowi otrzymali 97 nowych radiowozów, w tym 84 oznakowane*



# Prewencyjnie z wideorejestratorem

Radiowozy z wideorejestratorami są w każdej komendzie Policji w Polsce. Służą nie tylko do nagrywania wykroczeń drogowych i rejestrowania przebiegu służby, ale także działają prewencyjnie.

**W**iększość kierujących zapytana o radiowozy z wideorejestratorem odpowie, że pojazdy te są używane do wychwycenia i zatrzymania samochodów, których kierowcy znacznie przekraczają dozwoloną prędkość. Tymczasem policjantom zastosowanie kamer w radiowozie pozwala na rejestrację wszelkich zachowań uczestników ruchu drogowego.

## NA DRODZE

Przekroczenie dozwolonej prędkości, przejechanie linii ciągłej czy wyprzedzanie na przejściu dla pieszych to tylko niektóre przewinienia na drodze. Gdy zatrzymany kierujący niekoniecznie chce się przyznać do złamania przepisu kodeksu drogowego, wtedy nagranie rozwiewa wszelkie wątpliwości. W ruchu drogowym wozy policyjne oddziałują prewencyjnie, a mnogość marek nie-

oznakowanych radiowozów wyposażonych w wideorejestratory utrudnia kierującym ich identyfikację i skutecznie wpływa na poprawę bezpieczeństwa na drogach, choć istnieją portale informujące, jakie wozy policyjne są aktualnie na służbie. Kierowcy ostrzegają się też przez CB-radio.

– Pojazdy te pozwalają prowadzić nadzór w sposób dynamiczny, co jest szczególnie ważne w miejscach, gdzie nie ma możliwości prowadzenia statycznej kontroli prędkości – mówi kom. Wojciech Ratyński z Biura Ruchu Drogowego KGP.

W nieoznakowanych radiowozach z wideorejestratorami policjanci pełnią służbę w mundurach i jeżdżą nimi do różnych zdarzeń na drodze. Tak samo zresztą, jak i motocyklami z zamontowanymi wideorejestratorami. Trzeba dodać, że Policja chętnie prezentuje takie pojazdy na spotkaniach profilaktycznych oraz festynach.

## JAKIE, GDZIE

Jeszcze do niedawna najczęściej spotykanym na polskich drogach nieoznakowanym radiowozem wyposażonym w wideorejestrator był opel vectra C z silnikiem o pojemności 2,8 litra i mocy 250 KM z turbodoładowanego silnika V6. Samochody te wyposażone były w większości w kamery polskiego producenta PolCam. Niestety, większość vectr kończy



Sierż. sztab. Mariusz Wróblewski z WRD KMP w Siedlcach



Sposób zamontowania wideorejestratora na motocyklu

już swój żywot, mając ponad 300 tys. km na liczniku. Ople vectra od 2013 r. zaczęły być wypierane przez nowszy model niemieckiej marki, mianowicie opla insignię. Komenda Główna Policji oddała w 2013 r. do użytku policjantów w całej Polsce 75 sztuk samochodów mogących rozpędzić się do 242 km/h, wyposażonych w kamery Zurad.

Dziś w wielu miejscach w kraju możemy spotkać prawdziwe perełki wśród tych nieoznakowanych pojazdów. Jako przykład posłużyć może KPP w Augustowie, która ma w wyposażeniu najpotężniejszy w Policji samochód z wideorejestratorem. Mowa tu o mitsubishi lancer evolution X, o mocy 295 KM. Mundurowi w województwie warmińsko-mazurskim używają w swojej służbie 12 flagowych modeli skody. Model superb wyposażony jest w silnik 3,6 FSI 4x4 o mocy 260 KM, co pozwala na niezwykle komfortowy tryb pracy nawet w najtrudniejszych warunkach. Jeszcze do niedawna wielkie zakroczenie u kierowców poruszających się po drogach Warmii i Mazur wywoływał widok



Policjantki z WRD KSP i skoda superb





Żałoga z WRD KPP w Augustowie przy swoim mitsubishi

policjantów pełniących służbę w nieoznakowanym renault megane sport, którego moc sięgała 225 KM. Należy wspomnieć także o samochodach BMW serii 5, wykorzystywanych przez wydziały ruchu drogowego komend w Kielcach, Gdańsku i Brzegu. W 2014 roku flota polskiej Policji została wyposażona w 12 volkswagenów passatów B7 z silnikami V6 o pojemności 3,6 litra i mocy 300 KM przy napędzie na cztery koła, które otrzymały województwa lubuskie i podlaskie. Należy zauważyć jednak, że w wielu przypadkach moc silnika aut z wideorejestratorami nie musi być potężna. Jako przykład najlepiej posłużyć może skoda rapid, wykorzystywana przez KWP we Wrocławiu, której motor TSI o pojemności 1,2 osiąga moc 105 KM, co w zupełności wystarcza do patrolowania ulic i zatrzymywania piratów drogowych w warunkach typowo miejskich. Analogiczną sytuację spotkać możemy w KSP, gdzie niewielkie silniki, z racji charakteru pracy w warunkach miejskich, sprawdzają się doskonale, a jako przykład posłużyć może oznakowana skoda superb stołecznej drogówki.

## ZDANIEM POLICJANTÓW

Policjanci pełniący służbę w radiowozach z wideorejestratorami, a szczególnie kierujący nimi, muszą przejść odpowiednie szkolenie z prowadzenia samochodów z podwyższonymi parametrami oraz z obsługi wideorejestratora.

– Hamowanie z dużych prędkości, utrata przyczepności, zachowanie się auta w zakre-

tach to kilka umiejętności zdobytych podczas szkoleń, ale trzeba mieć także predyspozycje do kierowania samochodem – mówi naczelnik WRD KPP w Augustowie asp. sztab. Tomasz Miezio. Policjanci z Augustowa jeżdżą nieoznakowanym mitsubishi lancerem evolution X.

– Napęd 4x4 to duży plus, szczególnie zimą – wyjaśnia sierż. sztab. Andrzej Rymarczyk z WRD KPP w Augustowie.

– A kierowcy nie spodziewają się takiego policyjnego auta – dodaje st. sierż. Kajetan Biłoszewski.

Obaj od sześciu lat służą w Policji. Uważają, że praca w nieoznakowanym radiowozie z wideorejestratorem jest bardziej efektywna i pozwala wyłapać więcej niebezpiecznych zachowań na drodze.

Natomiast w WRD KSP oznakowaną skodą superb z rejestratorem wideo jeżdżą dwie policjantki. Ich zdaniem oznakowane auto z kamerą zdaje egzamin i każdy radiowóz powinien mieć rejestrator. Wtedy łatwiej udokumentować wykroczenie i kierowcy nie dyskutują z zatrzymującym ich policjantem.

– Uświadamiamy im, jakie błędy popełniają na drodze i do czego może to doprowadzić – mówi st. post. Katarzyna Radkiewicz.

– A my, jako policjantki, łagodzimy obyczaje i wprowadzamy cierpliwość oraz spokój – uzupełnia sierż. sztab. Barbara Korycka, która od siedmiu lat pracuje z wideorejestratorem.

Inaczej służba przebiega w WRD KMP w Siedlcach. Tam od wiosny do jesieni poli-

cjanci mają do dyspozycji dwa motocykle honda pan-european ST1300, z których jeden jest wyposażony w wideorejestrator. Od dziewięciu lat na motocyklu pełni służbę sierż. sztab. Mariusz Wróblewski. Mówi, że jeżdżąc jednośladem, wychwytuje więcej wykroczeń na drodze niż gdy jeździ w radiowozie, a i zakoczenie kierowców jest duże. Niektórzy motocykliści myślą, że mogą uciec przed radiowozem, ale przed policyjnymi motocyklami nawet nie próbują. Układ motocykl plus wideorejestrator to dobre połączenie.

– Do służby na motocyklu wybieram tych policjantów, którzy prywatnie także jeżdżą na jednośladach – mówi naczelnik WRD KMP w Siedlcach podinsp. Marek Myszkiwicz. – Patrolowanie na motocyklu jest bardziej dynamiczne, policjanci pojawiają się szybciej na miejscu zdarzenia i sprawniej poruszają się po mieście.

Pojazdy policyjne z wideorejestratorami są dość powszechne. Policjanci włączają kamery na początku służby i rejestrują jej przebieg. Ale takie radiowozy są droższe w zakupie i nie do wszystkich zadań wideorejestrator jest potrzebny. Poza tym podwyższone osiągi wymagają dodatkowych szkoleń z techniki jazdy. Stąd podstawą wykorzystania tych pojazdów w służbie jest rejestracja zachowań uczestników ruchu drogowego. ■

KRZYSZTOF CHRZANOWSKI,  
PATRYK JACKOWSKI  
zdj. autorzy

# Ochrona pieszych

Od kilku lat mimo ogólnej poprawy bezpieczeństwa w ruchu drogowym, sytuacja dotycząca pieszych i rowerzystów ciągle się pogarsza. Najwyższa Izba Kontroli zbadała stan bezpieczeństwa niechronionych użytkowników dróg i wskazała właściwym organom administracji publicznej ujawnione nieprawidłowości.

**W** latach 2010–2015 miało miejsce w Polsce prawie 181 tys. wypadków komunikacyjnych, w których poszkodowanych zostało ponad 239 tysięcy osób. Mimo, że ogólny stan bezpieczeństwa na polskich drogach w okresie ostatnich pięciu lat poprawił się, w przypadku pieszych i rowerzystów tendencja jest odwrotna. W 2010 roku piesi stanowili 30 procent poszkodowanych i 39 procent zabitych, w roku 2015 zaś odpowiednio 32 i 42 procent. Liczba poszkodowanych rowerzystów wzrosła w ciągu 5 lat o 17 procent. Te wielkości znacznie odbiegają od średniej w Unii Europejskiej, gdzie piesi i rowerzyści stanowią około 28 procent wszystkich ofiar śmiertelnych.

## Zarządzanie drogami i organizacja ruchu drogowego

Wpływ na poziom bezpieczeństwa pieszych i rowerzystów ma działalność publicznej administracji drogowej odpowiedzialnej za wykonywanie zadań z zakresu bezpieczeństwa ruchu drogowego, legislacji, a także zarządzania drogami i organizacji ruchu.

Wyniki kontroli NIK wskazują, że obecny system zarządzania bezpieczeństwem ruchu drogowego pozostawia wiele do życzenia. Instytucje odpowiedzialne za bezpieczeństwo w ruchu drogowym nie posiadają kompletnych i wiarygodnych statystyk na temat wypadkowości, brakuje wymiany informacji, współpraca jest słaba i nieskoordynowana.

Infrastruktura drogowa nie jest wystarczająco dostosowana do potrzeb użytkowników, ścieżek rowerowych jest zbyt mało, a istniejące są często w złym stanie technicznym i niewłaściwie oznakowane.

Wyniki oględzin na odcinkach dróg, gdzie odnotowano największą liczbę wypadków z udziałem pieszych i rowerzystów wykazały, że aż w 90 procentach oznakowanie dróg w istotny sposób odbiegało od zatwierdzonego.

NIK stwierdza, że minister właściwy ds. transportu nie dokonywał analiz stanu bezpieczeństwa pieszych i rowerzystów w ruchu drogowym, które powinny stanowić pod-

stawę do podejmowania stosownych inicjatyw legislacyjnych.

Nie zapewniono wystarczających środków na finansowanie działań z zakresu bezpieczeństwa ruchu drogowego, zwłaszcza inicjatyw podejmowanych przez wojewódzkie rady BRD, finansowanych często z ograniczonych budżetów wojewódzkich ośrodków ruchu drogowego. Miało to istotny wpływ na niewielką aktywność i niską skuteczność tych działań. W przyjętym przez Krajową Radę BRD Narodowym Programie Bezpieczeństwa



Ruchu Drogowego uwzględnione zostały rozwiązania organizacyjne, które nie miały umocowania w przepisach prawa.

NIK wnosi do ministra właściwego do spraw finansów publicznych, aby w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw transportu zapewnił jednostkom samorządu terytorialnego stałe finansowanie, które umożliwiłoby utrzymanie i rozwój infrastruktury pieszo-rowerowej w stanie zapewniającym bezpieczeństwo na drogach.

Najwyższa Izba Kontroli wnosi także do jednostek zarządzających drogami i organów zarządzających ruchem o dostosowanie infrastruktury drogowej zarówno pod względem stanu technicznego, jakości, długości, ilości, jak i oznakowania do zwiększających się potrzeb bezpieczeństwa niechronionych użytkowników.

## Policja i straże miejskie – uwagi negatywne

Według oceny NIK również działania Policji i straży miejskich na rzecz poprawy bezpieczeństwa pieszych i rowerzystów były niewystarczające w stosunku do poziomu zagrożenia.

Typowanie przez Policję miejsc szczególnie niebezpiecznych dla pieszych nie do końca spełniło swoje zadanie, nie zostały określone jednolite kryteria przy wyznaczaniu tych miejsc, co spowodowało dużą dowolność w tym zakresie. W efekcie jako szczególnie niebezpieczne uznawano przede wszystkim główne arterie komunikacyjne. Wskazywano też zbyt dużą liczbę takich miejsc (np. komenda stołeczna wskazała ich aż 231).

Według NIK Policja w swoich działaniach w zbyt małym stopniu uwzględnia bezpieczeństwo rowerzystów, skupiając się głównie na pieszych. Z kolei w ujawnianiu i karaniu wykroczeń drogowych Policja niesłusznie, zdaniem NIK, skupiła się na pieszych, nieproporcjonalnie w stosunku do zagrożenia, jakie powodują w porównaniu z kierującymi pojazdami.

Najwyższa Izba Kontroli zarzuca zarówno Policji jak i strażom miejskim, że nie stwo-



rzyły dotychczas metodyki oceny wpływu prowadzonych działań na stan bezpieczeństwa pieszych i rowerzystów w ruchu drogowym.

Dane zawarte w Systemie Ewidencji Wypadków i Kolizji (SEWiK) nie odpowiadają rzeczywistości – stwierdziła Najwyższa Izba Kontroli. Dotyczy to zarówno liczby zdarzeń drogowych, ich ofiar, a także stopnia ciężkości poniesionych przez nie obrażeń.

### Policja – oceny pozytywne

Najwyższa Izba Kontroli zauważyła poprawę stanu kadrowego i poziomu przeszkolenia specjalistycznego policjantów ruchu drogowego, jaka nastąpiła od czasu kontroli przeprowadzonej w 2013 roku. Na drogach pełni służbę więcej policjantów, zwiększyła się też liczba szkoleń specjalistycznych.

pozytywnie ocenione zostały także prowadzone przez Policję i straż miejskie działania profilaktyczne dotyczące bez-



Akcję ODBLASKuj promuje spot nakręcony przez warszawskich policjantów

### Wyniki oględzin na odcinkach dróg, gdzie odnotowano największą liczbę wypadków z udziałem pieszych i rowerzystów wykazały, że aż w 90 procentach oznakowanie dróg w istotny sposób odbiegało od zatwierdzonego.

pieczeństwa pieszych i rowerzystów, zwłaszcza te, którymi objęto grupy podwyższonego ryzyka, tj. najmłodszych i najstarszych uczestników ruchu drogowego. Ponad 40 proc. ofiar śmiertelnych wśród pieszych stanowią każdego roku osoby powyżej 60 roku życia. NIK zauważa jednak, że istotnym problemem był brak środków finansowych na realizację tych działań, ich prowadzenie często było warunkowane pozyskaniem finansowania ze źródeł zewnętrznych.

### Wnioski i zalecenia

Przeprowadzona przez NIK analiza bezpieczeństwa pieszych i rowerzystów w ruchu drogowym i roli Policji oraz straży miejskich w tym zakresie służyć ma między innymi usprawnieniu działania tych służb. Zdaniem NIK powinny one:

- wypracować standardy działania w zakresie bezpieczeństwa pieszych i rowerzystów oraz w zakresie ocen jakości, skuteczności i prawidłowości ich wdrożenia;
- określić – w przypadku Policji na poziomie krajowym – metodykę typowania miejsc szczególnie niebezpiecznych;
- zintensyfikować egzekwowanie odpowiedzialności kierujących pojazdami za naruszenia przepisów o bezpieczeństwie pieszych i rowerzystów;
- szerzej wykorzystywać wiedzę i doświadczenia ośrodków naukowo-badawczych i organizacji pozarządowych oraz innych podmiotów realizujących zadania z zakresu bezpieczeństwa ruchu drogowego;
- kontynuować działania profilaktyczne i edukacyjne na rzecz bezpieczeństwa pieszych i rowerzystów, w szczególności adresowane do kierujących pojazdami mechanicznymi, dzieci, młodzieży oraz seniorów. ■

ELŻBIETA SITEK  
rys. Piotr Maciejczak

# Zimą bardziej niebezpiecznie

Okres jesienno-zimowy jest dla bezpieczeństwa pieszych szczególnie niebezpieczny. Wcześniej zapadający zmrok, złe warunki atmosferyczne, pogarszające się warunki na drogach – wszystko to powoduje, że zagrożenie dla pieszych uczestników ruchu drogowego jest znacznie większe niż przeciętnie.

**D**latego w tym okresie policja intensyfikuje nie tylko działania kontrolne i represyjne, ale także działania profilaktyczno-edukacyjne. Przykładem są akcje prowadzone przez policję stołeczną.

Policjanci Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Stołecznej Policji rozpoczęli na terenie całego garnizonu stołecznego działania pod nazwą „Dojrzały pieszy”. Akcja skierowana jest przede wszystkim do osób, które ukończyły 60. rok życia, ze statystyk i analiz wynika bowiem, że wśród ofiar wypadków drogowych, jakie miały miejsce w garnizonie stołecznym, najwięcej było właśnie osób w takim wieku. ▶



W 2015 roku osoby z tej grupy wiekowej uczestniczyły w co piątym wypadku drogowym i stanowiły prawie 40 procent ofiar śmiertelnych. Od stycznia do końca listopada 2016 roku liczba wypadków z udziałem „seniorów” wyniosła 19 procent. Akcja ma na celu propagowanie bezpiecznych zachowań dojrzałych pieszych podczas uczestnictwa w ruchu drogowym.

Jest to ważne zwłaszcza w okresie jesienno-zimowym, kiedy pogarsza się widoczność, a niesprzyjająca aura pogarsza warunki drogowe.

Akcja, którą policjanci stołecznego wydziału ruchu drogowego prowadzą wspólnie z innymi jednostkami i komórkami KSP, rozpoczęła się 12 grudnia ub.r. i potrwa do końca marca.

Kolejnym elementem działania stołecznej Policji na rzecz bezpieczeństwa na drogach jest propagowanie noszenia odblasków przez pieszych poruszających się po zmroku. Wymóg taki wprowadziły przepisy znowelizowanego Prawa o ruchu drogowym – każdy pieszy, który porusza się po zmierzchu po drodze poza obszarem zabudowanym, musi mieć odblask umieszczony w sposób widoczny dla kierujących, a za brak elementu odblaskowego grozi mandat do 100 zł.

Kampania stołecznej policji pod nazwą „Odblaskuj” ma na celu przypomnienie, że w okresie jesienno-zimowym, w złych warunkach atmosferycznych osoby ubrane przeważnie w ciemną odzież są słabo widoczne poza obszarem zabudowanym, gdy poruszają się skrajem pasa jezdni. Dla kierującego pojazdem taka osoba widoczna jest z odległości 40 metrów, podczas gdy osoba mająca na sobie elementy odblaskowe widoczna jest już ze 150 metrów. Ma to ogromny wpływ na bezpieczne omijanie lub hamowanie przez kierowców pojazdów. A zatem na bezpieczeństwo samych pieszych.

O konieczności noszenia odblasków mówią policjanci dzieciom i młodzieży ze szkół podstawowych podczas licznych spotkań poświęconych tej tematyce. Spotykają się nawet z przedszkolakami, aby w przystępny dla nich sposób tłumaczyć pożytek płynący z noszenia odblasków.

Do wszystkich pieszych użytkowników ruchu skierowany jest specjalny spot „Odblaskuj”, który można zobaczyć m.in. w środkach komunikacji miejskiej i podmiejskiej.

Partnerami Policji w akcji „Odblaskuj” są: Zarząd Transportu Miejskiego, Miejskie Zakłady Autobusowe, Tramwaje Warszawskie, Metro Warszawskie, Koleje Mazowieckie oraz Szybka Kolej Miejska. ■

ELŻBIETA SITEK  
zdj. KSP



## VII seminarium dyscyplinarne w SP w Pile

„Postępowanie dyscyplinarne jest postępowaniem samodzielnym i niezależnym od postępowania karnego, a funkcjonariusz Policji podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej niezależnie od odpowiedzialności karnej. Ta dwutorowość obu postępowań oznacza, że w toku każdego z nich konieczne są czynienie własnych ustaleń oraz ich własnej oceny. Niedopuszczalne jest ograniczenie postępowania dowodowego prowadzonego przez organ administracji publicznej do dowodów zgromadzonych w innym, odrębnym postępowaniu”.

(Wyrok z 15 kwietnia 2004 r., Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, II SA 1561/03. LEX nr 150843).

**M**ając świadomość odrębności charakteru postępowania dyscyplinarnego oraz złożoności zagadnienia w zakresie odpowiedzialności dyscyplinarnej, jego obszerności zarówno w wymiarze teoretycznym, jak i linii orzeczniczej nie można ograniczać się do podstawowej wiedzy w tym zakresie. Dlatego też 8 listopada ub.r. w Szkole Policji w Pile odbyło się VII już seminarium poświęcone odpowiedzialności dyscyplinarnej w służbach mundurowych, w którym udział wzięli przedstawiciele nauki i wspomnianych służb. Wystąpienia uczestników poświęcone były nie tylko odpowiedniemu stosowaniu przepisów innych ustaw w postępowaniu dyscyplinarnym oraz aksjologii ich wprowadzania, ale również stosowaniu instytucji zasad współzycia społecznego przy określaniu odpowiedzialności dyscyplinarnej policjantów, analogii legis na gruncie ustawy o Policji czy też sprawności postępowania dyscyplinarnego w Policji i jego wpływu na wizerunek formacji.

Uczestnicy spotkania wymieniali się spostrzeżeniami i doświadczeniami dotyczącymi prowadzenia postępowań dyscyplinarnych oraz aktualnego stanu orzecznictwa w tym zakresie. W ten sposób realizowany jest podstawowy cel spotkań, którym jest możliwość cyklicznej wymiany poglądów w celu wypracowania takich standardów postępowań, które usprawnią i podniosą poziom ich prowadzenia. Organizatorom kolejnych już seminarium towarzyszy bowiem przekonanie, że najlepsze efekty może przynieść zestawienie dwóch różnych punktów widzenia przez dokonywanie oceny rozwiązań dyscyplinarnych funkcjonujących w służbach mundurowych z perspektywy teoretycznej i praktycznej.

Pierwsze tego rodzaju seminarium odbyło się w październiku 2010 roku. Jego efektem było wydanie publikacji książkowej poświęconej odpowiedzialności dyscyplinarnej w Policji. Z uwagi na duże zainteresowanie uczestników i odbiorców zagadnienia w la-



## Harmonogram wydarzeń sportowo-rekreacyjnych na rok 2017

**T**ym razem losy *Harmonogramu wydarzeń sportowo-rekreacyjnych na rok 2017, objętych patronatem honorowym Komendanta Głównego Policji*, ważyły się do ostatnich dni grudnia ub.r. Wszystko jednak zostało dopięte i na następnych stronach prezentujemy kalendarz imprez, które czekają na policyjnych sportowców i turystów.

Co roku harmonogram ulega pewnym zmianom. Są oczywiście stałe imprezy, które wpisały się już w policyjny terminarz, ale za każdym razem pojawiają się też jakieś nowinki. Niestety, niektóre z nich szybko giną, albo, co gorsza – nie wychodzą poza ramy planowania. Taki los spotkał kilka imprez z ubiegłorocznego kalendarza.

W tym roku w kalendarzu umieszczono 45 imprez o bardzo różnym charakterze. Jedną z nich – Ogólnopolska Liga Strzelecka Funkcjonariuszy i Żołnierzy – będzie miała trzy odsłony. Kolejne zawody, podczas których będzie można zbierać punkty do klasyfikacji końcowej, odbędą się w maju, wrześniu i listopadzie. W sierpniu nie zaplanowano żadnych przedsięwzięć. Imprezy styczniowe publikujemy na stronach sportowych.

Nowością są Otwarte Mistrzostwa Służb Mundurowych w Boksie, które w kwietniu mają odbyć się w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie. Walki na ringu, oczywiście z podziałem na kategorie wagowe, otwarte są dla kobiet i mężczyzn. W Lipowej na Żywiecczyźnie chętni będą mogli spróbować swoich sił w Ekstremalnym Półmaratonie Górskim Służb Mundurowych, który zaplanowano na maj 2017 r. Także w maju mają odbyć się Mistrzostwa „Ogień na ogień”. Pierwsza ich edycja w 2015 r. nosiła podtytuł „Jedziemy do odciecznia” i skierowana była do członków jednostek specjalnych. W ubiegłym roku, ze względu na operację „Przymierze”, zawody przeniesiono z maja na wrzesień. Zmianie terminu towarzyszyło również otwarcie mistrzostw na wszystkich chętnych. W 2017 r. rywalizacja wraca do terminu majowego – startować będą mogli także policjanci spoza BOA, SPAP czy innych jednostek kontrterrorystycznych.

W tegorocznym harmonogramie nie pojawiły się takie imprezy, jak konkurs „Policjant Ruchu Drogowego”, Turniej Klas Policyjnych czy Kynologiczne Mistrzostwa Policji. Oczywiście wszystkie one odbędą się. W harmonogramie umieszczono jednak np. zawody „Dzielnicowy Roku” czy „Turniej Par Patrolowych – Patrol Roku”. Kalendarz obecnie zawiera imprezy coraz bardziej adekwatne do nazwy. Sport i rekreacja to jedno, a konkursy zawodowe to zupełnie inna półka przedsięwzięć. Przydałyby się dwa odrębne harmonogramy, a może nawet trzy – wtedy można by oddzielić sport od rekreacji i turystyki. Korzyść z takiego ruchu byłaby niezaprzeczalna – w każdym kalendarzu można by umieścić więcej imprez, a wszyscy mielibyśmy lepszą w nich orientację i szybszą informację.

Publikując zestawienie zawodów, podajemy garnizon, na terenie którego odbywać się będą imprezy. Bezpośrednimi organizatorami są zwykle mniejsze jednostki, gdzie policyjni zapalęcy chcą działać dla innych i wymyślają czy pomagają przeprowadzać zawody. Na wyróżnienie zasługuje Urząd Miasta w Głuchołazach, który od lat organizuje dla mundurowych rozmaite rywalizacje. W naszym kalendarzu znalazły się dwie imprezy: XVI Indywidualne Mistrzostwa Polski Służb Mundurowych w Szachach, które przeprowadzone zostaną w dniach 4–9 kwietnia br., oraz XV Ogólnopolski Bieg Uliczny Służb Mundurowych, który odbędzie się 16 września br.

Organizatorzy imprez nieumieszczonych w harmonogramie oczywiście mogą w trybie indywidualnym występować o patronat honorowy Komendanta Głównego Policji. I rzecz bardzo ważna dla uczestników – udział we wszystkich imprezach z harmonogramu centralnego odbywa się w ramach delegacji służbowej. ■



Prof.  
Ireneusz  
Adamczak



Dr Barbara Janusz-Pohl



Wiesław Kozieliwicz

tach 2011–2016 zorganizowano kolejne seminaria, w których brali udział pracownicy naukowcy m.in. Wydziałów Prawa i Administracji Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego im. Jana Pawła II w Lublinie, Uniwersytetu Gdańskiego, Uniwersytetu Zielonogórskiego, Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, przedstawiciele Sądu Najwyższego, prokuratury oraz służb mundurowych.

Należy przypomnieć, że następstwem każdego seminarium było wydanie publikacji książkowej zawierającej wygłoszone referaty. Dotychczas wydano 6 publikacji zawierających prawie 70 artykułów charakteryzujących się wysokim poziomem merytorycznym. Czytelnicy mają możliwość zapoznania się z problemami prawnymi związanymi z egzekwowaniem odpowiedzialności dyscyplinarnej w służbach mundurowych. Wystąpienia prelegentów dostępne są też na stronie internetowej Szkoły Policji w Pile pod zakładką „Odpowiedzialność dyscyplinarna”.

O wadze dotychczasowych seminariów i publikacji świadczy fakt, że w ostatnim czasie ukazały się nowe komentarze do ustawy o Policji, których fragmenty poświęcone odpowiedzialności dyscyplinarnej w Policji opierają się m.in. na materiałach publikowanych w ramach wspomnianego cyklu książek wydawanych przez Szkołę Policji w Pile (np. Bartłomiej Opaliński, Maciej Rogalski, Przemysław Szustakiewicz. Ustawa o Policji. Komentarz. 2015). Wykorzystywane są one również w orzecznictwie sądów oraz Trybunału Konstytucyjnego. Przykładem może być wyrok z 14 czerwca 2016 roku SK 18/14, w którego treści kilkakrotnie przywołane są poglądy autorów artykułów zawartych w publikacjach wydanych w latach 2012–2014. ■

kom. MARIUSZ MIERNOWSKI  
zdj. SP w Pile

PAWEŁ OSTASZEWSKI

# Harmonogram wydarzeń sportowych objętych patronatem honorowym



Luty

2

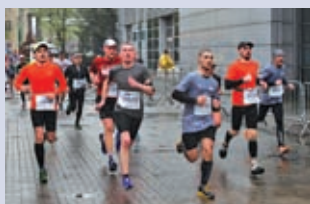
- ✓ VIII Międzynarodowy Turniej Służb Mundurowych w Halowej Piłce Nożnej Kobiet i Mężczyzn im. podkom. Andrzeja Struja o Puchar Komendanta Głównego Policji pod honorowym patronatem prezesa Polskiego Komitetu Olimpijskiego – Gabinet Komendanta Głównego Policji
- ✓ XIX Międzynarodowe Zawody Strzeleckie „Romków” – KWP w Poznaniu
- ✓ III Ogólnopolskie Zawody Narciarskie dla Funkcjonariuszy Policji – Biuro Prewencji KGP ( impreza odbędzie się w lutym lub na początku marca)



Maj

5

- ✓ Mistrzostwa Policji w Strzelaniu – SP w Katowicach
- ✓ Ogólnopolska Liga Strzelecka Funkcjonariuszy i Żołnierzy (pierwsze zawody w maju, drugie we wrześniu, trzecie w listopadzie) – Gabinet KGP
- ✓ Żeglarskie Mistrzostwa Polski Policjantów – KWP we Wrocławiu
- ✓ Mistrzostwa Polski Policji w Kolarstwie Przełajowym – KWP w Katowicach
- ✓ IV Ogólnopolskie Zawody Funkcjonariuszy Policji w Ratownictwie Wodnym – Biuro Prewencji KGP/KWP w Białymstoku
- ✓ Międzynarodowe Otwarte Mistrzostwa Policji w Biathlonie Policyjnym – WSPol. w Szczytnie
- ✓ Ekstremalny Półmaraton Górski Służb Mundurowych – Gabinet KGP/KWP w Katowicach
- ✓ Międzynarodowe Mistrzostwa o Puchar Komendanta Głównego Policji w Konkurencjach Wytrzymałościowo-Siłowych „Ogień na ogień 2017” – Gabinet KGP/BOA KGP ( impreza planowana na przełom maja i czerwca)



Marzec

3

- ✓ Mistrzostwa Policji w Pływaniu „Lublin 2017” – KWP w Lublinie
- ✓ II Mistrzostwa MSWiA w Koszykówcze „Koszalin 2017” – KWP w Szczecinie
- ✓ IV Mistrzostwa Policji w Półmaratonie Ślązańskim – KWP we Wrocławiu
- ✓ Mistrzostwa Polski Służb Mundurowych w Badmintonie – KWP w Kielcach
- ✓ Mistrzostwa Polski Policji w Półmaratonie w ramach „10. Poznań Półmaratonu” – KWP w Poznaniu
- ✓ IV Mistrzostwa Polski Wydziałów Konwojowych Policji w Halowej Piłce Nożnej „Konwój Cup 2017” – KWP w Rzeszowie



Kwiecień

4

- ✓ XIV Wiosenny Bieg Przełajowy Służb Mundurowych – SP w Katowicach
- ✓ Otwarte Mistrzostwa Służb Mundurowych w Boksie – WSPol. w Szczytnie
- ✓ XV Mistrzostwa Polski Policji w Biegu Maratońskim „Dębno 2017” – KWP w Szczecinie
- ✓ XVI Indywidualne Mistrzostwa Polski Służb Mundurowych w Szachach – KWP w Opolu/Urząd Miejski w Głuchołazach



Czerwiec

6

- ✓ Mistrzostwa Polski Policji w Piłce Siatkowej – KWP w Katowicach
- ✓ Mistrzostwa Polski Służb Mundurowych oraz XIV Mistrzostwa Policji w Wędkarstwie Spławikowym – KWP w Poznaniu



# Wzrost aktywności rekreacyjnej na rok 2017, w Komendanta Głównego Policji



Lipiec

7

- ✓ Międzynarodowy Turniej Drużyn Policji Konnej – KWP w Katowicach
- ✓ XV Międzynarodowe Mistrzostwa Polski Policji w Pływaniu Długodystansowym „Wpław przez Kiekrz” – KWP w Poznaniu
- ✓ Bieg na dystansie 1 km, 5 km i 10 km oraz mecz piłki nożnej w ramach centralnych obchodów Święta Policji – Gabinet KGP



9

Wrzesień

- ✓ IV Ogólnopolski Turniej Piłki Nożnej Kobiet i Mężczyzn

im. mł. asp. Marka Cekały o Puchar Komendanta Głównego Policji – KWP w Olsztynie

- ✓ XXIV Ogólnopolskie Zawody Policjantów Prewencji „Turniej Par Patrolowych – Patrol Roku 2017” – SP w Słupsku
- ✓ Ogólnopolskie Mistrzostwa Policji w XIV Biegu Przelajowym im. sierż. Grzegorza Załogi – KWP w Katowicach
- ✓ Zawody i warsztaty medycyny taktycznej „Paramedyk” – KWP w Gdańsku
- ✓ Mistrzostwa Polski Służb Mundurowych w Kolarstwie Szosowym ze Startu Wspólnego SUPERPRESTIGE ŻYRARDÓW – Gabinet KGP
- ✓ Otwarty Międzynarodowy Puchar Policji w Półmaratonie w ramach XXVII Półmaratonu PHILIPS'A – SP w Pile
- ✓ XV Ogólnopolski Bieg Uliczny Służb Mundurowych – KWP w Opolu/Urząd Miejski w Głuchołazach
- ✓ Otwarte Mistrzostwa Jednostek Szkoleniowych Policji w Piłce Nożnej Drużyn 6-osobowych – SP w Pile
- ✓ XXV Ogólnopolski Rajd Górski Służb Mundurowych Resortu Spraw Wewnętrznych – Komisja Turystyki w resorcie spraw wewnętrznych



10

Październik

- ✓ X Ogólnopolskie Zawody Policjantów Dzielnicowych „Dzielnicowy Roku” – Biuro Prewencji KGP/SP w Katowicach
- ✓ Mistrzostwa Polski Policji w Maratonie w ramach „18. Poznań Maratonu” – KWP w Poznaniu
- ✓ Mistrzostwa Policji w Judo – CSP w Legionowie
- ✓ VIII Otwarte Międzynarodowe Mistrzostwa Jednostek Szkoleniowych Służb Mundurowych w Strzelaniu – SP w Słupsku



11

Listopad

- ✓ Ogólnopolskie Zawody Pływackie Służb Mundurowych „MUSZELKA 2017” – Gabinet KGP
- ✓ Otwarte Mistrzostwa Służb Mundurowych w Pływaniu – WSPoL. w Szczytnie



12

Grudzień

- ✓ XIV Halowe Mistrzostwa MSWiA w Piłce Nożnej „Mielno 2017” – KWP w Szczecinie ( impreza zacznie się jeszcze w listopadzie, skończy 2 grudnia)
- ✓ Mikołajkowy Ogólnopolski Turniej Jiu-Jitsu Ne Waza – KWP w Łodzi

P.Ost.

zdj. Maciej Świącichowski, Andrzej Chyliński, KPP w Zawierciu, KWP w Łodzi, Mateusz Mazewski i Paweł Ostaszewski (5)

# Oni już tu są

Zmiany w sposobie działania Państwa Islamskiego – taki tytuł nosi opublikowany 2 grudnia 2016 r. raport Europolu podsumowujący doświadczenia zebrane w ciągu ostatnich lat walki z samozwańczym kalifatem. I choć trudno odnaleźć w nim elementy zupełnie nowe, to jednak należy potraktować go jako kolejny ważny głos ostrzegający przed rosnącym zagrożeniem ze strony islamskiego terroryzmu.

**G**łówna konkluzja raportu to ostrzeżenie przed atakami przeprowadzonymi przez dżihadystów z terrorystycznej organizacji Państwo Islamskie, której kilkudziesięciu bojowników zdolnych do przeprowadzenia zamachów miało przedostać się do Europy. Następnym Europol spodziewa się wraz z kolejnymi porażkami ponoszonymi przez kalifat w walkach w Syrii i Iraku.

## WSZCZYSCY SĄ ZAGROŻENI

W ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy najbardziej dotknięta zamachami została Francja. Do grona mocno zagrożonych państw zaliczono także Belgię, Niemcy, Danię i Wielką Brytanię. Ale, co podkreślają autorzy raportu, zagrożone są wszystkie państwa uczestniczące w koalicji walczącej z Państwem Islamskim pod przewodnictwem Stanów Zjednoczonych.

Dlaczego Francja? Eksperci Europolu wskazują na kilka powodów. Pierwszy to fakt, że przez wielu jest ona uważana za symbol i centrum zachodniej kultury, której fundamentem są takie pojęcia, jak wolność, demokracja, prawa człowieka i rozdział religii od państwa. Historycznie, politycznie i gospodarczo jest też bardzo mocno zaangażowana w świecie muzułmańskim, głównie w Algierii, Iraku, Libanie i Syrii. Obecność Francji w tych krajach, często związana z obroną własnych interesów, doprowadziła do konfliktów z różnymi grupami dżihadystów. Kolejny powód to silna we Francji tradycja laickości, przejawiająca się m.in. w stanowionym prawie. W 2004 r. przyjęto tam ustawę zakazującą noszenia widocznych oznak religijnych w szkołach, a w 2010 roku zabraniającą zasłaniania twarzy w miejscach publicznych. Przez wiele środowisk ustawy te zostały uznane za wymierzone w środowiska muzułmańskie. Ale ataki są przeprowadzane we Francji także dlatego, że pojawiają się tam sprzyjające warunki do ich planowania i organizowania. Zdaniem autorów raportu, taką okolicznością jest wysoki poziom społecznej i gospodarczej izolacji muzułmanów na obrzeżach niektórych francuskich miast. Tworzy ona sprzyjające warunki, w których liczna populacja młodych ludzi, szczególnie tych, którzy mieli już wcześniej konflikt z prawem, staje się podatna na rekrutację prowadzoną przez dżihadystyczne organizacje. Konsekwencją tego jest m.in. wyjazd licznej grupy obywateli francuskich, muzułmanów, którzy wyjechali, by walczyć w szeregach Państwa Islamskiego w Syrii i Iraku. Według danych z września 2016 r. wciąż było ich tam około 700.

## SCENARIUSZE I STRATEGIE

Najbardziej prawdopodobnym scenariuszem przyszłego ataku terrorystycznego jest powtórka, być może z niewielkimi modyfikacjami, z ataków przeprowadzonych w Paryżu (13 listopada 2015 r.), Brukseli (22 marca 2016 r.) i Nicei (14 lipca 2016 r.). Wynika to z faktu,

że wspomniane zamachy z punktu widzenia dżihadystów zakończyły się sukcesem.

Eksperci Europolu przypominają, że te scenariusze zostały wypracowywane, doskonalone i testowane na przestrzeni kilku ostatnich lat. Początkowo na Bliskim Wschodzie, gdzie koncentrowała się w pierwszych latach istnienia kalifatu działalność dżihadystów spod czarnego sztandaru. W tym okresie terroryści z Państwa Islamskiego organizowali zamachy głównie w krajach muzułmańskich, a na swoje ofiary wybierali najczęściej turystów z państw Zachodu. Najtragiczniejszymi atakami były te na Muzeum Bardo w Tunisie z 18 marca 2015 r., w którym zginęły 24 osoby, a ponad 50 zostało rannych, i przeprowadzony pięć tygodni później atak na hotel w Tunezyjskim kurorcie Susa. Tragiczny bilans tego zamachu to 39 ofiar śmiertelnych i 36 rannych. Zmianę strategii, polegającą na wyjściu z atakami poza obszar Bliskiego Wschodu, sygnalizował, zdaniem autorów raportu, zamach bombowy przeprowadzony 31 października 2015 r. na samolot Airbus A321 rosyjskiej linii lotniczej Metrojet, lecący z Egiptu do Rosji, w którym zginęły 224 osoby, a potwierdziły przeprowadzone kilkanaście dni później ataki w Paryżu i Saint Denis oraz zamach z marca 2016 r. w Brukseli. Potem liczba prób i samych ataków zaczęła lawinowo rosnąć. Do lipca 2016 r. służby różnych państw powiązały Państwo Islamskie z ponad setką prób i ataków przeprowadzonych w Europie, Ameryce Północnej i Australii.

Wspomniane ataki w Europie pokazały, że organizacyjnie terroryści są w stanie szybko i efektywnie zaplanować i przeprowadzić stosunkowo skomplikowany atak. I nic nie wskazuje na to, żeby się to miało zmienić. Mimo porażek, jakie Państwo Islamskie ponosi na Bliskim Wschodzie, i związanym z tym znacznym spadkiem dochodów nie

**Ataki w Europie pokazały, że organizacyjnie terroryści są w stanie szybko i efektywnie je przeprowadzić. I nic nie wskazuje na to, żeby się to miało zmienić. Zamachy te nie wymagają bowiem dużych nakładów, najlepszym przykładem takich „tanich” zamachów były te przeprowadzone w Nicei czy ostatnio w Berlinie, w których wykorzystano ciężarówkę.**

powinno mieć ono kłopotów z finansowaniem kolejnych ataków. Po pierwsze dlatego, że nie wymagają one dużych nakładów, najlepszym przykładem takich „tanich” zamachów były te przeprowadzone w Nicei czy ostatnio w Berlinie, w których wykorzystano ciężarówkę, a po drugie dżihadysty utracę jednych źródeł finansowania zastępują innymi. W najbliższych miesiącach należy się spodziewać przenoszenia źródeł finansowania z Syrii i Iraku do bardziej bezpiecznych z punktu widzenia dżihadystów miejsc, w tym do Europy i Afryki Północnej.

W raporcie podkreślono jednak, że strategie i taktyka działania dżihadystów będą ewoluować. Zdaniem ekspertów Europolu kolejnym krokiem po wykorzystaniu zamachowców samobójców, będą samochody pułapki, tak często ostatnio stosowane np. w Stambule. Europa musi być także przygotowana na porwania, których celem będzie, oprócz wzbudzenia strachu, próba wymiany porwanego na uwiecznionego dżihadystę lub żądanie okupu. O intensyfikację tego typu działań, jak przypominają autorzy raportu, zapelował w lipcu 2016 r. następca Osamy bin Ladena Ajman az-Zawahiri. Jeśli udałoby się dżihadystom dokonać porwań na terenie Europy, byłoby to również ważne przesłanie dla islamistycznego świata: jesteście silni,





możemy skutecznie działać na terytorium wroga. Do listy spodziewanych działań wymienionych w raporcie należy też dodać wykorzystywanie do zamachów samobójczych dzieci oraz dronów. Te ostatnie były intensywnie testowane w ostatnich tygodniach w czasie walk w Iraku. Bojownicy Państwa Islamskiego wykorzystują niewielkie cywilne maszyny dostępne w supermarketach do przeprowadzania ataków bombowych, misji zwiadowczych, szczególnie w czasie walk w miastach i do filmowania swoich akcji do celów propagandowych. Rozmiar i charakterystyka takiej maszyny sprawia, że jest ona niezwykle trudna do wykrycia i unieszkodliwienia. Nie trzeba szczególnie dużej wyobraźni, by zdać sobie sprawę, jak niebezpieczny może być taki dron wykorzystany np. w ataku chemicznym w jednym z gęsto zaludnionych europejskich miast.

## CELE I PROPAGANDA

Nowa strategia przejawiała się także intensyfikacją działalności propagandowej, której autorem i głównym aktorem był zabity 30 sierpnia 2016 r. w amerykańskim nalocie rzecznik prasowy Państwa Islamskiego Abu Muhammed al-Adnani. To on w publikowanych odezwach i nagraniach wzywał muzułmanów do dżihadu, który „miał rozpaść przerażenie w sercach niewiernych”, a którego celem miało być doprowadzenie do sytuacji, w której „sąsiad będzie się bał swojego sąsiada”. Dżihadystyczna propaganda składa się z dwóch przeplatających się nurtów. Ideologicznego, mającego skłonić do działania i dać mu moralne uzasadnienie, oraz instruktazowego, który zdecydowanym działaczem przekazuje konkretne wskazówki dotyczące sposobów realizacji zamachu. O sile pierwszego nurtu świadczy fakt, że upowszechnia się w Europie sposób przeprowadzania zamachów powszechnie znany i stosowany na Bliskim Wschodzie, czyli zamachy samobójcze. Ten drugi umożliwia lub ułatwia działalność przede wszystkim tzw. samotnym wilkom, dla których internet to jedyny sposób na kontakt z dżihadystami. Przekazywane wskazówki ułatwiają wybór narzędzia, cel i sposób jego realizacji. Jeśli chodzi o cele,

wskazówki są dość ogólne. Ma to być tłumnie odwiedzany cel cywilny, co gwarantuje dużą liczbę ofiar, taki jak: stadiony, teatry, stacje metra, lotniska czy kawiarniane ogródki. Dobrym celem są także te kojarzone z instytucjami atakowanego państwa, np. żołnierze i policjanci. Przykładem realizacji tej pierwszej wskazówki był atak przeprowadzony 22 marca na międzynarodowe lotnisko Zaventem i stacje metra w Brukseli. Wybór miejsca i duża liczba ofiar przyciągnęła uwagę mediów na całym świecie, a więc cel dżihadystów został osiągnięty. Jeśli chodzi o narzędzia, to z publikowanych instrukcji wynika, że o jego wyborze powinna decydować dostępność i skuteczność w zadawaniu śmierci. Zamach w Nicei udowodnił, jak łatwo o narzędzie spełniające te dwa warunki.

O tym, jak wielką wagę przywiązuje Państwo Islamskie do propagandy, świadczy rozmach, z jakim zbudowano medialną maszynę. Już w maju 2014 r. powstała Al-Hayat Media Center, komórka odpowiedzialna w tzw. Państwie Islamskim za produkcję i kolportaż propagandowych materiałów. To ona w ramach swojej działalności wydaje w kilku językach internetowy magazyn „Dabiq” poświęcony „jedności muzułmanów, poszukiwaniu prawdy, migracji, świętej wojnie oraz sprawom wspólnoty”. Produkuje też program telewizyjny Al-Hayat, który nadawany jest po angielsku, niemiecku i francusku. Materiały propagandowe publikowane są w 23 językach. Najwięcej w arabskim, potem w angielskim i rosyjskim. Utworzona została także agencja prasowa Al-Amak, wydająca oficjalne komunikaty dotyczące działalności dżihadystów.

W historii terroryzmu nie było organizacji tak skutecznej w produkowaniu i wykorzystywaniu propagandy, jak Państwo Islamskie. Dlaczego tak się dzieje? Częściowej odpowiedzi udzielili dezercy z Państwa Islamskiego na łamach amerykańskiego Newsweeka. Twierdzą oni, że za tym sukcesem stoją byli pracownicy organizacji dziennikarskich oraz firm technologicznych. ■

KLAUDIUSZ KRYCZKA  
rys. Piotr Maciejczak

# Największy projekt Policji

W grudniu 2016 roku dobiegł końca trwający ponad dwa lata największy projekt szkoleniowy realizowany przez polską Policję „Nowe wyzwania dla Użytkowników SIS związane z wdrożeniem SIS II” – dofinansowany ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego (2009–2014).

Jego celem była m.in. wymiana wiedzy i doświadczeń w zakresie SIS II na poziomie europejskim i krajowym, a także rozwój umiejętności językowych i wiedzy specjalistycznej z zakresu SIS funkcjonariuszy i pracowników Policji.

Biuro Międzynarodowej Współpracy Policji Komendy Głównej Policji, dostrzegając potrzebę efektywnego wykorzystania możliwości SIS, dążyło do upowszechnienia informacji dotyczących zmian na bieżąco wprowadzanych do systemu, zmiany przepisów prawnych i procedur związanych z dostępem i wykorzystywaniem danych zawartych w SIS wśród jak najszerszego grona użytkowników systemu.

## KONKURS

W styczniu 2014 roku BMWP KGP złożyło wniosek aplikacyjny w trybie konkursowym dla swojego projektu szkoleniowego na dofinansowanie ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego w programie operacyjnym PL 15 „Współpraca w obszarze Schengen oraz walka z przestępczością transgraniczną i zorganizowaną, w tym przeciwdziałanie handlowi ludźmi oraz migracjom grup przestępczych”. W ocenie ówczesnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ten projekt Policji był najlepszy i otrzymał 94 punkty (na 100).

Pierwotnie jego wartość wynosiła 5 475 450 złotych, przy dofinansowaniu 4 654 132 zł. Wydano jednak mniej, około 4 560 000 złotych, a zaoszczędzone środki pozwoliły na realizację dodatkowych konferencji i szkoleń specjalistycznych, na które uzyskano zgodę, m.in. dla Centralnego Biura Śledczego Policji.

## REALIZACJA

Realizacja projektu ruszyła 1 lipca 2014 roku. Miał on charakter centralny i był skierowany do krajowych użytkowników SIS: funkcjonariuszy i pracowników jednostek terenowych Policji, CBŚP, KGP (Biura SIRENE, Centralnego Organu Technicznego Krajowego Systemu Informatycznego – COT KSI), a także sądów, prokuratur, Urzędu do spraw Cudzoziemców, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Straży Granicznej, Centralnego Biura Antykorupcyjnego oraz do zagranicznych partnerów: przedstawicieli Komisji Europejskiej, EU-LISA, Sekretariatu Generalnego Rady, szefów zagranicznych Biur SIRENE, a także ekspertów państw członkowskich.

– W naszych konferencjach uczestniczyli zarówno komendanci, dyrektorzy, jak i zwykli funkcjonariusze oraz pracownicy z jednostek terenowych Policji i innych służb – mówi kierownik projektu Agata Geller, główny specjalista Wydziału Koordynacji Współpracy Pozaproceduralnej BMWP KGP. – Chcieliśmy, by w naszych szkoleniach uczestniczyły osoby, którym przekazywana wiedza była naprawdę potrzebna. I to udało się, o czym świadczą wyniki ankiet ewaluacyjnych uczestników każdej z edycji szkoleń, a także informacje, które na bieżąco otrzymujemy od naszych koleżanek i kolegów z innych jednostek. Przeszkoliliśmy ponad 2900 osób.

Przeprowadzono cztery konferencje o charakterze międzynarodowym, 11 krajowych (w formie szkoleniowo-warsztatowej), w których uczestniczyły 884 osoby. Z kursów z języka angielskiego, francuskiego, niemieckiego, hiszpańskiego i rosyjskiego skorzystały 3283 osoby. Były także cykliczne szkolenia specjalistyczne i warsztaty dla funkcjonariuszy i pracowników z jednostek terenowych Policji, CBŚP i Biura SIRENE KGP, dotyczące m.in. pomocy prawnej w sprawach karnych, praktycznych aspektów pracy z SIS II oraz ochrony danych osobowych, praktycznych aspektów pracy z SIS II oraz wymiany informacji innymi kanałami policyjnymi, badań daktyloskopijnych i biologicznych. Dodatkowo prowadzono działania promocyjne, a przygotowane w formie broszury kompendium wiedzy dotyczące dorobku prawnego Schengen i przepisów oraz procedur związanych z wykorzystaniem SIS, cieszyło się dużym powodzeniem wśród funkcjonariuszy Policji.



## WYMIANA DOŚWIADCZEŃ

– Czas realizacji naszego projektu zbiegł się między innymi z wieloma zmianami w sytuacji międzynarodowej, kryzysem migracyjnym i zwiększeniem zagrożenia terrorystycznego, w tym zjawiskiem tzw. zagra-



W konferencji zamykającej projekt uczestniczyli jego realizatorzy, prelegenci, a także przedstawiciele MSWiA oraz użytkownicy SIS, do których był on skierowany

nicznych bojowników – mówi Agata Geller. – Zmieniały się także przepisy i procedury wprowadzania wpisów do SIS, co było również konsekwencją wspomnianych zmian. My na to reagowaliśmy. Pracując nad agendą kolejnej konferencji analizowaliśmy obecną sytuację międzynarodową, toczące się dyskusje na forum UE (w tym podczas posiedzeń Grupy Roboczej ds. Schengen – SIS/SIRENE) i nasze potrzeby. Przeważnie okazywało się, że temat przewodni naszej konferencji, np. krajowej, był później szerzej omawiany przez ekspertów międzynarodowych. Były też sytuacje odwrotne, gdzie kwestie dyskutowane na spotkaniach międzynarodowych omawialiśmy potem na poziomie krajowym. Uczestnicy konferencji mówili, że to, o czym właśnie rozmawiamy, ma zastosowanie do spraw obecnie przez nich prowadzonych. A jeśli mieli uwagi, to tylko takie, że tego typu konferencji, seminariów i szkoleń jest za mało, są za rzadko i są za krótkie. Byli za to zadowoleni, że tematykę dostosowaliśmy do ich pracy. Dla wszystkich bezcenna była wymiana doświadczeń, a także możliwość poznania się, bo efektywniej pracuje się z ludźmi, których się zna. ■

ANDRZEJ CHYLIŃSKI  
zdj. autor



# Uratował dziecko

Bardzo dziękuję za uratowanie mi życia – napisał 8-letni Miłosz na laurce dla podkom. Zbigniewa Kaliszewskiego z KMP w Gliwicach. Policjant wyciągnął go z morza, gdy chłopiec się topił.

**Z**obaczyłem, że dzieje się coś złego, bo z wody wystawała tylko rączka dziecka – mówi podkom. Zbigniew Kaliszewski o sytuacji z 5 września ub.r., gdy wypoczywał z rodziną na plaży w Ustce. Tego dnia była ładna pogoda. Chłopiec bawił się w morzu przy falochronie, mimo że nie można się tam kąpać, bo miejsce to jest szczególnie niebezpieczne. Miesiąc wcześniej w pobliżu tego falochronu utonąła 7-letnia dziewczynka. Chłopiec przewrócił się. Nie mógł wstać. Przewracał go silny prąd.

## SZYBKA DECYZJA

– Wbiegłem do wody i wziąłem go na ręce. Zrobiłem dwa kroki, ale się przewróciłem. Wstałem, ale trudno było ustać, bo silny prąd podcinał nogi – opowiada policjant z Gliwic, który wyniósł chłopca na brzeg. Co ciekawe, na plaży było kilkadziesiąt osób, ale tylko on ruszył na pomoc. W pobliżu był też ojciec 8-latka, ale zajmował się 2-letnią niepełnosprawną siostrą chłopca.

– Tata ostrzegał syna, żeby nie bawił się przy falochronie, ale nie posłuchał – opowiada podkom. Zbigniew Kaliszewski.

Kilka godzin później policjant spotkał ojca z dziećmi w ośrodku wypoczynkowym. Tak się przypadkowo złożyło, że mieszkali w tym samym miejscu.

– Pan podziękował mi za uratowanie syna, ale nie oczekiwałem tego. Cieszyłem się, że chłopak jest cały i zdrowy – uśmiecha się Kaliszewski.

Okazało się, że były to pierwsze wakacje tej rodziny nad morzem. Niewiele brakowało, a zakończyłyby się tragicznie. 8-latek za ocalenie życia namalował dla policjanta laurkę, a na niej siebie, plażę i morze.

– Dawał mi ją ze łzami w oczach, mówiąc, że były to jego pierwsze wakacje z mamą, tatą i rodzeństwem – wspomina wzruszony podkom. Zbigniew Kaliszewski.



**Podkom. Zbigniew Kaliszewski** ma 44 lata. W Policji służy od 1993 roku. Przez kilka miesięcy był w pionie prewencji, a następnie przeszedł do Wydziału Kryminalnego Komisariatu Policji III KMP w Gliwicach, gdzie pracował do kwietnia 2016 roku. Obecnie jest dyżurnym w komendzie miejskiej. W ubiegłym roku ukończył kurs oficerski w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie. Jest żonaty. Ma dwie córki.

## LIST DO KOMENDANTA

Po urlopie, gdy wrócił do pracy, nie opowiadał kolegom, że uratował dziecko. Koledzy nigdy nie usłyszeli o jego bohaterskiej postawie, gdyby nie świadek zdarzenia, który wysłał list do kierownictwa KMP w Gliwicach. Opisał w nim zdarzenie i prosił o nagrodzenie funkcjonariusza.

„Chciałbym powiadomić Pana Komendanta i jednocześnie poprosić o wyróżnienie Pana Zbigniewa Kaliszewskiego, który (...) uratował tonącego 8-latka. (...) Pański podwładny bez żadnego zastanowienia rzucił się na ratunek i wyciągnął go na brzeg” – napisał w liście mężczyzna.

Nadkom. Marek Bajcer, komendant miejski Policji w Gliwicach, nie kryje zadowolenia z postawy swojego podwładnego. Mówi, że jest z niego dumny. Podobnych opinii jest więcej.

– Cichy, skromny człowiek, pomagający innym, niezabiegający przy tym o rozgłos. Gratulacje, Kolego Zbigniewie – taki wpis można było przeczytać na portalu wewnętrznym KGP, gdy ukazała się informacja o bohaterskiej postawie podkom. Zbigniewa Kaliszewskiego.

On nie czuje się bohaterem. Mówi, że po prostu trzeba pomagać, gdy ktoś tego potrzebuje. Kilka razy udowadniał to na służbie. Na przykład w 2011 r., gdy w jednym z gliwickich bloków wybuchł gaz, ewakuował z kolegami z patrolu ludzi z częściowo zniszczonego budynku, który w każdej chwili mógł się zawalić. ■



### Nadkom. Marek Bajcer, komendant miejski Policji w Gliwicach:

– Podkom. Zbigniewa Kaliszewskiego znam wiele lat. Zawsze jest solidny i robi więcej niż się od niego wymaga. Był doceniany przez kierownictwo komisariatu III, gdzie służył przez wiele lat. Obecnie jest dyżurnym w KMP w Gliwicach. Referuje mi, co dzieje się w mieście, jakie były zdarzenia. Cenię go za jasność ich opisywania. Potrafi zrelacjonować je w kilku zdaniach. Na co dzień kieruje się nie tylko dobrem służby, ale przede wszystkim dobrem człowieka, co udowodnił, ratując 8-letniego chłopca. Zrobił to na urlopie, gdzie mógł myśleć tylko o wypoczynku, a jednak był czujny. Warto podkreślić, że nie pierwszy raz ocalił komuś życie.

# Jesteśmy, aby pomagać

Wśród pięciorga laureatów IX edycji Konkursu „Policjant, który mi pomógł”, organizowanego co roku przez Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” IPZ PTP, znalazł się lubuski policjant sierż. sztab. Adam Florczak. O dzielnicowym z Iłowy było już głośno, zanim otrzymał wyróżnienie.

**T**on rok temu uratował siedmioosobową rodzinę od zatrucia. Był późny wieczór 28 listopada 2015 r., gdy Adam Florczak odwiedził jedną z kamienic w swoim rejonie. Na klatce poczuł silną woń gazu i spalin. Dotarł do drzwi, skąd wydobywał się zapach. Natychmiast wezwał strażaków. W zagrożonym mieszkaniu przebywała siedmioosobowa rodzina. Piątka dzieci spała w pokoju, gdzie działał wadliwy piecyk. Dzięki szybkiej reakcji dzielnicowego wszyscy zostali uratowani.

Za swój czyn policjant został 24 października 2016 r. w siedzibie MSWiA uhonorowany Krzyżem Zasługi za Dzielność. Odznaczenie nadane przez prezydenta Andrzeja Dudę wręczyli minister spraw wewnętrznych i administracji Mariusz Błaszczak wraz z komendantem głównym Policji nadszp. dr. Jarosławem Szymczykiem.

Sierż. sztab. Adam Florczak służy w Policji od 2009 r. Od początku w Komisariacie Policji w Iłowie, który podlega pod KPP w Żaganiu. Zaczynał od służby patrolowej, od czterech lat jest dzielnicowym gminy wiejskiej Iłowa.

– Dlaczego wybrałem Policję? – Adam Florczak na chwilę zamyśla się. – Przez dalszą rodzinę mam policyjne tradycje, ale to nie one zdecydowały o wyborze służby. Może zabrzmiało to patetycznie – ale przywiodła mnie tu chęć niesienia pomocy. Każdy może się w życiu pogubić, a my jesteśmy po to, aby pomagać.

Jak znakomita większość dzielnicowych, także Adam Florczak za najtrudniejsze uważa te sprawy, gdzie są małe dzieci.

– Wiem jako ojciec, jak bym się czuł, gdybym to ja znalazł się w trudnej sytuacji – mówi policjant. – Dziecko bezpośrednio reaguje na to, co widzi, emocje uzewnętrzniają się automatycznie. Pamiętam sprawę młodych rodziców pięcioletniego dziecka, którzy używali środków odurzających. Dziecko trzeba było odebrać, ale dzięki dobrej i szybkiej współpracy z pracownikami OPS w Iłowie dziecko zostało przekazane pod opiekę babci. Teraz oboje rodzice zrozumieli swój błąd. Podjęli pracę na pełnych etatach. Zaczęli angażować się w życie dziecka.

Wśród cech, jakie powinien mieć dzielnicowy, Adam Florczak na pierwszym miejscu wymienia cierpliwość, ale zaraz za nią umieszcza stanowczość i konsekwencję w działaniu. Ważna jest także wyrozumiałość. Empatię docenia, ale zastrzega, że musi ona funkcjonować w sposób wyważony.

– Od początku śledzę jego karierę – mówi insp. Artur Kamiński, komendant KPP w Żaganiu. – Adam Florczak wyróżnia się wśród policjantów i dzielnicowych. Nie jest to tylko opinia bezpośrednich przełożonych i moja, ale również lokalnej społeczności. Przy okazji konsultacji społecznych, związanych z budowaniem mapy zagrożeń bezpieczeństwa, wielokrotnie spotykałem się z opinią, że jest to dzielnicowy, na którego zawsze można liczyć, który angażuje się, nie patrząc, że np. skończył już służbę.

Lubuskiego dzielnicowego do konkursu zgłosiła instytucja – Ośrodek Pomocy Społecznej w Iłowie.



Adam Florczak podczas ubiegłorocznych Centralnych Obchodów Policji odebrał z rąk prezydenta RP Andrzeja Dudę statuetkę laureata konkursu

W opinii o policjancie przesłanej do „Niebieskiej Linii” przeczytać można m.in.: (...) *Swoją postawą pełną życzliwości i otwartości na ludzkie problemy wzbudza zaufanie wśród mieszkańców naszej gminy. Zaangażowany jest w pomoc zarówno osobom dotkniętym przemocą, jak i sprawcom stosującym przemoc. (...) wykazuje wysokie zaangażowanie przy rozwiązywaniu problemów związanych z przemocą w rodzinie. Wiedza, doświadczenie oraz jego profesjonalizm przyczyniają się do podejmowania skutecznych działań zapobiegających zjawisku przemocy, jak również niwelujących jego skutki (...).*

Kierownik OPS w Iłowie

Adam Florczak odstresowuje ciężką służbę, grając w siatkówkę w miejscowym klubie. Pasjonują go również motoryzacja i mechanika pojazdowa. Największym oparciem dla niego jest rodzina – żona Agnieszka i dwóch synów – pięcioletni Mikołaj i półtoraroczny Artur.

– Ludzie w dzisiejszym pędzie zapomnieli, jak wielką wartością jest rozmowa, zwykła ludzka rozmowa – mówi Adam Florczak. – Z braku komunikacji zaczyna psuć się wiele rzeczy. Gdyby ludzie wyjaśnili sobie wcześniej wszystkie „za i przeciw”, porozmawiali o tym, co kogo drażni, to nie byłoby tak wiele dramatów, my nie mielibyśmy tylu interwencji i nie musielibyśmy wchodzić w ich życie. ■

PAWEŁ OSTASZEWSKI  
zdj. autor



# Policja uratowała mi życie



W liście przystanym do naszej redakcji pani Barbara Pasik opisuje swoją wdzięczność dla kieleckiej policji – za przyjęcie jej do pracy.

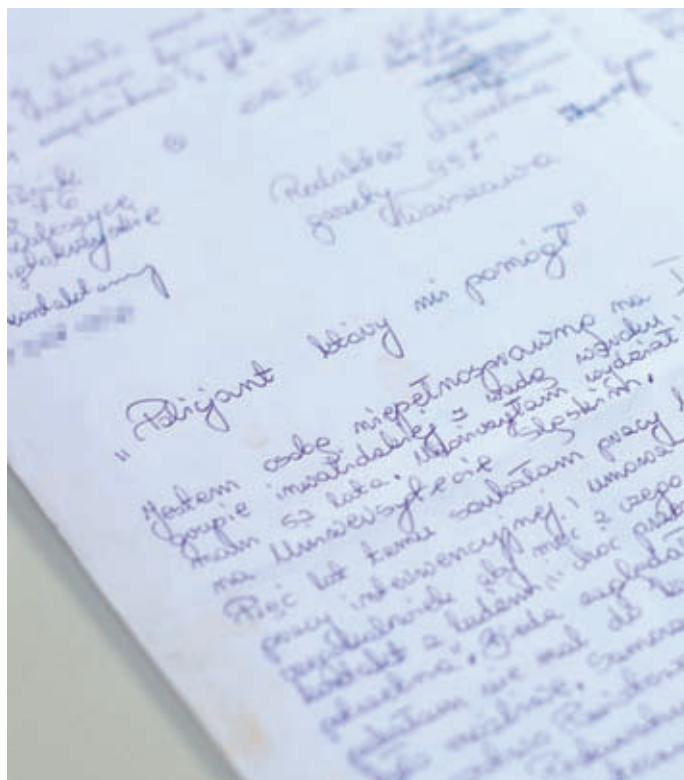
**P**ani Barbara ma 52 lata, jest osobą niepełnosprawną (ma problemy ze wzrokiem), mieszka pod Kielcami. Utrzymywała się ze skromnej renty, więc pięć lat temu zaczęła szukać pracy, by móc utrzymać rodzinę – samotnie wychowywała trzech synów. Po czterdziestce skończyła zaocznie studia na wydziale prawa

Uniwersytetu Śląskiego, ale nigdzie nie mogła znaleźć pracy.

– Nikomu nie byłam potrzebna ze względu na moje kalectwo i dojrzały wiek – opowiada pani Barbara.

## DALI MI SZANSE

W sierpniu 2011 r. zgłosiła się do KMP w Kielcach ze skierowaniem na staż ze środków Powiatowego Urzędu Pracy. Po rozmowie z na-



czelnikiem Wydziału Kadr, Szkolenia i Prezydialnego asp. sztab. Tadeuszem Królem została przyjęta. W sumie odbyła trzy półroczne staże w kieleckiej KMP, a od października 2013 r. została zatrudniona na pół etatu jako pracownik obsługi gospodarczej w komisariacie w Strawczyniu. Od września 2014 r. pracowała na cały etat w KP IV w Kielcach jako sprzątaczką, a od grudnia 2016 roku oddelegowano ją na trzy miesiące do Wydziału Prewencji kieleckiej KMP.

– Pan naczelnik Król nie kierował się uprzedzeniami, jak inni urzędnicy, ale ludzkim sercem i wrażliwością – mówi pani Barbara. – Dał mi szansę, której tak bardzo potrzebowałam. Jestem szczęśliwa, biegnę do pracy z wielką radością i mam kontakt z ludźmi, nie siedzę zamknięta w czterech ścianach. Bardzo się cieszę, że spotkałam na swojej drodze takich ludzi, jak pan Tadeusz Król, pierwszy zastępca komendanta miejskiego w Kielcach mł. insp. Piotr Kania, psycholog podinsp. Anna Panaszczyk i pan Marek Brzozowski.

## ZOBACZYŁAM MORZE

Pani Barbara pisze, że staż wręcz odmienił jej życie. Dzięki Policji w 2015 r. pojechała też na obóz antystresowy do Sopotu i pierwszy raz w życiu zobaczyła morze. Naczelnik Tadeusz Król przyznaje, że pani Barbara jest bardzo solidną pracowniczką, punktualną i bardzo zaangażowaną w wykonywanie swoich zadań, do których podchodzi z dużą odpowiedzialnością. ■

AW

zdj. Andrzej Mitura, KMP w Kielcach

Do komendanta KP w Warszawie-Wawrze podkom. Roberta Matusika przyszedł list z podziękowaniami od pani Sylwii Wencel za pomoc w odzyskaniu synka.

Szanowny Panie Komendancie,

Chciałabym serdecznie podziękować za profesjonalizm Pana oficerów, którzy zarówno w toku działań mających na celu odnalezienie, a także w najważniejszym, decydującym momencie odzyskanie mojego porwanego dziecka, działali sprawnie i bardzo skutecznie. W szczególności byli to oficerowie pani Cielecka i pan Nadratowski.

Dzięki ich zaangażowaniu w sprawę czułam, że mam wsparcie w całym toku traumatycznych dla mnie wydarzeń. Zarówno na miejscu w kraju, jak i podczas akcji odzyskania i przekazania mi synka z rąk niemieckiej policji oficer Cielecka udzieliła mi wszelkiego wsparcia na linii Komenda Główna Policji – Interpol – niemiecka policja.

Dodam, że była to dla mnie niecodzienna i bardzo trudna sytuacja, gdy musiałam udać się natychmiast ponad tysiąc kilometrów od domu, aby odzyskać synka. Podczas całej tej wyprawy, a także powrotu do Polski, oficer Cielecka była ze mną w kontakcie telefonicznym. Jej profesjonalizm i zaangażowanie doprowadziły tę sprawę do szczęśliwego zakończenia. Jestem bardzo wdzięczna za okazane zrozumienie, wszelką pomoc, wsparcie i z całą pewnością ogrom pracy, jaki wykonali Pańscy oficerowie.

Panie Komendancie, z całego serca dziękuję za odzyskanie mojego synka!

Z poważaniem,  
Sylwia Wencel

# Dwie dekady

– Diagnosty, terapie, interwencje, szkolenia, warsztaty, wykłady, doradztwo, coaching, mediacje – to tylko nieliczna oferta z wielu usług, które świadczą funkcjonariuszom i pracownikom Policji policyjni psychologowie.

**W** 1996 r. utworzono w jednostkach Policji pierwsze stanowiska psychologów. Co ciekawe, wcześniej też pracowali, ale w resortowej służbie zdrowia i w szkołach policyjnych. W 1997 r. w każdej z 49 komend wojewódzkich powstały komórki psychologów, a rok później w KGP utworzono funkcję koordynatora, w zakresie nadzoru merytorycznego nad działalnością psychologów policyjnych.

– W 1999 r. udało się utworzyć dla psychologów pierwsze stanowiska w korpusie służby cywilnej – mówi Izabela Solarska naczelnik Wydziału Psychologów Policyjnych Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej KGP.



*Psychologowie organizują wiele warsztatów i wykładów. Na zdjęciu zajęcia z profilaktyki alkoholowej, które prowadzi Krzysztof Skarzyński z KGP*

W 2006 r. opracowano koncepcję trzech „specjalizacji”, która zakładała podział na: opiekę psychologiczną i psychoedukację, psychologię zarządzania zasobami ludzkimi oraz psychologię policyjną stosowaną. Trzy lata później została ona sformalizowana w przepisach wewnętrznych. Obecnie komórki psychologów znajdują się w KGP, CBSP, komendach wojewódzkich i stołecznej, a także w szkołach policyjnych. W komendach pracują policjanci i cywile, ale w szkołach tylko funkcjonariusze. Łącznie jest ich 182, w tym 112 policjantów i 70 pracowników korpusu. Najwięcej psychologów pracuje w KSP, gdzie jest ich 18, a najmniej

w CBSP, w którym są tylko dwie osoby. Psychologowie pełnią też dyżury w jednostkach Policji, w których nie mają stałych siedzib.

## OPIEKA PSYCHOLOGICZNA I PSYCHOEDUKACJA

– Udzielamy wsparcia psychologicznego policjantom i pracownikom Policji w trudnościach związanych z życiem zawodowym i osobistym, a także organizujemy dla nich szkolenia – mówi podinsp. Agata Niemyjska z Wydziału Psychologów Policyjnych BKSziOP KGP, która jest koordynatorem Zespołu Opieki Psychologicznej i Psychoedukacji.

Dla przykładu, w 2015 r. zadania z tej specjalizacji wykonywało 80 psychologów, w tym 6 pełniących służbę w szkołach Policji. Z ich porad psychologicznych skorzystało 1870 policjantów i pracowników Policji, a 17 osób skorzystało z psychoterapii. Psycholodzy przeprowadzili 450 wykładów dla 10 022 osób oraz 553 warsztaty dla 7948 osób, co oznacza, że w różnych formach psychoedukacji uczestniczyło 17 970 policjantów i pracowników Policji. Były to zajęcia np.: z kontroli złości, metod radzenia sobie ze stresem, technik relaksacyjnych, a także ze sposobów skutecznego porozumiewania się z różnymi osobami. Psychologowie organizują też szkolenia dla nowo przyjętych policjantów i funkcjonariuszy w służbie przygotowawczej. Dotyczą one m.in. doskonalenia kompetencji osobistych i zawodowych, zapobiegania trudnościom adaptacyjnym w służbie, kontroli własnych emocji jako warunku efektywnego wykonywania obowiązków służbowych, a także radzenia sobie ze stresem w działaniach policyjnych.

Warto podkreślić, że w wyjątkowych sytuacjach psychologowie policyjni pomagają nie tylko funkcjonariuszom i pracownikom Policji. Na ich pomoc mogli liczyć np. najbliżsi ofiar katastrofy smoleńskiej w 2010 r., a także rodziny osób, które zginęły, gdy zawałiła się hala targowa w Katowicach.

## PSYCHOLOGIA ZARZĄDZANIA ZASOBAMI LUDZKIMI

W tej specjalizacji pracuje i pełni służbę 52 psychologów. Pomagają kadrcze kierowniczej w zarządzaniu zasobami ludzkimi, badają atmosferę pracy i służby, a także prowadzą mediacje w polubownym rozwiązywaniu problemów i konfliktów. Przeprowadzają też badania psychologiczne kandydatów do służby w Policji oraz funkcjonariuszy w doborze wewnętrznym na wybrane stanowiska służbowe.



*Specjaliści psychologii policyjnej stosowanej m.in. sporządzają profile psychologiczne nieznanymi sprawców przestępstw. W tym celu biorą udział w oględzinach miejsc zdarzeń. Psycholog Justyna Poznańska z KGP zajmowała się tym przez 8 lat w KWP w Gdańsku, obecnie koordynuje pracę psychologów tej specjalizacji*

– Bardzo nam zależy, aby osoby, które uzyskają naszą pozytywną opinię, sprawdzały się w służbie. Staramy się nie przepuszczać tych, którzy mogą sobie w niej nie poradzić – mówi naczelnik Izabela Solarska.

Od 2003 r. kandydaci badani są testem o nazwie MultiSelect. Przykładowo w 2015 roku sprawdzono nim predyspozycje do służby 22 916 osób. Jest on też wykorzystywany w doborze wewnętrznym. W 2015 r. wykonano nim 465 takich badań. Psychologowie tej spe-

## Podstawy prawne

Jednym z najważniejszych aktów prawnych regulujących pracę policyjnych psychologów jest zarządzenie nr 53 Komendanta Głównego Policji z 6 października 2014 r. Określa ono metody i formy wykonywanych przez nich niektórych zadań z opieki psychologicznej i psychoedukacji, psychologii zarządzania zasobami ludzkimi oraz psychologii policyjnej stosowanej. Reguluje też tryb oraz formy pomocy psychologicznej udzielanej policjantowi lub pracownikowi Policji. Do pracy policyjnych psychologów mają też zastosowanie przepisy ustawy z 6 kwietnia 1990 roku o Policji, ustawa z 8 czerwca 2001 roku o zawodzie psychologa i samorządzie zawodowym psychologów, a także zarządzenie nr 1041 Komendanta Głównego Policji z 28 września 2007 roku w sprawie szczegółowych zasad organizacji i zakresu działania komend, komisariatów i innych jednostek organizacyjnych Policji.



cializacji biorą też udział w rekrutacjach na niektóre stanowiska kierownicze i do pełnienia służby poza granicami kraju. Zajmują się także diagnozowaniem i rozwiązywaniem problemów z zarządzaniem ludźmi w Policji, które dotyczą np. konfliktów i mobbingu. W 2015 r. psychologowie przeprowadzili 45 badań atmosfery pracy, w których udział wzięło 1870 osób, zdiagnozowali 32 sytuacje konfliktowe i 10 mobbingowych. Prowadzą również doradztwo dla kadry kierowniczej, której pomagają m.in. w budowaniu zespołów pracowniczych, rozwiązywaniu konfliktów wewnątrz zespołów i motywowaniu pracowników. W 2015 r. zorganizowali też 304 szkolenia, w których uczestniczyło 5128 osób. Wśród nich były warsztaty i wykłady. Dotyczyły one m.in.: rozwijania umiejętności motywowania pracowników, rozwiązywania konfliktów w zespole, a także doskonalenia umiejętności kierowniczych oraz budowania autorytetu.

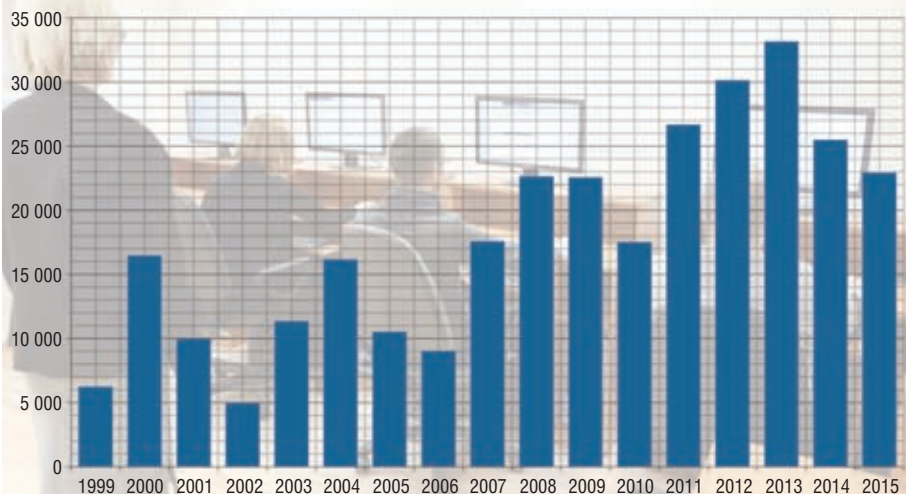
### PSYCHOLOGIA POLICYJNA STOSOWANA

Zadania z tej specjalizacji wykonuje 23 psychologów, którzy m.in. pomagają policjantom z pionu kryminalnego w czynnościach dochodzeniowo-śledczych i operacyjno-rozpoznawczych. W 2015 r. pracowali przy 267 sprawach, w tym robili m.in. psychologiczne analizy materiałów operacyjnych i procesowych, sporządzali profile psychologiczne nieznanymi sprawców przestępstw i rysopisy psychologiczne osób, którymi interesuje się Policja. Uczestniczą też w opracowywaniu i opiniowaniu programów prewencyjnych i profilaktycznych.

– Bierzemy udział w akcjach i operacjach policyjnych – mówi Izabela Solarska, która koordynuje pracę policyjnych psychologów z całego kraju. – Pomagamy też w negocjacjach policyjnych – dodaje.

Organizują także szkolenia. W 2015 roku prowadzili 204 wykłady oraz 282 warsztaty, w których uczestniczyło 8286 osób. Pierwsze

### Liczba badań psychologicznych kandydatów do służby w Policji w latach 1999–2015



Skalę zadań wykonywanych przez psychologów policyjnych obrazuje m.in. ten wykres

dotyczyły np. psychologicznych aspektów współpracy z osobowymi źródłami informacji, a drugie taktyki i techniki przesłuchań. Przeprowadzali zajęcia z metodologii przesłuchań dla policjantów z komórek operacyjno-rozpoznawczych i dochodzeniowo-śledczych. Omawiali na nich analizę śladów psychologicznych pozostawionych przez sprawcę na miejscu zdarzenia.

### DWADZIEŚCIA LAT MINĘŁO...

Przez ten czas praca psychologów była dostosowywana do potrzeb, wymagań i oczekiwań Policji. Dziś trudno sobie wyobrazić, żeby w strukturach tej formacji nie było psychologów. Przywołane wcześniej statystyki świadczą o tym, że mają mnóstwo pracy. Najlepiej obrazuje to liczba badań kandydatów do służby w Policji, ale też ilość szkoleń i warsztatów dla policjantów i pracowników z tej formacji. Warto podkreślić, że psychologowie nie poprzestają na zdobytych kwalifikacjach

do wykonywania zawodu, ale ciągle się rozwijają, kończąc szkolenia i studia podyplomowe. Współpracują też z ośrodkami akademickimi, żeby poszerzać swoją wiedzę. Przykładem może być V Konferencja Psychologów Policyjnych, która odbyła się na przełomie listopada i grudnia ub.r., w której oprócz nich uczestniczyli też przedstawiciele świata nauki. Oferta psychologów policyjnych jest stale doskonalona, żeby jak najlepiej pasowała do specyfiki i struktury Policji. Planują utworzenie pracowni, w których mają robić badania psychotechniczne dla kierowców z tej formacji. To na razie pomysł, ale ostatnie dwie dekady pokazały, że wiele planów zrealizowali. Co najważniejsze, w tym czasie na pewno pomogli wielu ludziom, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji zawodowej i życiowej, a w zamian zyskali ich zaufanie i szacunek. ■

ARTUR KOWALCZYK  
zdj. Andrzej Mitura



### Konferencja

Perspektywy i wyzwania psychologii policyjnej – to tytuł V Konferencji Psychologów Policyjnych, która odbywała się od 29 listopada do 1 grudnia 2016 r. w Gdańsku-Sobieszewie. Zorganizowała ją Komenda Główna Policji. Wykłady i dyskusje odbywały się w sesjach panelowych. Uczestniczyli w nich nie tylko psychologowie z Policji, ale też z innych służb mundurowych oraz wykładowcy akademicki. Konferencję honorowym patronatem objął Komendant Główny Policji.

zdj. Michał Sienkiewicz

## W hołdzie Żołnierzom Niezłomnym

W 70. rocznicę śmierci ppor. Henryka Józwiaka, ps. Groźny odbyły się uroczystości odsłonięcia na budynku Komendy Powiatowej Policji w Gostyninie tablicy upamiętniającej Żołnierzy Niezłomnych Północnego Mazowsza.

Ppor. Henryk Józwiak, ps. Groźny był żołnierzem Armii Krajowej na Lubelszczyźnie. Po wkroczeniu Armii Czerwonej na tereny Mazowsza pozostał w konspiracji, zostając członkiem sztabu wojewódzkiego Ruchu Oporu AK. Poległ 1 grudnia 1946 roku w walce z grupą operacyjną UB pod wsią Golonka, nieopodal Gąbina. Według danych IPN jego zwłoki zostały zakopane w piwnicach budynku obecnej Komendy Powiatowej Policji w Gostyninie, a w przeszłości budynku komendy Milicji Obywatelskiej.

Inicjatorami uroczystości, która odbyła się 3 grudnia ub.r., byli Komitet Honorowy Mieszkańców Ziemi Gostynińskiej oraz burmistrz miasta Gostynina Paweł Kalinowski. Uroczystość rozpoczęła się odprawieniem mszy świętej przez ks. Ryszarda Kruszewskiego w kościele parafialnym pw. NMP Matki Kościoła w Gostyninie. Następnie zebrani przemaszzerowali pod budynek KPP w Gostyninie, gdzie przy pamiątkowej tablicy wystawiona została warta honorowa pełniona przez funkcjonariuszy Kompanii Reprezentacyjnej Policji.

Dowódca uroczystości złożył meldunek zastępcy komendanta wojewódzkiego Policji zs. w Radomiu insp. Kamilowi Borkowskiemu. Po przemówieniach odsłonięta została pamiątkowa tablica, a delegacje złożyły wieńce. Na zakończenie Natalia Smyczyńska z Zespołu Wokalnego „Solec” wykonała utwór „Hymn Inki”. Po uroczystym apelu na rynku miejskim odbyła się rekonstrukcja historyczna Stowarzyszenia Historycznego im. 11 Grupy Operacyjnej NSZ, którą dla zebranych omawiał dyrektor Biura Edukacji Historycznej Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL w Warszawie Jacek Pawłowicz. W trakcie uroczystości obecny był pododdział honorowy Kompanii Reprezentacyjnej Policji, poczet



sztandarowy KWP zs. w Radomiu, KPP w Gostyninie oraz poczty towarzyszące. Oprawę muzyczną zapewniła Miejska Orkiestra Dęta i muzycy Orkiestry Reprezentacyjnej Policji.

W uroczystości uczestniczyli m.in.: nadkom. Zbigniew Bartosiak, p.o. dyrektora Biura Historii i Tradycji Policji KGP, reprezentujący komendanta głównego Policji oraz Michał Krzysztof Wykowski, prezes Warszawskiego Stowarzyszenia Rodzina Policyjna 1939 r. ■

DOROTA SŁOMKOWSKA  
zdz. autorka

## W Kielcach o Policji Polskiej

Pod honorowym patronatem komendanta głównego Policji odbyła się 6 grudnia ub.r. w Kielcach konferencja *Policja Polska „granatowa” w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1939–1945*. Seminarium zorganizowane przez: Instytut Pamięci Narodowej Delegaturę w Kielcach, Instytut Historii Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach oraz Katedrę Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie zgromadziło historyków i pasjonatów dziejów służb porządku w Polsce. Nie zabrakło także policjantów. Byli m.in.: zastępca komendanta wojewódzkiego Policji w Kielcach insp. Marek Jan Przybyszewski, komendant Szkoły Policji w Katowicach insp. Rafał Kochańczyk i komendant miejski Policji w Kielcach podinsp. Tomasz Zawadzki. Obecna była także Grażyna Szkonter prezes Oddziału w Kielcach Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Rodzina Policyjna 1939 r.

Wśród prelegentów znaleźli się m.in. członkowie Warszawskiego Stowarzyszenia Rodzina Policyjna 1939 r.: Michał Chlipała, który wygłosił referat *Policyjni konspiratorzy w Komendzie Kraków-Miasto w latach 1939–1945* oraz Krzysztof Musielak, na co dzień starszy specjalista Biura Historii i Tradycji Policji KGP, który zreferował temat *Funkcjonariusze Polskiej Policji Generalnego Gubernatorstwa w służbie Polskiego Państwa Podziemnego na Podhalu 1939–1945*.

Policja Polska w Generalnym Gubernatorstwie (Polische Polizei im Generalgouvernement), czyli tzw. policja grantowa powstała 17 grudnia 1939 r., kiedy to generalny gubernator Hans Frank pod

groźbą kary śmierci nakazał stawienie się do służby funkcjonariuszom przedwojennej Policji Państwowej. Temat Policji Polskiej jest ciągle mało znany, a jeżeli już funkcjonuje, to w oparciu o jednostronne propagandowe przekazy z lat PRL. Dobrze się stało, że przygotowano na ten temat konferencję w Kielcach. Jeszcze lepiej, że podobne spotkanie w Warszawie zorganizuje w pierwszym kwartale tego roku Biuro Historii i Tradycji Policji KGP. ■

PAWEŁ OSTASZEWSKI  
zdz. Monika Kalinowska





## 90 LAT TEMU

### Styczeń 1927

• Marszałek Piłsudski przesłał do komendanta woj. PP w Nowogródku podinsp. Witalisa Olszańskiego pismo z podziękowaniem za przekazanie ministrowi pracy i opieki społecznej kwoty 4090,55 zł, zebranej ze składek funkcjonariuszy, z przeznaczeniem dla bezrobotnych pracowników umysłowych w Wilnie.

• W Dziś (woj. wileńskie) funkcjonariusze miejscowej komendy powiatowej PP, doceniając doniosłe znaczenie radia w wychowaniu młodych policjantów, zakupili z własnych pieniędzy radioodbiornik pięciolampowy z głośnikiem, który przekazali do szkoły policyjnej w Głębokim.

• Minister spraw wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowski przedstawił senackiej Komisji Skarbowo-Budżetowej projekt *militaryzacji Policji Państwowej*. Zakłada on *zorganizowanie w korpusie PP na wzór wojskowy dyscypliny oraz wyszkolenia funkcjonariuszy, ze szczególnym uwzględnieniem przygotowania ich do obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej*.

• Skromna jeszcze biblioteka policyjnej literatury zawodowej wzbogaciła się o dwie broszury z dziedziny kryminologii autorstwa kom. Raczyńskiego, komendanta szkoły przodowników PP w Poznaniu: *Zbrodniarz jako objaw patologiczny społeczeństwa* (s. 44) oraz *Upadła kobieta* (s. 47). W pierwszej autor przedstawił obraz współczesnego społeczeństwa polskiego, w drugiej opisał problem prostytucji jako katalizatora przestępczości.

19 I – Do Rejestru Spółdzielni Sądu Okręgowego w Warszawie wpisano Spółdzielnię Budowlano-Mieszkaniową MSW z siedzibą przy ul. Nowy Świat 69. Członkami zarządu zostali: Zygmunt Kalstein, Hipolit Wohl i Jan Białostocki.



29 I – W Głównej Szkole PP w Warszawie zakończył się pierwszy kurs śledczy dla wyższych funkcjonariuszy Policji. Trwał trzy miesiące, uczestniczyło w nim 17 oficerów (głównie nadkomisarzy inspekcyjnych) z całej Polski, którzy –

w założeniu – stanowić mieli załóżek nowoczesnej kryminalistyki policyjnej na światowym poziomie. Prymusami kursu zostali nadkomisarze: Łoziński (Tarnopol), Parylewicz (Lwów), Strzelecki (KG PP) i Zieliński (Warszawa).

## 40 LAT TEMU

### Styczeń 1977

• W Gdańsku odbył się I Zjazd Matek Chrzestnych Armatorów Wybrzeża Gdańskiego. W tym niecodziennym spotkaniu uczestniczyło m.in. pięć funkcjonariuszek MO: por. Alicja Zubrzycka z KW MO w Poznaniu, matka chrzestna statku MS „Franciszek Zubrzycki”; kpt. rez. Anna Janicka – MS „Roman Paziński”; por. Stanisława Górniewicz z KW MO w Gdańsku, chrzestna statku MS „Bolesław Lachowicz”, i kpt. Jadwiga Konarska z KW MO w Toruniu, która rozbiła butelkę szampana o kadłub MS „Toruń”.



• W plebiscycie na najlepszego sportowca pionu gwardyjskiego roku 1976 zwyciężył funkcjonariusz BOR 23-letni Jerzy Rybicki (Gwardia Warszawa) – złoty medalista olimpijski w boksie w kategorii średniej (Montreal 1976). Kolejne miejsca zajęli: Wojciech Fibak (Olimpia Poznań), Marian Tałaż (Gwardia Koszalin), Jan Werner (Gwardia Warszawa), Grażyna Rabsztyń (Gwardia Warszawa), Antoni Szymanowski (Wisła Kraków).

• Dziesięciolecie ośrodka sanatoryjno-wczasowego MSW w Sopocie. Z jego usług skorzystało w tym czasie ponad 3 tys. kuracjuszy. Z okazji jubileuszu z załogą ośrodka spotkał się komendant wojewódzki MO w Gdańsku płk Jerzy Andrzejewski, który podziękował jego kierownikowi mjr. Józefowi Zalewskiemu za skuteczne i racjonalne zarządzanie, a personelowi za troskę o pacjenta.



## 20 LAT TEMU

### Styczeń 1997

• Zginęli na służbie: 8 stycznia w wypadku drogowym u zbiegu ulic Modlińskiej i Głównej w Warszawie zginął 26-letni podoficer Wydziału Kryminalnego VI KRP Warszawa Praga Płn. sierż. **Paweł Mierzejewski**; 29 stycznia podczas pełnienia obowiązków służbowych został potrącony przez kierującego samochodem osobowym i poniósł śmierć na miejscu **Zdzisław Karczewski** (lat 32), funkcjonariusz Wydziału Ruchu Drogowego KRP w Koninie.

1 I – Nowym ministrem spraw wewnętrznych i administracji został Leszek Miller (ur. 1946), absolwent Wyższej Szkoły Nauk Społecznych przy KC PZPR, w okresie PRL działacz polityczny i społeczny, w latach 1989–1990 członek Biura Politycznego KC PZPR, później minister pracy i polityki socjalnej, a następnie szef Urzędu Rady Ministrów. Członek SLD. Żonaty, syn Leszek.

3 I – Premier Włodzimierz Cimoszewicz, na wniosek ministra spraw wewnętrznych i administracji, powołał na stanowisko komendanta głównego Policji insp. dr. Marka Papatę (ur. 1959), absolwenta Wyższej Szkoły Oficerskiej MO w Szczytnie oraz Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego, doktora nauk prawnych. Był wykładowcą zagadnień bezpieczeństwa ruchu drogowego w WSO w Szczytnie, a następnie (od 1984 r.) funkcjonariuszem Biura Ruchu Drogowego KG MO. W 1995 r. awansował na zastępcę komendanta głównego Policji.



13 I – Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski udekorował nadinsp. Jerzego Stańczyka, byłego komendanta głównego Policji, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski z Gwiazdą *w dowód uznania za wieloletnią działalność na rzecz bezpieczeństwa publicznego*.

16 I – Na wniosek ministra spraw wewnętrznych i administracji premier Włodzimierz Cimoszewicz powołał dwóch nowych podsekretarzy stanu w MSWiA: Katarzynę Piekarską, absolwentkę Wydziału Prawa i Administracji UW, członkinię Unii Wolności (lat 29) oraz Małgorzatę Winiarczyk-Kossakowską, politologa, doktora nauk humanistycznych, posłankę SLD (lat 35). ■

JERZY PACIORKOWSKI  
Biuro Historii i Tradycji Policji KGP  
zdj. „Na Posterunku”, „WSN”, archiwum





# Przeciw bandyckiemu rozpasaniu

4 lutego 1922 roku, od rana, w sekretariacie dyrektora Departamentu Bezpieczeństwa Publicznego i Prasy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, dr. Stanisława Urbanowicza, panowało nerwowe podniecenie. Do godziny 10, o której miała się rozpocząć narada w sprawie bezpieczeństwa publicznego w kraju, pozostało jeszcze pół godziny. Obszerny dyrektorski gabinet był już przygotowany na przyjęcie gości.

**S**iedzący za biurkiem dyrektor Urbanowicz przeglądał poranne wydanie „Kuriera Warszawskiego”, który niemalże w każdym numerze sygnalizował wzrost zjawiska bandytyzmu i w ogóle przestępczości w całym kraju. I tym razem nie było inaczej.

*Zaraza bandytyzmu, znajdując bujne podłoże w spodlonych i zganienionych mętach społecznych, usiłuje rozlać się do rozmiarów groźnej epidemii – grzmiał dziennik. (...) Rozszalała fala bandytyzmu, nurtująca dziś we wszystkich zakątkach Rzeczypospolitej, wywołuje ze strony terroryzowanego przez złoczyńców społeczeństwa nieustanne ataki pod adresem władz w sprawie małej aż nadto gwarancji bezpieczeństwa życia i mienia, przy której to okazji odsądza się organa policyjne od czci i wiary.*

## WINNA POLICJA?

Uczestnicy narady – a wśród nich byli m.in.: komisarz rządu m.st. Warszawy Marian Borzęcki (późniejszy komendant główny PP – przyp. J.Pac), Zygmunt Hubner – prokurator Sądu Apelacyjnego w Warszawie (późniejszy minister spraw wewnętrznych w rządzie Władysława Grabskiego), komendant główny PP Wiktor Hoszowski, komendant stołecznej policji nadinsp. Józef Sikorski; naczelnik Urzędu Śledczego w Warszawie podinsp. Maurycy Sonnenberg i jego zastępca nadkom. Lucjan Kurnatowski, oraz przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości – dyskutując o zapaści w sferze bezpieczeństwa publicznego w Polsce, przejawiającej się zwłaszcza w gwałtownym wzroście przestępczości kryminalnej (w tym napadów rabunkowych i zabójstw), zgodnie podkreślali, że *sytuacja ta wynika przede wszystkim z przyczyn natury socjalno-gospodarczej, tzn. bezrobocia, powojennej demobilizacji, repatriacji i kryzysu gospodarczego.*

– Inną przyczyną jest zbyt niski stan policyjnego korpusu – stwierdził komendant Hoszowski. – Warszawa posiada bowiem mniejszy kontyngent funkcjonariuszy niż za czasów okupacyjnych. Przy czym połowa stanu oderwana jest jeszcze dodatkowo od swych właściwych obowiązków, wykonując zadania administracyjne, wartownicze, konwojowe, a nawet pocztowe, doręczając awizacje skarbowe i sądowe.

Fatalnie na sprawności korpusu odbija się też zbyt niski jego budżet, a co za tym idzie brak dostatecznych środków na uposażenie, sprzęt i szkolenie funkcjonariuszy. Stąd w policyjnych szeregach duży ruch kadrowy, szwankująca często dyscyplina i braki w rzemiośle.

– Policja Państwowa – mówił komendant Hoszowski – nie szczędzi jednak sił i zdrowia, aby nawet w tych niekorzystnych uwarunkowaniach stawić skuteczny opór bandyckiemu rozpasaniu. Dlatego uważam, że pojawiające się w gazetach zarzuty o nieudolności i bezczynności naszej policji są niesprawiedliwe i krzywdzące. Nasi funkcjonariusze w zdecydowanej większości sumiennie i z poświęceniem wypełniają swoje obowiązki. Nierzadko z narażeniem zdrowia i życia.

Na potwierdzenie tych słów przytoczył dane statystyczne oraz podał przykłady bohaterskich postaw szeregowych policjantów, które dla 71 z nich zakończyły się w 1921 r. śmiercią na służbie. Dla kilkuset innych trwałymi obrażeniami.

W toku dalszej dyskusji nad strategią zwalczania przestępczości w kraju padło wiele postulatów dotyczących reorganizacji policyjnej służby (m.in. poprawy systemu patrolowania, wprowadzenia patroli rowerowych oraz samochodowych), a także obietnic ze strony komisarza rządu m.st. Warszawy oraz przedstawicieli kierownictwa resortu, dotyczących *uwolnienia policji od obowiązków, które nic wspólnego z bezpieczeństwem publicznym nie mają.*

## ZBRODNIĄ W MILANÓWKU

Dwa miesiące po ministerialnej naradzie w Departamencie Bezpieczeństwa Publicznego i Prasy MSW oraz podjętych tam ustaleniach, 25 kwietnia 1922 r. wieczorem, w podwarszawskim Milanówku dokonano zabójstwa dwóch posterunkowych pełniących służbę patrolową.

Bezpośrednim świadkiem zbrodni była 30-letnia Czesława Suchtówna, przybyła z Warszawy w odwiedziny do swej ciotki. Przed dworcem spotkała dwóch policjantów, których zapytała o drogę. Okazało się, że idą w tym samym kierunku, więc zabrała się z nimi. Młoda kobieta była bardzo rada z tej propozycji, wieczór był bowiem wyjątkowo mroczny i czuła się nieswojo.

Poszli wzdłuż nasypu kolejowego, przyświecając sobie drogę służbowymi latarkami. Po kilku minutach zamajaczyły przed nimi sylwetki dwóch mężczyzn idących z naprzeciwka.

Na pytanie jednego z policjantów: „Kto idzie?”, padła odpowiedź: „Swój, swój”. Drugi osobnik dodał: „Robotnicy z Grodziska”. Policjantów nie zadowolili jednak ta odpowiedź, zażądał okazania dowodów osobistych. Nieznajomi sięgnęli do kieszeni, ale zamiast dokumentów w ich dłoniach pojawiły się pistolety. Bez słowa kilkakrotnie pociągnęli za spust. Ugodzony kulą w lewy bok 27-letni Władysław Szymański zginął na miejscu. Jego kolega z patrolu, 41-letni Jan Laskowski, z przestrzelonym płucem zdołał odbiec jeszcze kilka metrów, nim padł. Bandyci zniknęli w ciemnościach.

Oniemiała ze strachu Suchtówna popędziła w stronę stacji, skąd telefonicznie powiadomiono posterunek PP w Grodzisku. Niespełna pół godziny później na miejscu zdarzenia byli już policjanci, a także komendant powiatowy PP z Błonia kom. Światała oraz kierownik ekspozytury śledczej z tej jednostki. Zarządzono obławę w Milanówku i okolicy. Trwała całą noc – do południa. Zatrzymano kilku podejrzanych, ale po sprawdzeniu ich alibi zostali zwolnieni. Druga obława, zarządzona w następną noc przez naczelnika Urzędu Śled-





W II RP każdy pogrzeb policjanta, który zginął na służbie, miał bardzo uroczysty charakter

czego Komendy Okręgu Warszawskiego PP podinsp. Mitkiewicza, była już lepiej przygotowana. Dzięki uzyskanym informacjom gro sił skierowano na powiat błoński. Tam bowiem, w Jaktorowie, miał się ukrywać, według informatora, jeden z bandytów. I rzeczywiście, w pobliżu stacji kolejowej osaczono podejrzanego mężczyznę, który ignorując polecenie do zatrzymania, usiłował ukryć się w pobliskich ogrodach Hosera. Po krótkim pościgu i ostrzegawczych strzałach mężczyzna poddał się. Próbował jeszcze pozbyć się pistoletu, odrzucając go w krzaki, ale bez powodzenia. Jak się później okazało, z tej broni zginął posterunkowy Szymański.

Bandytę, w którym rozpoznano 25-letniego kryminalistę Romana Chełmniaka, mieszkańca stołecznej Woli, karanego już za napady rozbójnicze, przewieziono do urzędu śledczego przy ul. Daniłowiczowskiej. Początkowo nie przyznawał się do udziału w zabójstwie policjantów. Pogrążyła go jednak ekspertyza balistyczna oraz rozpoznanie przez Czesławę Suchtównę. Przyznał się do winy, wyjaśniając, że krytycznego wieczora wraz ze swym kompanem Michałem Laskowskim (przypadkowa zbieżność nazwisk policjanta i jego zabójcy – J.Pac.) zaplanowali napad na willę Pakuły w Milanówku. Tylko przypadek sprawił, że na swej drodze napotkali policyjny patrol.

## AKCJA NA WESOŁEJ

Ratując swą skórę, Chełmniak nie miał zamiaru oszczędzać swego kompana. Zdradził śledczym dwie jego kryjówki (na Pradze i Woli) oraz oskarżył o kierowanie bandą. Wymienił też ostatnie napady z bronią w rękę, w których uczestniczył, m.in. na dom właściciela składu wędlin Jana Zielińskiego przy ul. Złotej w Warszawie oraz gospodarstwo Kwiatkowskiego pod Bielaniami.

30 kwietnia, około godziny 5, kilku agentów stołecznego urzędu śledczego, wspieranych przez funkcjonariuszy PP z VI Komisariatu przy ul. Miedzianej, otoczyło posesję przy ul. Wesołej 76, róg Kole-

jowej. Wywiadowcy ustalili, że wieczorem Laskowski wrócił do swej wolskiej kryjówki. Nad ranem sforsowano drzwi prowadzące do facyjki na drugim piętrze starej kamieniczki, w której mieszkała jego matka. Doszło do wymiany strzałów, w wyniku których bandyta został niegroźnie trafiony w rękę i nogę.

## GRODZISK W ŻAŁOBIE

29 kwietnia, w przeddzień zatrzymania drugiego bandyty, w Grodzisku odbył się pogrzeb zamordowanych policjantów. Stał się on wielką manifestacją mieszkańców przeciw szalejącemu bandytyzmowi. „Gazeta Administracji i Policji Państwowej” piórem swego wysłannika tak opisywała tę uroczystość: *W głównej nawie kościoła, wśród światła i zieleni stały obok siebie dwie proste trumny z napisami: śp. Jan Laskowski i Władysław Szymański padli ofiarą obowiązku. Przy trumnach warta honorowa. Kiedy po odprawieniu żałobnych modłów towarzysze zabitych dźwignęli trumny na ramiona, kiedy tłum ławą ruszył z kościoła, jak okiem sięgnąć, głowa przy głowie zappełniły się ciasne ulice miasteczka mrowiem ludzkim. Za trumną postępowała rodzina zabitych, a tuż za nią przedstawiciele władz: wiceminister spraw wewnętrznych, komendant główny Policji Państwowej, jego zastępca, starosta błoński, komendant powiatowy PP i wiele, wiele innych rang (...). Żegnano dzielnych żołnierzy polskiej policji słowami pełnymi smutku, ale i dumy, że takich synów liczy Polska w szeregach swych obrońców (...).*

## BEZ PRAWA ŁASKI

Kilka miesięcy później obydwa zabójcy grodzickich policjantów stanęli przed plutonem egzekucyjnym. Sąd nie znalazł dla nich okoliczności łagodzących. Prezydent RP także nie skorzystał z prawa łaski. Sprawiedliwości stało się zadość. ■

JERZY PACIORKOWSKI  
zdj. „Na Posterunku”

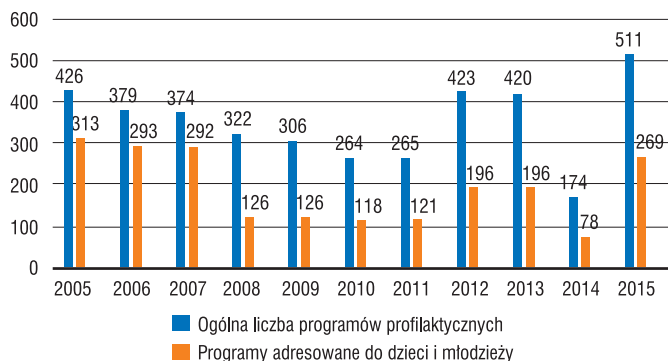


# Standaryzacja programów profilaktycznych

W Biurze Prewencji KGP przygotowano opracowanie *Standardy budowy i klasyfikacji programów profilaktycznych*. Posłużyło ono do przeszkolenia policjantów realizujących zadania z zakresu profilaktyki społecznej.

**W** Komendzie Głównej Policji od lat systematycznie prowadzono przeglądy programów realizowanych przez terenowe jednostki organizacyjne Policji. Chodziło głównie o zintegrowanie rozproszonych programów lokalnych w ramach programów wojewódzkich. W konsekwencji wiele zbliżonych tematycznie programów połączono, a nawet zrezygnowano z realizacji przedsięwzięć o najmniejszych walorach jakościowych oraz najmniejszej skuteczności.

## Liczba policyjnych programów profilaktycznych w latach 2005–2015



źródło: opracowanie własne na podstawie danych przesłanych przez KWP/KSP

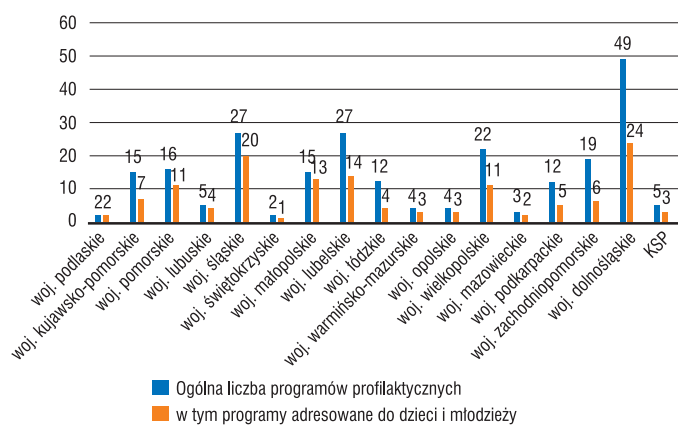
## NIEPRAWIDŁOŚCI

Liczba inicjatyw wahała się od 426 deklarowanych w roku 2005 do 511 w roku 2015. Niestety, wielu z nich nie zakończono udokumentowanymi badaniami skuteczności, nie mówiąc już o tym, że w konstrukcji programów często nie występowały elementy pozwalające zakwalifikować daną inicjatywę do kategorii programów profilaktycznych. Dlatego w czerwcu 2015 roku postanowiono przeprowadzić kolejny przegląd opisywanych działań, wraz przygotowaniem diagnozy nieprawidłowości popełnianych zarówno podczas konstruowania, jak też w klasyfikacji policyjnych programów profilaktycznych. Wykazał on m.in. ponowny, znaczący wzrost liczby programów profilaktycznych w porównaniu do roku 2014, brak w konstrukcji inicjatyw elementów budowy, które uprawniałyby do traktowania przedsięwzięcia jako program profilaktyczny, a także błędną klasyfikację programów ze względu na wybraną główną strategię profilaktyczną lub główny obszar tematyczny programu.

## WEDŁUG STANDARDÓW

Efektom przeprowadzonej analizy było przygotowanie w Biurze Prewencji KGP *Standardów budowy i klasyfikacji programów profilaktycznych*.

## Liczba policyjnych programów profilaktycznych realizowanych w II połowie 2016 roku z podziałem na garnizony



źródło: opracowanie własne na podstawie danych przesłanych przez KWP/KSP

nych, które posłużyły do przeszkolenia policjantów realizujących na szczeblu wojewódzkim zadania z zakresu profilaktyki społecznej, którzy następnie zajęli się przeszkoleniem funkcjonariuszy z jednostek niższego szczebla. Ich zadaniem było także przeprowadzenie przeglądu obecnie realizowanych programów, a następnie ich zaklasyfikowanie zgodnie z wyznaczonymi standardami.

\*\*\*

Przeprowadzony na przełomie marca i kwietnia 2016 roku proces standaryzacji pozwolił zredukować ogólną liczbę policyjnych programów profilaktycznych o blisko połowę (49,5 proc.) – z 511 deklarowanych w 2015 roku do 258 programów prowadzonych w I połowie 2016 roku. Również liczba programów adresowanych do dzieci i młodzieży została zredukowana o ponad 40 proc. (47,2 proc.) z 269 realizowanych w roku 2015 do 142 deklarowanych po pierwszym etapie standaryzacji.

W wyniku drugiego etapu standaryzacji przeprowadzonego w lipcu 2016 roku zarówno ogólna liczba policyjnych programów profilaktycznych, jak też liczba programów adresowanych do dzieci i młodzieży ponownie uległa zmianie. Spadła ona z poziomu 258 przedsięwzięć deklarowanych przez jednostki organizacyjne Policji w I półroczu do 239 deklarowanych w II półroczu 2016 roku, w tym z liczby 142 do 133 programów profilaktycznych adresowanych do dzieci i młodzieży.

Procesowi dostosowywania programów do przyjętych standardów towarzyszyć będą również czynności badawcze prowadzone przez Biuro Prewencji KGP. ■

podinsp. dr MARZENA KORDACZUK-WĄS  
radca Biura Prewencji KGP



Policjant skazany za przestępstwo mieszczące się w dyspozycji art. 94 ust. 1a ustawy o Policji musi zwrócić pomoc finansową, jaką otrzymał na uzyskanie lokalu mieszkalnego. Obowiązek ten powstaje bez względu na to, kiedy pomoc została udzielona, jednak dopiero po jednoznacznym potwierdzeniu wystąpienia wszystkich okoliczności opisanych we wspomnianym artykule.

# Zwrot pomocy finansowej

**W**yrokiem z 23 września 2016 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie, sygn. akt III SA/Kr 299/16, oddalił skargę byłego funkcjonariusza Policji od decyzji organu nakazującej mu zwrot pomocy finansowej na uzyskanie lokalu mieszkalnego.

## DYSPOZYCJA art. 94 ust. 1a

W omawianej sprawie organ zastosował art. 94 ust. 1a ustawy z 6 kwietnia 1990 r. o Policji, który nakłada na osobę skazaną prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo umyślne lub przestępstwo skarbowe umyślne, ścigane z oskarżenia publicznego, popełnione w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, albo za przestępstwo określone w art. 258 kodeksu karnego lub wobec której orzeczono prawomocnie środek karny pozbawienia praw publicznych za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, obowiązek zwrotu pomocy finansowej na uzyskanie lokalu mieszkalnego.

## WYSOKOŚĆ ZWROTU

Wysokość zwrotu organ określił według par. 5 ust. 2 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 17 października 2001 r. w sprawie pomocy finansowej na uzyskanie lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego przez policjantów, który stanowi, że do ustalenia wysokości kwoty pomocy finansowej podlegającej zwrotowi przyjmuje się liczbę norm zaludnienia określoną w decyzji o przyznaniu pomocy finansowej oraz stawkę tej pomocy obowiązującą w dniu powstania obowiązku jej zwrotu.

## WARUNKI WYDANIA DECYZJI

Z przywołanych przepisów wynika, że skazanie za przestępstwo mieszczące się w dyspozycji art. 94 ust. 1a ustawy powoduje konieczność zwrotu otrzymanej pomocy finansowej. Bez wpływu na powstanie tego obowiązku pozostaje fakt, kiedy pomoc została przyznana, oraz to, że niejako została skonsumowana (zużyto ją na określony cel). Jest to jeszcze jedna dolegliwość, jaką ponosi policjant w związku z popełnieniem przestępstwa i skazaniem go za nie.

Warunkiem orzeczenia w drodze decyzji obowiązku zwrotu pomocy jest istnienie prawomocnego wyroku skazującego. Data uprawomocnienia się wyroku ma zaś istotne znaczenie, determinuje bowiem wysokość powstałego w ten sposób zobowiązania. Natomiast drugi parametr, tj. ilość przysługujących norm zaludnienia, jest taki sam, jak ten określony w decyzji o przyznaniu tej pomocy. Zatem może zdarzyć się i tak, że kwota zwracana będzie wyższa niż kwota otrzymana. Taki sposób wyliczenia niweluje potrzebę naliczania odsetek lub dokonywania waloryzacji. Oba instrumenty zostały zastąpione bardziej oczywistym i łatwiejszym do sprawdzenia sposobem obliczenia wysokości zwracanego świadczenia. Spełnia

to także postulat transparentności przepisów i działania organów administracji. Każdy obowiązany może dokonać własnych obliczeń w tym zakresie.

## PODSTAWY ROZSTRZYGNĘCIA

Należy pamiętać, że ani organy Policji, ani sądy administracyjne nie są uprawnione do badania, czy rzeczywiście policjant popełnił przestępstwo, o którym mowa w art. 94 ust. 1a ustawy o Policji, nie badają też kwestii, kiedy policjant dowiedział się o wyroku, a jedynie badają fakt istnienia prawomocnego wyroku sądu karnego. Wyrok sądu odwoławczego staje się prawomocny z chwilą jego wydania, a wyrok sądu I instancji po bezskutecznym upływie terminu do wniesienia apelacji. Prawomocność jest okolicznością subiektywną, tzn. określaną na podstawie dat pewnych, a nie tego, kiedy oskarżony/skazany dowiedział się o treści wyroku. Data uprawomocnienia się wyroku skazującego jest faktem podlegającym ustaleniu w toku postępowania administracyjnego prowadzonego przez organy Policji. Stwierdzenie, że wyrok stał się prawomocny, nie mieści się jednak w kompetencjach tych organów, ale sądu. Wobec tego organy Policji powinny oprzeć swoje rozstrzygnięcie albo na odpisie wyroku opatrzonego stosowną klauzulą prawomocności, albo na zaświadczeniu wydanym przez organy sądu skazującego.

## POTWIERDZENIE OKOLICZNOŚCI

Co do stwierdzenia, że zostało popełnione przestępstwo rodzajowo wymienione w art. 94 ust. 1a ustawy o Policji, to należy przyjąć, że ta okoliczność powinna wynikać z treści czynu przypisanego sprawcy, czyli czynu, za który został skazany. W niektórych wypadkach osiągnięcie korzyści majątkowej lub osobistej należy do znamion czynów zabronionych, podobnie jak działanie „w związku z wykonywaniem zawodu”. Jeśli jednak taki opis nie został z różnych względów ujęty w opisie czynu, to organ może posiłkować się treścią uzasadnienia wyroku. Dopiero jednoznaczne potwierdzenie tych okoliczności daje podstawę do nałożenia obowiązku zwrotu pomocy finansowej. ■

# Oglądamy czy przeszukujemy?

Zatrzymanie danych informatycznych oraz przeszukanie urządzenia zawierającego dane lub systemu informatycznego jako czynności procesowe do procedury karnej weszły w 2003 r. Od tego momentu pojawiała się wątpliwość, czy np. telefon należy przeszukać, czy poddać oględzinom.

**B**iuro Kryminalne KGP za prawidłową uznaje czynność przeszukania. Niemniej są sygnały o akceptowaniu przez prokuratorów nadzorujących postępowania przygotowawcze dokonywania w takiej sytuacji oględzin. Także sądy dopuszczają w takiej sytuacji oględziny.

## UZASADNIENE PRZESZUKANIA

Wspomniane przeszukanie stało się możliwe przez dodanie do k.p.k. art. 236a, stanowiącego o odpowiednim stosowaniu przepisów dotyczących zatrzymania rzeczy i przeszukania do danych znajdujących się w systemie informatycznym lub na nośniku, w tym korespondencji przesyłanej pocztą elektroniczną<sup>1</sup>.

W roku 2004 przepis ten uległ modyfikacji – rozstrzygnięto o odpowiednim stosowaniu przepisów rozdziału 25 k.p.k. (zatrzymanie rzeczy, przeszukanie) także do urządzenia zawierającego dane informatyczne w zakresie danych przechowywanych w tym urządzeniu<sup>2</sup>. Powody zmian wyjaśniono w uzasadnieniu projektu ustawy, cyt.: *Konwencja o cyberprzestępczości<sup>3</sup> nakłada na strony obowiązek zapewnienia możliwości prowadzenia działań m.in. procesowych w odniesieniu do systemów komputerowych i przechowywanych w nich informacji. Konwencja opiera się w tej mierze na słusznym założeniu, że „tradycyjne” sposoby pozyskiwania dowodów nie przystają do urządzeń komputerowych i do danych zapisanych przy ich użyciu. Stosowanie dotychczasowych przepisów o przeszukaniu czy zatrzymaniu rzeczy nie jest wystarczające do pozyskiwania na użytek procesu karnego i wykorzystywania jako dowodów informacji przechowywanych w systemach komputerowych lub na nośnikach informacji zapisywanych przy użyciu tych sys-*

*temów. Istniejące w prawie polskim rozwiązania, podobnie jak w wielu innych systemach prawnych, koncentrują się na systemie komputerowym i zapisanym w nim nośniku jako rzeczach ruchomych, podczas gdy dla postępowania karnego najistotniejsze są zapisane w nich informacje. Informacje istotne dla postępowania mogą również znajdować się w ruchu, to jest być przesyłane między dwoma systemami komputerowymi przy użyciu sieci telekomunikacyjnych. Usługi takie często są świadczone przez inne podmioty niż operatorzy publicznych sieci.*

Po wejściu w życie tego przepisu ujawniły się dwie opcje w odniesieniu do sposobu uzyskiwania na potrzeby postępowania karnego informacji zawartych w tzw. pamięci telefonu komórkowego. Według jednej, można je uzyskać, dokonując czynności procesowej oględzin telefonu komórkowego, jako urządzenia zawierającego takie dane, według drugiej, w drodze jego przeszukania. Obie opcje przewidują udział w czynności biegłego lub specjalisty.

## DEFINICJE art. 236a k.p.k.

W rezultacie nowelizacji art. 236a k.p.k. otrzymał, obowiązujące do dziś w niezmiennym kształcie, brzmienie: *Przepisy rozdziału niniejszego stosuje się odpowiednio do dysponenta i użytkownika urządzenia zawierającego dane informatyczne lub systemu informatycznego w zakresie danych przechowywanych w tym urządzeniu lub systemie albo na nośniku znajdującym się w jego dyspozycji lub użytkowaniu, w tym korespondencji przesyłanej pocztą elektroniczną.*

Pojęcia „dane informatyczne” i system informatyczny” w polskim prawie nie są zdefiniowane. Dlatego należy posłużyć się definicjami zawartymi w europejskiej konwencji, według której „system informatyczny” oznacza każde urządzenie lub grupę wzajemnie połączonych lub związanych ze sobą urządzeń, z których jedno lub więcej, zgodnie z programem, wykonuje automatyczne przetwarzanie danych (artykuł 1 lit. a.)<sup>4</sup>, a „dane informatyczne” oznaczają dowolne przedstawienie faktów, informacji lub pojęć w formie właściwej do przetwarzania w systemie komputerowym, łącznie z odpowiednim programem powodującym wykonanie funkcji przez system informatyczny (artykuł 1 lit. b.).

Natomiast pod pojęciem „urządzenie” należy rozumieć przedmiot umożliwiający wykonanie określonego procesu, często stanowiący zespół połączonych ze sobą części stanowiących funkcjonalną całość, służący do określonych celów, mający określoną formę budowy w zależności od spełniających parametrów pracy i celu przeznaczenia. W tak rozumianym pojęciu urządzenia niewątpliwie mieści się telefon komórkowy.

Kluczowe w tym przepisie pojęcia to „dysponent” oraz „użytkownik”. „Dysponent” to osoba upoważniona do rozporządzania urządzeniem lub systemem, mająca go do dyspozycji, rozporządzająca nim według swego uznania, np. właściciel urządzenia, administrator systemu. „Użytkownik” to osoba używająca urządzenia lub systemu, korzystająca z niego, eksploatująca go, czerpiąca jakieś korzyści z cudzego urządzenia lub systemu, np. posiadacz konta poczty elektronicznej.

Należy pamiętać, że „zakres przedmiotowy odpowiedniego stosowania przepisów rozdziału 25 k.p.k. ograniczony został do danych przechowywanych w systemie, w urządzeniu lub na nośniku i znajdujących się w dyspozycji lub użytkowaniu wskazanych wyżej osób. Oznacza to, że w razie żądania wydania danych powinny one być w zasięgu określonej osoby, natomiast nie muszą znajdować się w miejscu jej przebywania (np. domu, miejscu pracy), byleby tylko osoba ta w sposób legalny mogła spowodować ich przesłanie, skopiowanie, edycję itp. Dane te nie muszą także znajdować się na terytorium Polski, mogą to być np. dane przechowywane w skrzynce pocztowej znajdującej się na serwerze zagranicznym”<sup>5</sup>.

Przepis art. 236a k.p.k. zawiera także sformułowanie „korespondencja przesyłana drogą elektroniczną”, które należy interpretować, jako „odnoszące się do korespondencji elektronicznej, która może być w ogóle przesyłana, lecz nie znajduje się w tym stadium w danej chwili (np. została zapisana przed wysłaniem lub już przesłana)”. Z punktu widzenia art. 236a k.p.k. możliwość uzyskania wglądu do zasobów poczty e-mail będzie dotyczyła wszystkich informacji, jakie zostały nadesłane, wysłane lub które są przechowywane w zasobach systemu informatycznego albo urządzenia zawierającego dane informatyczne.



## PRZESZUKANIE URZĄDZENIA

Od 2003 r. przeszukanie to określona przez k.p.k. czynność procesowa, której celem jest wykrycie (znalezienie) osób lub rzeczy, jak również uzyskanie określonych danych, której poddać można pomieszczenie, rzecz, osobę, miejsce oraz urządzenie zawierające dane informatyczne, a także system informatyczny.

Odpowiednie stosowanie przepisów rozdziału 25 k.p.k. oznacza, że część przepisów dotyczących zatrzymania rzeczy lub przeszukania stosuje się wprost, część z niezbędnymi modyfikacjami, a pozostałych nie stosuje się w ogóle<sup>6</sup>.

Celem przeszukania urządzenia lub systemu informatycznego jest znalezienie określonych danych informatycznych, przy czym muszą to być dane, które mogą stanowić dowód w sprawie lub podlegają zajęciu w postępowaniu karnym. Przeszukanie to może przybierać dwie zasadnicze postaci: przeszukanie systemu informatycznego lub nośnika oraz przeszukanie danych. Typowymi czynnościami przeszukania danych są zarówno szukanie danych przy użyciu hasła lub słów kluczowych, jak i ich czytanie, sprawdzanie, przeglądanie.

Przeszukanie urządzenia lub systemu może być dokonywane w tzw. wypadkach niecierpiących zwłoki. Należy się zgodzić z tezą, że „W przypadku przeszukania środowisk komputerowych owe przypadki niecierpiące zwłoki będą miały miejsce w szczególności wtedy, kiedy istotne z punktu dowodowego dane będą w pamięci operacyjnej komputera (dopisek mój: telefonu komórkowego), a zajdzie obawa, że po wyłączeniu systemu ich odzyskanie stanie się niemożliwe lub znacznie utrudnione, bądź też zaistnieje przypuszczenie, że osoba podejrzana wie już o prowadzonych przez organ ścigania czynnościach i może podjąć próbę usunięcia danych albo fizycznego zniszczenia nośników”<sup>7</sup>. Po przeprowadzeniu przeszukania w wypadkach niecierpiących zwłoki organ go dokonujący ma obowiązek niezwłocznego zwrócenia się do prokuratora lub sądu o zatwierdzenie przeszukania. Postanowienie to doręcza się osobie, u której dokonano przeszukania, w terminie 7 dni od daty przeprowadzenia czynności, ale tylko na jej żądanie zgłoszone do protokołu.

Mając na uwadze odpowiednie stosowanie przepisów, nie budzi wątpliwości, że przed rozpoczęciem przeszukania osoba, u której ma ono nastąpić, powinna zostać poinformowana o jego celu i wezwana do dobrowolnego wydania danych. Chodzi tu głównie np. o dobrowolne wskazanie, gdzie w systemie informatycznym lub urządzeniu znajdują się dane, które są poszukiwane. W przypadku



wydania żądanych danych, uwzględniając treść art. 227 k.p.k., zgodnie z którym przeszukanie powinno być dokonywane zgodnie z celem tej czynności, skoro jego cel został osiągnięty, przeszukanie nie powinno być kontynuowane. Przepis k.p.k. stanowi, że podczas przeszukania ma prawo być obecna osoba, u której ma ono nastąpić, a także osoba wskazana przez ten podmiot, jeżeli nie umożliwi to przeszukania lub nie utrudnia go w istotny sposób. Prowadzący czynność może również przybrać dowolną osobę do uczestniczenia w czynności. Mając na uwadze, że wskazanie lub przybranie osób to tylko uprawnienie, a nie obowiązek, a więc, zgodnie z k.p.k. przeszukanie urządzenia lub systemu informatycznego może się odbyć także w obecności „jedynie” przeszukującego oraz osoby, u której dokonuje się tej czynności (ewentualnie dorosłego domownika lub sąsiada – art. 224 par. 3 k.p.k.). Pamiętać jednak należy, że niedopuszczalne jest podczas przeszukania umożliwienie dysponentowi lub użytkownikowi bezpośredniego dostępu do urządzenia lub systemu.

Z czynności przeszukania urządzenia lub systemu informatycznego sporządza się protokół. Należy zasygnalizować, że w KGP prowadzone są prace nad wzorem formularza protokołu takich przeszukań, a także formularza protokołu zatrzymania danych informatycznych.

## KONKLUZJA

Telefon komórkowy, jako rzecz, może podlegać oględzinom. Niemniej, z uwagi na to, że jest on urządzeniem zawierającym dane informatyczne, dostęp do tych danych,

z uwagi między innymi na to, że następuje bardzo poważna ingerencja w autonomię informacyjną osoby wyrażoną w art. 51 ust. 2 Konstytucji RP, jest możliwy tylko w drodze przeszukania, a nie oględzin. Celem takiego przeszukania powinno być znalezienie określonych danych informatycznych, ale danych tego rodzaju, że mogą stanowić dowód w sprawie lub podlegać zajęciu w postępowaniu karnym. ■

insp. w st. poczp. ROMAN WOJTUSZEK  
główny specjalista WDS BK KGP  
zdj. freeimages.com

<sup>1</sup> Ustawa z 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz.U. poz. 155).

<sup>2</sup> Ustawa z 18 marca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Kodeks wykroczeń (Dz.U. poz. 629).

<sup>3</sup> Konwencja Rady Europy o cyberprzestępczości, sporządzona w Budapeszcie 23 listopada 2001 r. (Dz.U. z 2015 r., poz. 728).

<sup>4</sup> Ustawa z 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. z 2016 r., poz. 922) definiuje system informatyczny jako zespół współpracujących ze sobą urządzeń, programów, procedur przetwarzania informacji i narzędzi programowych zastosowanych w celu przetwarzania danych.

<sup>5</sup> Patrz A. Lach, Gromadzenie dowodów elektronicznych po nowelizacji kodeksu postępowania karnego, Prok. i Pr. 2003, nr 10, s. 16–25.

<sup>6</sup> Należy pamiętać, że czynności te reguluje k.p.k., ale także – w odniesieniu do Policji – często cytowane w literaturze odnoszącej się do przeszukania systemu informatycznego wytyczne KGP w sprawie wykonywania niektórych czynności dochodzeniowo-śledczych przez policjantów.

<sup>7</sup> A. Lach, Gromadzenie..., op. cit.

## Mistrzowie w telegraficznym skrócie

**Maciej Sikoński** z KMP w Kielcach zdobył dwa złote i jeden srebrny medale na Mistrzostwach Świata Sztuk i Sportów Walki Federacji WUMA, które odbyły się w dniach 26–27 listopada 2016 r. w Palermo na Sycylii. Świętokrzyski policjant złoto wywalczył w kick-boxingu w rywalizacji z posiadaczami czarnych pasów w kategorii – 80 kg, gdzie w finałowej walce, mimo kontuzji szczęki, znokautował rywala. Złoto zdobył także w pokazach posługiwania się bronią – nunchaku, a srebro w układach formalnych karate zwanych Kata, również w czarnych pasach.

**Sławomir Przypis** z KWP w Gorzowie Wielkopolskim został Międzynarodowym Mistrzem Polski w kick-boxingu K-1 Federacji WKN w kategorii 81 kg, podczas gali sportów walki MFC 11, która odbyła się 3 grudnia ub.r. w Nowej Soli, gdzie przez nokaut pokonał reprezentanta Słowacji Erika Matejowskiego.

**Andrzej Grygiel** pracownik Korpusu Służby Cywilnej KPP w Jarocinie zdobył dwa brązowe medale (w grze indywidualnej na wózkach i w grze mieszanej) podczas Mistrzostw Polski Osób Niepełnosprawnych w Tenisie Stołowym, które odbyły się w dniach 9–11 grudnia ub.r. w Gdańsku.

**Michał Kędzia** z CBŚP zdobył srebro w kategorii 69 kg na Mistrzostwach Polski w Jiu-Jitsu Ne Waza, które odbyły się 17 grudnia 2016 roku w Sochaczewie. Tęgo samego dnia, także w Sochaczewie przeprowadzono Mistrzostwa Mazowska No Gi w Brazylijskim Jiu-Jitsu, podczas których policjant zajął drugie miejsce w kategorii OPEN i pierwsze miejsce w kategorii do 69 kg. Wcześniej Michał Kędzia zdobył pierwsze miejsce w II Mistrzostwach Europy CBJJP w kategorii do 73 kg, które odbyły się 5 listopada ub.r. w Luboniu.

**Rafał Frenkiel** z KPP w Ostródzie zdobył złoty medal w kick-boxingu w formule UFR w kategorii do 70 kg podczas X Turnieju Mazovia Cup International, mającego w tym roku rangę Pucharu Europy federacji UFR, WKA i WKSE, który odbył się 3 grudnia ub.r. w Tarczynie.

**Adam Kryszajtys** ze Szkoły Policji w Słupsku zdobył brązowy medal w kategorii masters do 85 kg podczas XXXIII Pucharu Polski Seniorów Karate Kyokushin, który odbył się 10 grudnia 2016 r. w Ciechanowie.

**Mateusz Koczmar** z KMP w Lublinie na tych samych zawodach zajął pierwsze miejsce w kategorii kumite masters + 85 kg. ■

P.Ost.

## Sportowe zapowiedzi

Zgodnie z Harmonogramem wydarzeń sportowo-rekreacyjnych na rok 2017, objętych patronatem honorowym Komendanta Głównego Policji w styczniu planowane są następujące imprezy centralne:

- Mistrzostwa Polski Policji w Tenisie Stołowym – koordynowane przez KWP w Lublinie;
- IX Policyjny Festyn Zimowy „Czarna Góra” – KWP we Wrocławiu. ■

P.Ost

## Centralne imprezy turystyczne w 2017 roku

Powstał już terminarz centralnych imprez turystycznych, przygotowywanych pod auspicjami Komisji Turystyki w Resorcie Spraw Wewnętrznych. Członkowie komisji spotkali się 7 grudnia



ub.r. w Zarządzie Głównym Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Warszawie, gdzie oficjalnie zatwierdzili terminarz. Z resortowymi turystami spotkał się prezes Zarządu Głównego PTTK Roman Bargiel, który z rąk przewodniczącego komisji Kazimierza Rabczuka odebrał medal jubileuszowy, wybitny z okazji 30-lecia istnienia komisji.

W 2017 roku odbędzie się sześć dużych ogólnopolskich imprez:

- XXXI Złot Aktywu Turystycznego Resortu Spraw Wewnętrznych – 19–22 kwietnia 2017 r., baza w Świętej Lipce. Złot przygotowuje Koło PTTK „Bażanty” przy Centrum Szkolenia Straży Granicznej w Kętrzynie;
- IV Ogólnopolski Konkurs Historyczno-Krajoznawczy Wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim „Młodzi pamiętają” – 8 czerwca 2017 r., impreza skierowana do uczniów szkół o profilu policyjnym;
- XVI Spływ Kajakowy Służb Mundurowych Resortu Spraw Wewnętrznych – 15–18 czerwca 2017 r., spływ rzeką Gwdą, baza będzie w Ptuszy;
- 46. Ogólnopolski Rajd Górski „Szlakami Obrońców Granic” – Beskid Mały 2017 – 18–24 czerwca 2017 r., baza w Międzybrodziu Żywieckim;
- XXV Ogólnopolski Rajd Górski Służb Mundurowych Resortu Spraw Wewnętrznych „Szczyrk 2017” – 26–30 września 2017 r., baza w „Orlim gnieździe” w Szczyrku;
- IV Rajd Motorowy Resortu Spraw Wewnętrznych „Szlakami Powstania Wielkopolskiego” – 4–5 listopada 2017 r., Ostrzeszów – Ostrów Wielkopolski. ■

PAWEŁ OSTASZEWSKI  
zdj. autor

## Piłkarze w Mielnie

Pod honorowym patronatem Komendanta Głównego Policji odbyły się w dniach 1–3 grudnia ub.r. XIII Halowe Mistrzostwa Służb MSWiA w Piłce Nożnej „Mielno 2016”.

Pierwsze miejsce zajęła drużyna KWP w Kielcach, drugie reprezentacja KGP, a trzecie zespół ze Szkoły Policji w Pile. Puchar Fair Play otrzymali piłkarze z KWP w Łodzi. ■

P.Ost.



## Turniej charytatywny



W niedzielę 18 grudnia ub.r. odbył się w Warszawie Bożonarodzeniowy Halowy Turniej Piłki Nożnej Kobiet. W rozgrywkach od wczesnych godzin rannych w Gimnazjum nr 48 w Warszawie brała udział Reprezentacja Piłki Nożnej Kobiet KGP. Turniej miał charakter charytatywny, a drużyny, które zgłosiły się do rozgrywek, przygotowały paczki świąteczne dla podopiecznych Domu Dziecka Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi z warszawskiej Białoleki. Patronat organizacyjny objęli Gabinet Komendanta Głównego Policji oraz Międzynarodowe Stowarzyszenie Policji IPA Region CBS.

Do turnieju przystąpiło sześć drużyn. Oprócz reprezentacji komendanta głównego Policji, komendanta stołecznego Policji i Międzynarodowego Stowarzyszenia Policji IPA

wystąpiły drużyny KS Kontra – Fiero, drugoligowa drużyna ze Zgierza oraz czwartoligowa drużyna „Chrzyszczyki”.



Sportowe zmagania w duchu fair play śledzili podopieczni domu dziecka, którzy na turniej przybyli z opiekunką Izabelą Ambroziak – fanką gry w piłkę nożną. W ramach turnieju odbyło się spotkanie organizatorów, zawodniczek wszystkich drużyn oraz podopiecznych Domu Dziecka z Białoleki, podczas którego zawodniczki oraz przedstawiciele Gabinetu Komendanta Głównego Policji przekazali świąteczne prezenty. Trudno opisać radość i uśmiech towarzyszące dzieciom z domu dziecka.

Podopieczni za okazaną życzliwość przekazali życzenia wraz z ręcznie wykonanymi stroikami nadinsp. dr. Jarosławowi Szymczykowi, komendantowi głównemu Policji i insp. Robertowi Sudenisowi, ówczesnemu dyrektorowi Gabinetu Komendanta Głównego Policji oraz podległym policjantom i pracownikom Policji. ■

WOJCIECH LEWANDOWSKI  
zdj. Andrzej Chyliński

## Policyjny trener i jego mistrzynie

Asp. sztab. Grzegorz Maj, na co dzień policjant Komendy Powiatowej Policji w Bochni, w październiku ub.r. , jako trener dwóch zawodniczek T.S. MOSiR Bochnia osiągnął wielki sukces. Swoje podopieczne poprowadził do tytułów mistrzyń Polski Młodziczek i Młodzików w Judo. Zawody odbyły się w Opolu, gdzie trenowane przez Grzegorza Oliwia Wątorok i Wiktoria Żabczyńska zdobyły mistrzostwo w swoich kategoriach wagowych.

Grzegorz jest policjantem z 14-letnim stażem służby, mężem, a także ojcem pięcioletniego Mariuszka. Po godzinach pracy trenuje dzieci i młodzież w judo, a sam z tą dyscypliną sportu związany jest od lat. W swojej karierze trenerskiej zdobywał już ze swoimi podopiecznymi mistrzostwo Polski, a także wiele innych trofeów, co nie uszło

uwadze Zarządu Polskiego Związku Judo, który odznaczył Grzegorza brązową (w 2014 roku) i srebrną honorową odznaką PZJ (w listopadzie ub.r.).

Ze swoich zawodniczek trener Maj jest bardzo dumny i to nie bez powodu. Dziewczęta w 2016 roku odniosły spektakularne sukcesy, szczególnie Wiktoria Żabczyńska, o której działacze Polskiego Związku Judo powiedzieli, że „wygrała wszystko, co było możliwe do wygrania”. Oliwia również nie ustępowała koleżance, będąc wielokrotną medalistką Pucharu Polski w Judo. Grzegorz Maj podkreśla, że dziewczęta dopiero wkroczyły w grupę młodzików i w mistrzostwach pokonały wiele zawodniczek starszych i bardziej doświadczonych od siebie, co napawa wielkim optymizmem, patrząc na rozwój ich kariery sportowej.

Słowa pochwały w stronę asp. sztab. Grzegorza Maja skierował komendant powiatowy Policji w Bochni mł. insp. Mariusz Dymura, który pogratulował Grzegorzowi sukcesu, jak



również podziękował za wzorową reprezentację bocheńskiej Policji poza murami komendy. ■

ŁUKASZ OSTREGA  
zdj. z archiwum policjanta



# Na Śnieżkę!



Przedostatni tydzień września to tradycyjny termin wędrówek turystów wywodzących się ze środowiska służb mundurowych. Kiedyś wspólne łażakowanie odbywało się jako Turystyczne Spotkania Policji, 7 lat temu impreza zmieniła nazwę na Ogólnopolski Rajd Górski Służb Mundurowych Resortu Spraw Wewnętrznych. Głównymi organizatorami pozostali czynni i emerytowani policjanci.

Impreza jest jednym z największych rajdów turystycznych w Polsce. Organizatorom coraz trudniej znaleźć bazę noclegową, która pomieści wszystkich rajdowiczów. W ub.r. 350 osób przemierzających karkonoskie szlaki spało w czterech ośrodkach w Karpaczu. Do rywalizacji przystąpiło 30 drużyn. Sędziowie zaproponowali trzy trasy: przez Sowią Przełęcz i Skalny Stół na Przełęcz Okraj, do Borowic przez Dolinę Pięciu Potoków i trzeciego dnia na Śnieżkę.

Rywalizacja polegała nie tylko na przebyciu tras, ale także na zbieraniu punktów podczas konkursów. Dla najmłodszych zorganizowana została Dziecięca Olimpiada Sportowa. Pierwsze miejsce w konkursie piosenki rajdowej zajęła drużyna „De-Ptaki” z Oddziału PTTK w Gdańsku. Najlepszym strzelcem z broni krótkiej oka-

zał się Grzegorz Pawelczyk z drużyny „Tramp” z ZT NSZZP w Pułtuskach. Z broni długiej najcelniej strzelał Jarosław Szalewski z drużyny „Sieradzki Szwedaczek” z KPP w Sieradzu, a z łuku Dawid Krawczyk z drużyny „Mila” z Zarządu Terenowego NSZZP w Ostrowie Wlkp. Po raz pierwszy zorganizowano konkurs rzutu lotkami, w którym triumfował Radosław Bialek z „Wolnej Grupy Trójmiasto” z Gdańska. Pierwsze miejsce w konkursie wiedzy krajoznawczej o terenie zajął Ryszard Myszor z drużyny „Tramp” z Pułtuskach. Po podliczeniu wszystkich punktów pierwsze miejsce i Puchar Komendanta Głównego Policji zdobyła właśnie drużyna „Tramp” z ZT NSZZP w Pułtuskach. Miejsce drugie i Puchar Komendanta Głównego Straży Granicznej zdobyła drużyna „Bieluchy” z KMP w Chełmie. Trzecie miejsce i Puchar Przewodniczącego ZG NSZZ Policjantów zdobyła drużyna „Gryfici” z Koła PTTK nr 39 przy Placówce SG w Szczecinie.

Podczas uroczystości zakończenia rajdu wręczono odznaczenia i dyplomy zasłużonym i wyróżniającym się turystom resortowym. Honorową Odznakę „Za zasługi dla turystyki” ministra sportu i turystyki otrzymała Teresa Kuśmierk z chełmskich „Bieluchów”. Srebrną Odznakę „Zasłużony w pracy PTTK wśród młodzieży” otrzymał Artur Ochwał z drużyny „Gryfici”. Taką samą odznakę w stopniu brązowym dostali: Andrzej Grabarek, Marzena Kołodziej, Krzysztof Kula, Irena Skraburska, Klaudiusz Woźniak i Aleksandra Zawodna – wszyscy z ostrowskiej „Mili”.

Podczas trwania rajdu zweryfikowano 48 książeczek Górskiej Odznaki Turystycznej PTTK.

Najwięcej było oczywiście odznak popularnych – 21, ale zweryfikowano także: 14 Małych Brązowych GOT PTTK, 7 Małych Srebrnych GOT PTTK i 2 Małe Złote GOT PTTK oraz 4 Za Wytrwałość. Przeprowadzony został także egzamin dający uprawnienia przewodnika turystyki górskiej PTTK bądź rozszerzający je. Takie uprawnienia uzyskała jedna osoba, a rozszerzyło je sześciu turystów.

Organizatorami rajdu byli pasjonaci z Komisji Turystyki w resortcie spraw wewnętrznych. Współorganizowały go: Komisja Środowiskowa Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego oraz Zarząd Oddziału PTTK w Ostrowie Wielkopolskim.

W tym roku jubileuszowy XXV rajd służb mundurowych odbędzie się w Beskidzie Śląskim, a jego bazą będzie Szczyrk. ■

PAWEŁ OSTASZEWSKI  
zdj. autor





# Zagubieni święci

Wszyscy członkowie klubu motocyklowego „Lost Saints LEMC Poland Legion” są policjantami. Choć ich wspólnym celem jest stanie na straży prawa, służba społeczeństwu i wierność złożonym przysięgom, nie naprawiają świata motocyklistów. Zaskoczonym ich istnieniem, wyjaśniają: „Jesteśmy tacy sami, jak wy, tylko powołanie mamy inne”.

**L**ost Saints LEMC jest bractwem motocyklistów, którzy jednocześnie są stróżami prawa, czyli policjantami, funkcjonariuszami i emerytami innych służb mundurowych. Ale nie ma w nim za to miejsca dla kobiet. Od członków wymaga się czasu, poświęcenia i motywacji.

– Jesteśmy klubem motocyklowym, ale nie stowarzyszeniem – mówi prezydent Lost Saints LEMC Poland Legion, asp. sztab. Janusz Matrejek, zastępca dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w Kościerzynie. – Do nas nie dołącza się przez opłacenie składki członkowskiej. Zanim kogoś przyjmujemy, dobrze musimy go poznać. Musimy być pewni, że zawsze i wszędzie będziemy mogli na niego liczyć. Jesteśmy baczniej obserwowani i surowej oceniani. Oczekuje się od nas wyższych standardów niż od tych, którym służymy i których chronimy. Każde z naszych działań przekłada się na reputację każdego z członków klubu indywidualnie i klubu jako całości. Musimy zawsze reprezentować nas samych, klub i promować dumę, jedność i szacunek.

Lost Saints to młody klub, istnieje nie tylko w Polsce. W 2008 roku założyło go sześciu policjantów amerykańskich, a nazwa wywodzi się



z przygody, która im przydarzyła się na bezdrożach USA. Mimo że mieli nawigację, zabłądzili. W Europie istnieje kilka oddziałów klubu. W Polsce Lost Saints są od 2014 roku. Odkąd otrzymali pełne barwy z rąk braci klubowych z Anglii, gdy raz zobaczyli się ich czarne kamizelki z charakterystycznym symbolem – czerwonym znakiem zapytania

– nie sposób ich pomylić z kimkolwiek innym.

– Nasze barwy i symbol reprezentują odwagę, siłę i wytrwałość w obliczu przeciwności czy przeciwnika. Funkcjonariusze bardzo często muszą wykazywać się tymi cechami. Czerwony znak zapytania to pytanie: „Gdzie my na świecie jesteśmy?”. Rogi (symbol zła) jest stałym przypomnieniem, że musimy jako stróże prawa zawsze o nim pamiętać i z nim walczyć – tłumaczy asp. sztab. Janusz Matrejek.

Lost Saints ma własne reguły. Jego członkowie nie pozwalają innym klubom na narzucenie rzeczy, których oni by nie akceptowali. W tej chwili członkami „Lost Saints LEMC Poland Legion” są tylko

policjanci. Ilu? Tęgo żaden szanujący się klub nie zdradzi. W samej KPP w Kościerzynie jest ich pięciu, podobnie jest w Zielonej Górze, a pozostali są z różnych miast Polski.

– Nie mamy żadnego swojego terytorium i nie pretendujemy do żadnego, jak to mają w zwyczaju inne kluby. Jeździmy razem jako przyjaciele, a nie tylko jako członkowie klubu. Nosimy też naszą gwiazdę „Poland” dla określenia państwa, z którego pochodzimy. Szanujemy wszystkie kluby motocyklowe i ich barwy, i tego samego oczekujemy w zamian. Nie kryjemy się, że pracujemy w służbach mundurowych,



Mikołajkowa akcja charytatywna w Kościerzynie z udziałem Lost Saints

a szczerzy się tym. Natomiast wstępując w szeregi klubów motocyklowych, musimy akceptować pewne zasady. Jeśli byśmy się z nimi nie zgadzali, byłibyśmy grupą kolegów spotykających się na wycieczkach motocyklowych, nie zakładalibyśmy klubowych barw i wyznawalibyśmy tych samych wartości – mówi asp. sztab. Janusz Matrejek.

Lost Saints nigdy nie zostawią żadnego motocyklisty bez pomocy na drodze, bez względu na to, jakie ma barwy. Żadnego! Starają się wspierać rodziny policjantów, którzy polegli w służbie albo zostali niepełnosprawni. Uczestniczą także w innych akcjach charytatywnych, m.in. w 2016 roku przy współpracy z Caritasem zbierali pieniądze dla ubogich.

Ale w Polsce działają różne kluby motocyklowe, również takie, które mają złą opinię.

– My do żadnego klubu nic nie mamy, ani oni do nas. Choć mijamy się czasami, to jeździmy innymi drogami. Pozdrawiamy się w trasie podniesieniem ręki, bo to przecież motocykliści. Oczywiście, jeśli widzimy przestępstwo czy poważne wykroczenie, to nie odwracamy głowy, ale reagujemy. Nie jesteśmy jednak krzyżowcami naprawiającymi motocyklowy świat. Reprezentujemy służby mundurowe i musimy zachowywać się tak, by dawać dobry przykład. Lost Saints to klub, w którym zaufanie, jedność i absolutna wiara w swojego brata klubowego są najważniejsze. Jesteśmy mocno związani naszymi wspólnymi doświadczeniami, gdzie widzimy rzeczy, których inni widzieć nie chcą. ■

ANDRZEJ CHYLIŃSKI  
zdj. archiwum Lost Saints

# Uzależniona od pisania

Rozmowa z Joanną Opiat-Bojarską

**W 2011 r. wyszła pierwsza Pani książka, autobiografia poświęcona walce z chorobą „Kto wyłączył mój mózg?”. Od tej pory wciąż Pani pisze: co pół roku kolejna książka i przeważnie są to kryminały. Obudziła się w Pani potrzeba pisania?**

– To początek naszej rozmowy, a ja już muszę wyznawać grzechy. Tak, przyznaję, pierwsza książka obudziła we mnie potrzebę pisania. Nigdy wcześniej nie marzyłam o wydaniu książki. Tak naprawdę nawet nie lubiłam pisać. Czytać owszem. Koniecznie kryminały. Kiedy więc zaczęłam pisać, bardzo szybko zmierzyłam się z próbą wymyślenia fabuły kryminalnej, która nie tylko będzie poruszała ważne problemy społeczne, ale również będzie realistyczna, pełna emocji i zwrotów akcji. Udało mi się i wpadłam w uzależnienie. Bijeć się w piersi. Nie potrafię tego zatrzymać.

**Na podstawie Pani kryminału „Zaufaj mi, Anno” w 2015 r. powstała gra miejska dla młodzieży na festiwalu Kryminalna Piła. W tym roku była Pani jednym z gości tego festiwalu – jak się Pani podoba to przedsięwzięcie? Co Pani daje spotkanie z policyjno-literackim środowiskiem Szkoły Policji w Pile?**

– Kryminalna Piła zachwyca mnie niezmiernie niezwykłym klimatem. Nieokreślony i nieznośny ograniczeń światek literacki styka się z poukładanymi i działającymi według określonych procedur policjantami. Leszek Koźmiński (podinspektor, zastępca kierownika Zakładu Służby Kryminalnej SP w Pile – AW) dba o zachowanie idealnych proporcji między światem literackim a policyjnym podczas festiwalu, a ja staram się zachowywać te proporcje w moich powieściach. Nie przepadam za kryminałami, którym bliżej do bajek czy fantastycznych opowieści niż do naszej polskiej rzeczywistości.

Co dają mi wizyty w Pile? Z ostatniej wracałam wściekła, bo Paweł Leśniewski (podkomisarz, wykładowca Zakładu Służby Kryminalnej SP w Pile – AW) oprowadził mnie po swoich kątach i przypadkiem pokazał coś, co uruchomiło w moim mózgu lawinę skojarzeń. I wiedziałam już, że w kolejnej książce będę musiała to opisać... Wściekłość wiązała się z tym, że byłam dopiero w połowie pracy nad inną książką, wiedziałam więc, że zanim usiądę do tematu, który pojawił się w Pile, minie jeszcze kilka miesięcy.

**Z kim Pani konsultuje realia policyjnej pracy na potrzeby swoich książek? To stały zespół ekspertów czy dla każdej książki jest to ktoś inny?**

– Proces konsultacji jest dość specyficzny, jeśli ktoś go przetrzyma, to właściwie otrzymuje funkcję dożywotniego konsultanta. Policjant kryminalny, prokurator, technik kryminalistyczny, antropolog sądowy, profiler – to mój stały interdyscyplinarny zespół. Do niego dołączają nowe osoby, bo lubię stawiać przed sobą wyzwania. Nowa książka – nowy nieznan temat. Obecnie kończę pracę nad „To już koniec...” (premiera w marcu 2017 r.), a zespół konsultantów rozszerzyłam o ratowników medycznych i policjanta ze SPAP.

**Większość Pani książek rozgrywa się w Poznaniu – w Pani oczach to miasto ma aż taki kryminalny potencjał?**

– Każde miasto ma kryminalny potencjał. Im bardziej wydaje się wymuszkane i nowoczesne, tym bardziej jest podejrzane... Poznań jest mniej oczywisty „kryminalnie” niż na przykład Łódź, w której umieściłam akcję „Niebezpiecznej gry”. Jednak Poznań kocham, poruszam się po nim niemalże codziennie i zauważam kolejne miejsca, w których Opiat-Bojarska mogłaby podrzucić trupa.

**Policjantka Urszula Zimińska, bohaterka „Niebezpiecznej gry”, wydaje się dość nieprzyjemną osobą, podobnie komisarz Jankowski z opowiadania „Modus operandi”: spotkała Pani takich policyjnych gburów, czy to tylko kreacja postaci na potrzeby kryminałów?**

– I teraz powinnam chyba powiedzieć, że to tylko taka literacka kreacja, bo przecież wszyscy policjanci są przesympatyczni i mili (śmiech). Urszula jest profilerką, Jankowski policjantem kryminalnym... i tak jak Pani celnie zauważyła, WYDAJĄ się nieprzyjemni. Jakoś nie wyobrażam sobie sytuacji, w której na miejscu zdarzenia pojawia się kryminalny, roni łzy, widząc zwłoki dziecka, a później przytula lamentującą matkę.

Trzymam się realizmu i nie zapominam, że po pracy zarówno Urszula, jak i Jankowski zdejmują „maskę” i stają się normalnymi ludźmi, z którymi chętnie poszłabym na piwo.

**A czego by Pani życzyła polskim policjantom i policjantom w nowym roku? Wyższych zarobków, przychylnych szefów**



**Joanna Opiat-Bojarska** (ur. 1976) – autorka poczytnych serii kryminalnych, których tempo zapiera czytelnikom dech, a montaż scen i przełomy w akcji dają niesamowicie filmowy efekt. Docekliwa, pomysłowa i bezkompromisowa.

W kolejnych powieściach kryminalnych poruszała m.in. problem zaginięć („Gdzie jesteś, Leno?”), handlu narządami („Koneser”) czy dopalaczy („Zaufaj mi, Anno”). Natomiast na cykl kryminałów z psycholog Aleksandrą Wilk składają się książki „Gra pozorów” i „Niebezpieczna gra”.

**czy może nowych komisariatów z lepszymi warunkami pracy?**

– Jeśli muszę wybrać jedno życzenie – to życzyłabym wszystkim osiągnięcia w 2017 roku satysfakcji zawodowej. To na tyle pojemne słowo, że każdy może przypisać sobie do niego odpowiednie znaczenie – ciekawe wyzwania, przychylność szefów czy lepszy sprzęt.

Dziękuję za rozmowę. ■

ALEKSANDRA WICKI  
zdj. Beata Cichecka



Fragment kryminału Joanny Opiat-Bojarskiej  
*Niebezpieczna gra*

# Przesłuchanie

## Rozdział IV

– Puść mnie! Co to znaczy? Kim jesteś?

Robert Staszak nie odpowiadał na słowne zaczepki kobiety. Miał tylko odebrać ją sprzed szpitala i zawieźć w umówione miejsce.

– Puść mnie! – Poziom agresji u kobiety wzrastał w miarę jak zbliżali się do miejsca przeznaczenia.

– Uspokój się, bo będę musiał cię uciszyć – warknął.

– Kim jesteś? Dla kogo pracujesz?

– Zamknij się.

– Dla kogo pracujesz?!

Zanim zaparkował samochód, kobieta powtórzyła to pytanie kilkanaście razy, na zmianę grożąc mu i oferując nagrodę, jeśli puści ją wolno. Nie robiło to na nim wrażenia.

– Dobry wieczór, Aleksandro Wilk. – Urszula czekała na miejscu.

Opuszczona hala drukarni sprawiała przygnębiające wrażenie. Pamiętał, jak budowano ją w czasach PRL-u, a później zachwycono się „nowoczesnym” kłocem z charakterystycznymi dla tamtego okresu ogromnymi oknami. Teraz nie było się czym zachwycać. Kilka lat temu drukarnię zlikwidowano, a na budynku pojawił się napis „sprzedaż – wynajem”. Po wejściu do środka Robert uznał, że obiekt nadaje się jedynie do wyburzenia.

Wyburzenia i straszenia przesłuchiwanym osobom, do takiego wniosku musieli dojść Urszula, na której prośbę robił dziś za kierownicę. Nie umawiali się na nic więcej. Miał przywieźć przesyłkę na miejsce i się zmyć, ale postanowił zostać. Zrobił kilka kroków wstecz i stanął tyłem do okna, by mieć oko na całą halę.

– Siadaj! – Urszula pchnęła kobietę w stronę krzesła.

– Zabij mnie, bo przysięgam, że jeśli tego nie zrobisz, wyczołgam się z tej rudery i pójdę na policję! – Kobieta wrzeszczała, wymachiwała rękoma i szczyrzyła zęby jak wilk.

– Uspokój się, bo będę musiała skrępować ci ręce.

– Policja, rozumiesz?! Pójdiesz siedzieć!

– Wiesz co? Zaoszczędzę ci kłopotów. Chcesz gadać z policją, to gadaj! Jestem policjantką.

– Policjantką? Nawet małe dziecko nie uwierzy w taką ściemę. Policja nie zatrzymuje ludzi w taki sposób!

– Sposób dostosowujemy zawsze do potencjalnego zatrzymanego. Dla ciebie przedsięwzięłam specjalne środki.

Urszula mignęła odznaką przed oczami kobiety. Robert nie wiedział, czego miało dotyczyć przesłuchanie, ale doskonale zdawał sobie sprawę, że przywieziona przez niego kobieta miała coś na sumieniu. Nie była bezbronną i niewinną niewiastą, która z przyjemnością rozpocznie współpracę z policją. Po kilku minutach wzajemnej obserwacji kobieta odezwała się odrobinę ciszej, ale nadal tonem pełnym pretensji:

– Pójdę do twojego przełożonego... Łamiesz procedury. Pożaluj się...

– Dość! – Urszula splunęła. – Im szybciej skupisz się na sobie, zamiast skupiać się na mnie, tym szybciej skończymy naszą pogawędkę. Chcesz iść do mojego przełożonego? Proszę bardzo,

możemy załatwić to oficjalnie, jak Pan Bóg przykazał. Jeśli tylko tego chcesz...

– Ale...

– Włamanie na Narutowicza trzydzieści dwa. Artykuł dwa siedem dziesięć paragraf pierwszy kodeksu karnego. Zabór rzeczy ruchomej celem jej przywłaszczenia po uprzednim pokonaniu zabezpieczenia. Kara pozbawienia wolności od roku do dziesięciu lat. Pomyślałam, że wolałabyś porozmawiać o tym nieoficjalnie. Co robiłaś na Narutowicza?

– Zwiedzałam kamienicę z wampirami.

– W nocy?

– Późnym popołudniem. Nie było jeszcze nocy.

– Dwudziesta trzecia trzydzieści to popołudnie?

– Czego chcesz?

– Dlaczego włamałaś się do tego mieszkania?

– Skąd wiesz, że to zrobiłam?

– Wiem. Mam dowody, więc daruj sobie kłamstwa. Po co tam poszłaś?

– Musiałam.

– Bo?

– Jestem psychologiem. Pacjent z amnezją powiedział, że tam mieszka. Prosił mnie, żebym tam poszła. To nie było włamanie.

– Miałas klucz?

– Tak... to znaczy nie. Poradziłam sobie bez...

– Weszłaś i co dalej?

– Rozejrzałam się, upewniłam, że wygląda tak, jak zapamiętał to pacjent. Wysłałam.

– Jak nazywa się ten pacjent?

– Piotr Wróblewski. Tak przynajmniej ustaliliście, to znaczy policjant, który prowadzi jego sprawę. Pacjenta przywieziono z ulicy, jako NN i ofiarę wypadku komunikacyjnego. Kiedy wchodziłam do mieszkania, jeszcze nie znałam jego nazwiska.

– Zabrałaś coś ze sobą?

– Jedynie nadzieję, że skoro pacjent przypomniał sobie swoje mieszkanie, to teraz lawinowo zacznie przypominać sobie kolejne szczegóły ze swojego życia.

– Jedynie?

– Jedynie.

– A teczka?

– Jaka teczka?

– Nie udawaj. Niebieska. Zabrałaś ją ze sobą.

– Widziałaś mnie?

– Dlaczego wzięłaś ją ze sobą?

– Pacjent o niej mówił. Był przekonany, że zawiera odpowiedzi na wszystkie pytania. Uznałam, że będzie dobrym elementem dalszej terapii. Nie mogłam przywieźć go do jego domu, więc zabrałam przedmiot, który pobudził jego pamięć. Skąd wiesz, że tam byłam? Śledziłaś mnie?

– Gdzie znajdę Wróblewskiego? Na jakim oddziale?

– Chirurgicznym, ale nie sądzę, by chciał z tobą rozmawiać. O co chodzi? Rozpracowujesz go? Jest w coś zamieszany? Jest członkiem grupy przestępczej? (...) ■

*Skróty pochodzą od redakcji.*

Joanna Opiat-Bojarska:  
*Niebezpieczna gra.*  
Wydawnictwo Czwartha Strona,  
Poznań 2016, s. 436



**Poziomo:** 1 – puszysty biały, zwiewny, 4 – jego magnificencja, 8 – ze wskazówkami, 12 – szal z futra, 15 – powieść-rzeka, 16 – owocowe nazwisko, 17 – Lewandowski do Krychowiaka, bramkarz do zawodnika lub równie liczne pisane, 18 – prawy dopływ Noteci, 19 – gatunek siei, wody arktyczne, 20 – tu na Kubie amerykańskie więzienie, 22 – niegdyś kryto nim dachy, szkodliwy, 26 – rzadkie imię żeńskie, znaczy: niezwyższona, 27 – uzależnia, 29 – np. do owoców – z teleskopowym trzonkiem, 30 – drukarka do dużych formatów, 33 – w gwarze poznańskiej wędliną, ser na kanapce, 37 – lekarz, bada i leczy słuch, 40 – rodzaj paska, 41 – obszar dla dzielnicznego, 42 – obrzęd, 43 – płynie przez Melbourne, 44 – uczonej z Rotterdamu, 45 – belgijski malinois, służy w BOA, 46 – wada deski.

**Pionowo:** 1 – wiekowe miasto nad Wartą, 2 – ona ma rzeszę fanów, 3 – owoc z mnóstwem pestek, 5 – arbuz inaczej, 6 – dawniej: wielka ochota na coś, 7 – Rajmund we Włoszech, 8 – nie front sklepu, 9 – reklamowe drobiazgi, 10 – bezpieczni samuraj, 11 – najmniejsza porcja np. energii, 13 – krzew ozdobny z różowatych, inaczej spirea, 14 – z literatury znany Wernyhora, 21 – darowizny lub odwagi, 23 – groza, przemoc i represje, 24 – Joanna, śpiewała *Kocham świat*, 25 – rodzaj zamszu, 27 – podawane wraz z imieniem lub imionami, 28 – kilopond w skrócie, 31 – leca, ach leca, 32 – pilarka ramowa, 34 – tego imienia słynny dąb, 35 – człowiek niegodziwy, 36 – prądnica prądu stałego, 37 – „okularnik”, 38 – lantanowiec o symbolu Yb, 39 – część willi lub widokowy w górach.

Po rozwiązaniu krzyżówki należy odczytać hasło, dokończenie aforyzmu, które twożą litery w kratkach oznaczonych w prawym dolnym rogu cyframi od 1 do 25:  
„Zima jest piękna.....”

(.....) (.....) (.....) (.....)  
1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25

BOŻENA CHMIELEWSKA

Rozwiązania (samo hasło) prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych (nie decyduje data stempla pocztowego) pod adresem redakcji lub e-mailem (gazeta.listy@



# KRZYŻÓWKA NR 1

policja.gov.pl) do 20 stycznia 2017 r. W e-mailu prosimy o podanie imienia i nazwiska oraz adresu zamieszkania. Wśród Czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy nagrody: książki Wydawnictwa Czwarta Strona. Nadesłanie przez Czytelnika rozwiązania oznacza, że wyraża on zgodę na publikację swojego imienia i nazwiska oraz miejsca zamieszkania w razie wygranej. Pełny regulamin do wglądu w redakcji.

Rozwiązanie krzyżówki nr 12: „Niech spełnią się marzenia”.

Nagrodę, książki Wydawnictwa Czwarta Strona, wylosowali: Cezary Arkuszewski z Torunia, Michał Kwiatkowski z Góry Kalwarii, Ewa Milun z Glinika.

**POLICJA**

miesięcznik  
Komendanta Głównego Policji

**997**

**Adres redakcji:**

02-514 Warszawa 12, ul. Domaniewska 36/38  
tel. 22 60-161-26, fax 22 60-168-67  
[www.gazeta.policja.pl](http://www.gazeta.policja.pl), [gazeta@policja.gov.pl](mailto:gazeta@policja.gov.pl)

**Łączność z czytelnikami:**

[gazeta.listy@policja.gov.pl](mailto:gazeta.listy@policja.gov.pl) (22 60-121-87)

**Sekretariat:** Paulina Iwaniec

[gazeta@policja.gov.pl](mailto:gazeta@policja.gov.pl)  
(22 60-161-26)

**Redaktor naczelna:** mł. insp. dr Iwona Klonowska  
[iwona.klonowska@policja.gov.pl](mailto:iwona.klonowska@policja.gov.pl) (22 60-132-24)

**Zastępca redaktor naczelnej:** Piotr Maciejczak  
[piotr.maciejczak@policja.gov.pl](mailto:piotr.maciejczak@policja.gov.pl) (22 60-116-19)

**Sekretarz redakcji:**

Agata Guzdek-Szewczak (22 60-161-32)  
[agata.guzdek-szewczak@policja.gov.pl](mailto:agata.guzdek-szewczak@policja.gov.pl)

**Zespół redakcyjny:**

Andrzej Chyliński [andrzej.chyliński1@policja.gov.pl](mailto:andrzej.chyliński1@policja.gov.pl),  
Artur Kowalczyk [artur.kowalczyk2@policja.gov.pl](mailto:artur.kowalczyk2@policja.gov.pl),

Anna Krawczyńska, Klaudiusz Kryczka,  
Paweł Ostaszewski, Elżbieta Sitek,  
Aleksandra Wicik

adresy e-mail pracowników redakcji:  
[imię.nazwisko@policja.gov.pl](mailto:imię.nazwisko@policja.gov.pl)  
(bez polskich znaków)

**Reklama:** Krzysztof Chrzanowski (22 60-160-86)

[krzysztof.chrzanowski@policja.gov.pl](mailto:krzysztof.chrzanowski@policja.gov.pl)

**Dział foto:** Andrzej Mitura

[andrzej.mitura@policja.gov.pl](mailto:andrzej.mitura@policja.gov.pl) (22 60-115-96)

**Studio graficzne:** Krystyna Zaczekiewicz,  
Krzysztof Zaczekiewicz (22 60-135-46)

**Korekta:** Elżbieta Mirowska (22 60-121-87)

**Kolportaż:** Krzysztof Chrzanowski (22 60-160-86)

**Rada Naukowa Czasopism Policyjnych**

Przewodniczący: nadinsp. dr Jarosław Szymczyk,  
komendant główny Policji  
Prof. zw. dr hab. Brunon Hołyst  
Prof. zw. dr hab. Marek Konopczyński  
Prof. zw. dr hab. Wiesław Ambroziak  
Prof. zw. dr hab. Andrzej Bałandynowicz  
Prof. dr hab. Jerzy Bralczyk  
Prof. zw. dr hab. Jerzy Kunikowski  
Prof. zw. dr hab. Stefan Kwiatkowski  
Prof. zw. dr hab. Zbyszko Melosik  
Prof. zw. dr hab. Jerzy Nikitorowicz  
Prof. zw. dr hab. Jadwiga Stawnicka

Prof. zw. dr hab. Bogusław Śliwerski  
Prof. zw. dr hab. Tadeusz Tomaszewski  
Prof. dr hab. Michał Iwaszkiewicz –  
członek honorowy rady  
Mł. insp. dr Mariusz Ciarka –  
Rzecznik Komendanta Głównego Policji

**Druk i oprawa:** ArtDruk. **Nakład:** 20 000 egz.

**Numer zamknięto:** 5.01.2017 r.

**Zamówienia na prenumeratę:**  
Redakcja Czasopisma „Policja 997”  
ul. Domaniewska 36/38, 02-514 Warszawa 12  
tel. 22 60-160-86, 22 60-161-26, fax 22 60-168-67  
e-mail: [krzysztof.chrzanowski@policja.gov.pl](mailto:krzysztof.chrzanowski@policja.gov.pl)

**Cena prenumeraty rocznej miesięcznika  
„Policja 997” – 36 zł**

Platników VAT prosimy o podanie numeru NIP.  
Zamówienie zostanie zrealizowane po opłaceniu wysłanej  
do Zamawiającego faktury lub po dokonaniu przez  
Zamawiającego wpłaty na konto: Komenda Główna Policji  
ul. Puławska 148/150, 02-624 Warszawa  
**NBP O/O Warszawa 18 1010 1010 0071 2622 3100 0000**  
W tytule wpłaty prosimy wpisać:  
„Prenumerata Policji 997”.

Wpłaty niepoprzedzone zamówieniem będą zwracane bez realizacji.

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo skrótów i opracowania redakcyjnego tekstów przyjętych do druku oraz prawo nieodpłatnego publikowania listów. Redakcja zastrzega sobie również możliwość nieodpłatnego wykorzystania publikowanych materiałów na własnej stronie internetowej. Za treści zamieszczonych reklam, ogłoszeń, listów i materiałów sponsorowanych redakcja nie odpowiada.

**Gzemplarze miesięcznika w policyjnej  
dystrybucji wewnętrznej są bezpłatne.**



# Styczeń 2017

## KGP

5.01 – uroczyste spotkanie wybitnych policyjnych sportowców w sali konferencyjnej Polskiego Komitetu Olimpijskiego

28.01 – IV Charytatywny Bal Oficerski Policji

styczeń – I Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Dzielnicowy bliżej nas. Perspektywy, wyzwania, zagrożenia” – MSWiA, KGP

## KWP w BIAŁYMSTOKU (woj. podlaskie)

10.01 – akcja „Bezpieczne ferie”: spotkanie z przedszkolakami w Przedszkolu Samorządowym nr 30 z wykorzystaniem zestawu edukacyjnego „Autochodzik”, KMP w Białymstoku

18.01 – spotkanie z dziećmi autystycznymi w Terapeutycznym Punkcie Przedszkolnym „Barwny Świat” z wykorzystaniem zestawu edukacyjnego „Autochodzik”, KMP w Białymstoku

23.01 – inauguracja akcji „Bezpieczne ferie 2017”

29.01 – akcja informacyjno-edukacyjna o bezpieczeństwie niechronionych uczestników ruchu drogowego, sanktuarium Święta Woda

## KWP w BYDGOSZCZY (woj. kujawsko-pomorskie)

styczeń – uroczystość odsłonięcia tabliczki pamiątkowej ku czci śp. sierż. sztab. Karola Kurdelskiego, który zginął w 2013 r. w wypadku samochodowym podczas wykonywania zadań służbowych, KWP w Bydgoszczy

## KWP w GORZOWIE WLKP. (woj. lubuskie)

16.01 – odprawa roczna kadry kierowniczej lubuskiej Policji

26.01 – konferencja inauguracyjna II edycję wojewódzkiego programu antydopalaczowego „Dopalam się sobą”

styczeń – przywrócenie Posterunku Policji w Zbąszynku (powiat świebodziński)

styczeń – ślubowanie nowo przyjętych policjantów

## KWP w KATOWICACH (woj. śląskie)

13.01 – Akademia Młodego Kierowcy, Powiatowy Zespół Szkół w Łędzinach

21.01 – warsztaty „Świadomy kierowca 50+”, WORD w Bielsku-Białej

styczeń – ślubowanie nowo przyjętych policjantów

## KWP w KIELCACH (woj. świętokrzyskie)

12.01 – konferencja „Nie powtórzmy tragedii z Konina. Jak napięć ze sportowego boiska nie przenosić na codzienność szkolną – procedury bezpieczeństwa i profilaktyka”, Świętokrzyskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Kielcach

11.01 – odprawa kadry kierowniczej garnizonu świętokrzyskiego z udziałem komendanta głównego Policji, podsumowująca rok 2016

## KWP w KRAKOWIE (woj. małopolskie)

12.01 – otwarcie Posterunku Policji w Zakliczynie (pow. tarnowski)

30.01 – początek akcji „Bezpiecznie na stoku z Inspektorem Wawelkiem”

## KWP w LUBLINIE (woj. lubelskie)

styczeń – otwarcie Posterunku Policji w Fajslawicach (przełożone z grudnia)

4.01 – ślubowanie nowych policjantów i przekazanie pojazdów jednostkom Policji garnizonu lubelskiego

13.01 – odprawa roczna kadry kierowniczej

## KWP w OLSZTYNIE (woj. warmińsko-mazurskie)

5.01 – inauguracja kursu samoobrony dla kobiet, prowadzonego przez trenerów judo i policjantów, KMP w Elblągu

styczeń – cykl zajęć z samoobrony i pomocy przedmedycznej dla słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Braniewie, KPP w Braniewie

styczeń – cykl spotkań z młodzieżą, pedagogami i rodzicami pn. „Zanim będzie za późno” oraz „Otwarte jednostki Policji”, KPP w Lidzbarku Warmińskim

## KWP w POZNANIU (woj. wielkopolskie)

5.01 – ślubowanie nowo przyjętych policjantów, Sala Konferencyjna KWP w Poznaniu

11–12.01 – odprawa służbowa kadry kierowniczej KWP w Poznaniu

27.01 – wizyta Policyjnego Chóru z Drezna, planowane są dwa koncerty: w poznańskiej farze i w kościele garnizonowym w Poznaniu

## KWP w SZCZECINIE (woj. zachodniopomorskie)

styczeń – turniej artystyczny we współpracy z Wojewódzką Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną „Przeciwdziałanie uzależnieniom wśród młodzieży”

styczeń – kampania społeczna „Dzielnicowy bliżej nas”: ekspozycja billboardów i promocja aplikacji Moja Komenda

## KWP we WROCŁAWIU (woj. dolnośląskie)

15.01 – Światowy Dzień Śniegu: działania prewencyjne na stokach z udziałem instruktorów Polskiego Związku Narciarskiego

## KSP

10.01 – ślubowanie 140 nowo przyjętych funkcjonariuszy w Muzeum Powstania Warszawskiego

## SZKOŁA POLICJI w KATOWICACH

9.01 – odprawa roczna kadry Szkoły Policji w Katowicach

## CENTRUM SZKOLENIA POLICJI w LEGIONOWIE

16.01 – odprawa roczna podsumowująca działalność Centrum Szkolenia Policji w 2016 r.

# Luty



zdj. Krzysztof Chrzanowski

■ styczeń

p	2	9	16	23	30
w	3	10	17	24	31
ś	4	11	18	25	
c	5	12	19	26	
p	6	13	20	27	
s	7	14	21	28	
n	1	8	15	22	29

**POLICJA**  
miesięcznik KGP  
**997**

Adres redakcji:  
 02-514 Warszawa 12, ul. Domaniewska 36/38  
 tel. 22 60-161-26, fax 22 60-168-67  
 łączność z czytelnikami:  
 tel. 22 60-121-87, gazeta.listy@policja.gov.pl

■ marzec

p	6	13	20	27	
w	7	14	21	28	
ś	1	8	15	22	29
c	2	9	16	23	30
p	3	10	17	24	31
s	4	11	18	25	
n	5	12	19	26	

■ kwiecień

p	3	10	17	24	
w	4	11	18	25	
ś	5	12	19	26	
c	6	13	20	27	
p	7	14	21	28	
s	1	8	15	22	29
n	2	9	16	23	30

ś	1	
c	2	
p	3	
s	4	
n	5	
p	6	
w	7	
ś	8	
c	9	
p	10	
s	11	
n	12	
p	13	
w	14	
ś	15	
c	16	
p	17	
s	18	
n	19	
p	20	
w	21	
ś	22	
c	23	
p	24	
s	25	
n	26	
p	27	
w	28	